

WIADOMOŚCI HANDLU ZAGRANICZNEGO

01253



*informacje
polityczno-
gospodarcze*

ROK IV

04 MAJ

1953

Nr. 16 (99)

Nr. egz. 000320

Tylko do użytku służbowego

S P I S R Z E C Z Y
(ważniejsze informacje)

Str.

I. POLITYKA GOSPODARCZA

Związek Socjalistycznych Republik Rad	Nieustanny wzrost dobrobytu materialnego narodu radzieckiego	1
Chińska Republika Ludowa	Wykorzystanie bogactw naturalnych	3
Czechosłowacja	Nowy system lokowania zamówień eks- portowych	5
Koreańska Republika Ludowo-Demokratyczna	Osiągnięcia chłopów pracujących	7
Niemiecka Republika Demokratyczna	Osiągnięcia rolnictwa w 1952 r.	7
Europejska Unia Płatnicza	Obrachunek marcowy	9
Grecja	Sytuacja gospodarcza	9
Holandia	Sytuacja gospodarcza	12
Szwajcaria	Sytuacja gospodarcza	19
Szwecja	Sytuacja gospodarcza	24
Włochy	Sytuacja gospodarcza	30
Australia	Sytuacja gospodarcza	37
Chile	Sytuacja gospodarcza	41
Liban	Sytuacja gospodarcza	45
Pakistan	Sytuacja gospodarcza	48

II. UMOWY HANDLOWE I PIATNICZE	57
III. REGULACJA OBROTÓW HANDLOWYCH	63
IV. C I A	67

Z a ł ą c z n i k :

Rozwój gospodarczy Węgier

Redakcja i administracja:

Polska Izba Handlu Zagranicznego, Warszawa, ul. Hoża 35, tel 86-041

P.I.H.Z. nr 287, dn. 9 maja 1953 r. Nakład: 400 egz. form. A4

POLITYKA GOSPODARCZA

Kraje obozu pokoju

ZWIAZEK SOCJALISTYCZNYCH REPUBLIK RAD

Nieustanny wzrost dobrobytu materialnego narodu radzieckiego

Poprawa dobrobytu materialnego robotników, kołchoźników, inteligencji i wszystkich ludzi radzieckich zawsze była przedmiotem troski Partii Komunistycznej i rządu radzieckiego.

W okresie powojennym partia, nieugięcie kontynuując politykę systematycznego podnoszenia stopy życiowej narodu, osiągnęła w krótkim terminie, dzięki gwałtownemu wzrostowi socjalistycznej wytwórczości, znaczną poprawę sytuacji materialnej mas pracujących.

Ogłoszone w dniu 1 kwietnia br. uchwała Rady Ministrów Z.S.R.R. i K.C. K.P.Z.R. o nowej obniżce państwowych cen detalicznych artykułów żywnościowych i wyrobów przemysłowych stanowi dobitny wyraz troski partii i rządu o dobrobyt ludności.

Produkcja przemysłowa w Z.S.R.R. od r. 1929 do 1951 r. wzrosła prawie 13 razy. W 1952 r. wzrosła ona w stosunku do 1951 r. o 11%. Wielkie sukcesy osiągnięte zostały w rozwoju socjalistycznej gospodarki rolnej. Globalne zbiory zboża wyniosły w 1952 r. - 8 mld pudów. Znacznie zwiększyła się produkcja wszystkich innych gałęzi rolnictwa. Rozwój przemysłu ciężkiego i produkcji rolnej stworzył trwałą bazę dla rozwoju przemysłu wytwarzającego artykuły konsumpcyjne.

Ogólny wzrost produkcji tego przemysłu przekroczył w 1952 r. poziom 1940 r. o 60%. Ogromną rolę w rozwoju gospodarki narodowej posiada systematyczny wzrost wydajności pracy, która w przemyśle podniosła się w 1952 r., w stosunku do 1940 r. o 60%. Podnosi się ona nieustannie również w socjalistycznym rolnictwie.

W dyrektywach XIX Zjazdu Partii odnośnie piętego pięciu-letniego, został nakreślony program rozwoju wszystkich gałęzi gospodarki narodowej.

Produkcja przemysłowa powinna wzrosnąć w ciągu pięciolecia o ok. 70%, w tym środków produkcji o ok. 80%. Piąte pięcioletnie przewiduje znaczny wzrost wydajności pracy w przemyśle, budownictwie i rolnictwie. Wzrost wydajności pracy i oszczędność w zużyciu materiałów w produkcji będą stanowiły źródło dalszego obniżenia kosztów własnych.

Podstawowym wskaźnikiem, określającym podniesienie dobrobytu narodu, jest szybki wzrost dochodu narodowego ZSRR.

Dzięki pomyślnej odbudowie i dalszemu rozwojowi gospodarki socjalistycznej w okresie powojennym dochód narodowy ZSRR już w 1950 r. przekroczył o 64% poziom 1940r. W 1951 r. dochód narodowy ponownie wzrósł w stosunku do roku poprzedniego o 12% a w 1952 r. - o 11%. W wyniku tego przedwojenny dochód narodowy wzrósł w ub.r. ponad dwukrotnie. Przewidywany w piątej pięcioletce wzrost dochodu narodowego wyniesie nie mniej niż 60%.

Podczas gdy w krajach kapitalistycznych lwia część dochodu narodowego przypada na klasy eksploatujące, w ZSRR całkowity dochód narodowy należy do mas pracujących: otrzymując one na zaspokojenie swoich osobistych materialnych i kulturalnych potrzeb około 3/4 dochodu narodowego, a pozostała część idzie na rozwój socjalistycznej wytwórczości oraz na pokrycie innych potrzeb państwowych i społecznych. Już w 1951 r. dochody robotników i pracowników umysłowych przekroczyły poziom 1940 r. przeciętnie o 57%, a dochody chłopów - o 60%, w przeliczeniu na jednego pracownika. W 1952 r. dochody robotników i pracowników umysłowych wzrosły, w stosunku do 1951 r. o 7%, a dochody chłopów - o 8%.

W myśl dyrektyw XIX zjazdu partii, piąty plan pięcioletni przewiduje podniesienie realnej płacy zarobkowej robotników i pracowników, nie mniej niż o 35%, a dochody w gotówce i w naturze kokchożników /w relacji pieniężnej/ - nie mniej niż o 40%.

Ważnym środkiem nieustannego podnoszenia realnych dochodów ludności jest obniżanie cen detalicznych. O ile w krajach kapitalistycznych ceny artykułów pierwszej potrzeby z roku na rok wzrastają, co doprowadza do obniżenia stopy życiowej większej części ludności, to w Z.S.R.R. na odwrót ma miejsce systematyczna i znaczna zniżka cen artykułów powszechnej konsumpcji. W wyniku pięciokrotnych obniżek cen detalicznych przeprowadzonych w ciągu lat 1947 r. - 1952 r. ceny artykułów żywnościowych i towarów przemysłowych spadły w Z.S.R.R. przeciętnie o 200%.

Ostatnia szósta z rzędu zniżka cen detalicznych jest nowym poważnym krokiem na drodze dalszego wzrostu siły nabywczej rubla, podniesienia realnej płacy zarobkowej robotników i pracowników oraz realnych dochodów chłopów.

W wyniku nowej zniżki cen, ludność Z.S.R.R. zaoszczędzi przy zakupie towarów w państwowej i spółdzielczej sieci handlowej kilkadziesiąt miliardów rubli.

Pod wpływem zniżki cen w handlu państwowym i spółdzielczym nastąpi zniżka cen na rynku kołchozowym, co również przyniesie dodatkowe zyski ludności. Globalny zysk ludności na skutek obecnej zniżki cen wyniesie więc ok. 53 miliardy rubli.

Znaczny zysk osiągnie również chłopstwo kołchozowe dzięki nabywaniu towarów przemysłowych po zniżonych cenach.

Obecna zniżka cen dotyczy zasadniczo wszystkich towarów masowego spożycia. Zniżka cen chleba i kasz, mięsa i ryb, jarzyn i ziemniaków, tłuszczów i cukru, tkanin i odzieży, obuwia i innych artykułów podnosząc dobrobyt ludności spowoduje dalszy wzrost konsumpcji w kraju.

Nieustanny wzrost dobrobytu mas pracujących znajduje swój wyraz w zwiększeniu obrotów towarowych w handlu państwowym i spółdzielczym, w okresie powojennym wzrosły one 2,9 raza i znacznie przekroczyły poziom 1940 r. Z roku na rok wzrasta masa różnorodnych towarów, nabywanych przez ludność i rozszerza się ich wachlarz. W jednym tylko r. 1951 sprzedano ludności za pośrednictwem handlu państwowego i spółdzielczego mięsa i przetworów mięsnych o 80% więcej niż w 1940 r., cukru o 70%, masła - o 80%, tkanin - o 80%, obuwia - o 50% itd. W 1952 r. sprzedaż ludności tych towarów jeszcze bardziej wzrosła.

W piątej pięciolatce obroty towarowe handlu państwowego i spółdzielczego wzrosną w przybliżeniu o 70%.

Przewiduje się przy tym poważny wzrost sprzedaży takich produktów żywnościowych, jak mięso, ryby, tłuszcze, cukier, jak również towarów przemysłowych wysokiej jakości - trwałych i ładnych tkanin, odzieży, trykotaży i innych towarów.

Jednym z głównych wskaźników wzrostu dobrobytu narodu są różnego rodzaju świadczenia i ugły przyznane przez państwo ludności jak np. z tytułu ubezpieczeń społecznych, emerytury, bezpłatne lub ulgowe przejazdy do sanatoriów i domów wypoczynkowych, zapomogi dla matek o licznym potomstwie i matek samotnych.

Państwo pokrywa również wszelkie koszty nauczania, wypłaca stypendia uczniom i studentom oraz zapewnia pracownikom bezpłatny urlop wypoczynkowy.

Partia i rząd przejawiają szczególną troskę o budownictwo mieszkań dla ludzi pracy, o ochronę zdrowia i podniesienie kultury narodu. W samych tylko latach powojennych w miastach i osiedlach robotniczych wybudowano domy mieszkalne o ogólnej powierzchni 155 mln m², w miejscowościach wiejskich wybudowano ponad 3,8 mln domów mieszkalnych.

W piątej pięciolatce zostanie oddanych do użytku w miastach i osiedlach robotniczych w ramach budownictwa państwowego 105 mln m² powierzchni mieszkalnej. Prócz tego przy poparciu państwa będzie realizowane budownictwo indywidualnych domów mieszkalnych.

Jest rzeczą oczywistą, że im bardziej wzrasta produkcja, podnosi się wydajność pracy i obniżają się koszty własne produkcji - tym bardziej zwiększają się możliwości dalszego podnoszenia dobrobytu mas pracujących. Stąd też nieustanny wzrost ogólnej wytwórczości na bazie wyższej techniki stanowi właśnie źródło stałego podnoszenia się dobrobytu narodu.

/SŁ/

CHINEŃSKA REPUBLIKA LUDOWA

Wykorzystanie bogactw naturalnych

Powstanie Chińskiej Republiki Ludowej oraz rozpoczęcie na szeroką skalę zakrojonego planu przebudowy gospodarczej otwiera szerokie perspektywy przed pracami geologicznymi w Chinach.

Oczywiście odkrycie wszystkich jej bogactw naturalnych potrwa jeszcze wiele lat, nie mniej jednak każdego dnia odkrywano nowe bogactwa, których istnienie nawet nie podejrzewano w przeszłości.

Według Encyklopedii Brytyjskiej, Chiny posiadają dostateczne ilości węgla w prowincji Szansi "dla zaspokojenia całkowitych potrzeb świata przy obecnym stopniu konsumpcji w ciągu kilku tysięcy lat". Wspomina ona również o wielkich bogactwach rudy żelaznej, miedzi, cyny, antymonu, rtęci i złota. Kopalnie antymonu w prowincji Hunan mają światową sławę i przed 1937 r. produkowały ponad 70% globalnej produkcji światowej tego metalu, jak również dostarczały ok. 60% światowej produkcji tungstenu. Jednakowoż tego rodzaju opisy nie dają prawdziwego obrazu naturalnych bogactw Chin.

W myśl oświadczenia chińskiego ministra geologii, Li Sze Kuange, wszystkie poprzednie obliczenia chińskich zasobów węgla, żelaza i szeregu metali nieżelaznych okazały się zbyt niskie. Z różnych obszarów donoszą o coraz to nowych odkryciach. Zasoby węgla w Chinach Północnych również okazały się dziewięciokrotnie większe, aniżeli przypuszczano poprzednio. Jedna z wielkich kopalń węgla w Chinach Południowych posiada 6 razy więcej węgla niż to poprzednio obliczono. Wielkie pola węglowe zostały odkryte w prowincji Kiangsi, co będzie miało wielkie znaczenie dla przemysłu Chin Środkowo-Południowych. Bogate złoża węglowe zostały odkryte w rejonie rzeki Wei w prowincji Szensi. Stanowią one będą źródło zaopatrzenia dla rozwijającego się przemysłu Chin Północno-Zachodnich.

Jedna z wielkich kopalń żelaza w Chinach Północnych posiada faktycznie dziesięciokrotnie większe zasoby aniżeli dotąd przypuszczano.

W niektórych miejscach złoża tej rudy sięgają kilkuset metrów w głąb ziemi, przy czym część ich może być eksploatowana systemem odkrywkowym. Obfite, świeże, dane zostały zebrane oddzielnie rudy żelaza i złoża magnezu w Chinach Północno-Wschodnich, w największym ośrodku stalowym kraju.

Badania potwierdziły nie tylko wielkie zasoby obszarów dotychczas obfitujących w rudę żelazną, lecz też wykazały istnienie nowych złóż. Zawartość metalu w tych nowych złożach jest wysoka, przy czym znajdują się one w łatwo dostępnych miejscach.

Niektóre imperialistyczne koła naftowe uparczywie rozszerzają - dla siebie wiadomych celów - wiadomości o rzekomym braku ropy naftowej w Chinach. Obecnie wiadomym jest, że pogłoski te nie mają żadnego uzasadnienia. Dzięki trzyletnim szczegółowym badaniom geologicznym, odkryto liczne rejony roponośne w Chinach.

Właśnie w najbliższych przesłankach planowej reformy gospodarki narodowej, rozpoczynającej się w roku bieżącym, jest dokładna znajomość bogactw naturalnych Chin. Przemysł ciężki musi znać rozporządzalne zasoby węgla, żelaza, ropy naftowej, miedzi, ołowiu, cynku, cyny i innych surowców. Geolodzy muszą zbadać i wytyczyć najlepsze trasy dla kolei, szos, miejsca dla mostów i dla portów, tam, fabryk i elektrowni wodnych.

Kwoty przeznaczone w tym roku na badania geologiczne są znacznie wyższe niż w 1952 r. W Chinach Północno-Zachodnich są one prawie 7 razy większe niż w roku ubiegłym. Sumy przeznaczone przez Północno-Zachodni Urząd Naftowy na wiercenia wstępne są dwa razy większe niż w 1952 r. W 1950 r. pracowało 29 zespołów geologicznych, w 1951 r. już - 83 zespoły, a w 1952 prowadziło badania 87 zespołów. Wiele zespołów geologicznych prowadzi w Północno-Zachodnich Chinach poszukiwania ropy naftowej, węgla, kamienia wapiennego, metali, żelaznych i nieżelaznych. Intensywne prace poszukiwawcze kontynuowane w zagłębiu górniczym w rejonie Lung-Jen. W Anszan łączna głębokość wierceń przekroczyła w 1952 r. 2-krotnie ilość metrów wywierconych przez japońskich okupantów w ciągu przeszło 20 lat. W 1953 r. zostaną jeszcze bardziej zintensyfikowane ogólne prace poszukiwawcze. Ilość prac geologicznych wykonanych w bieżącym roku w różnych dziedzinach badań bogactw mineralnych będzie 20 - 23 razy większa niż w ubiegłym roku. W 1953 r. przeprowadzi się 10-krotnie więcej wierceń, 23 razy więcej wykopów geologicznych i 20 razy więcej poszukiwań podziemnych, podczas gdy obszar podlegający badaniom geologicznym będzie 10-krotnie zwiększony. W następnych latach prace te będą prowadzone na jeszcze większą skalę. W tym roku specjalna uwaga zostanie poświęcona potrzebom przemysłu ciężkiego, szczególnie przemysłowi żelaza i stali, metali nieżelaznych i paliw.

Prace geologiczne stały się już obecnie jedną z ważniejszych dziedzin gospodarczego rozwoju kraju. Instytuty Geologii i Paleontologii, znajdujące się pod kierownictwem Ministerstwa Geologii rozwiązują trudniejsze zagadnienia oraz podsumowują i analizują wyniki dokonanych prac. Zespoły studentów, pracujących pod kierownictwem doświadczonych instruktorów nadeszły już do Instytutu Geologicznego w Pekinie 120 tys. próbek do zbadania. Ciekawą jest metoda pracy terenowej zespołów geologicznych. Po przybyciu na miejsce zespoły te zbierają dookoła siebie miejscową ludność, a zwłaszcza górników i uczą ich pewnych elementarnych zasad rozpoznawania skał i uwarstwień. Dzięki takim właśnie amatorom-badaczom odkryto wiele pożytecznych złóż, zebrano liczne próbki i kopaliny, nie bez znaczenia dla nauki. W górach Kirimi 5-ciu pastuchów odkryło niedawno bogate złoża antymonu. Tysiące nowych geologów przygotowują obecnie kursy, zakłady naukowe i wyższe uczelnie. Na tych ostatnich zostały utworzone 2 nowe wydziały geologii. Setki geologów, którzy już ukończyli studia w ubiegłych 2-ach latach zostało przydzielonych do zespołów geologicznych lub do wydziałów geologicznych różnych uniwersytetów, lecz zapotrzebowanie dyktowane tempem rozwoju gospodarki narodowej ciągle wzrasta. Mimo wielkich badań geologicznych, według stwierdzenia chińskiego ministra geologii, osiągnięcia te ciągle jeszcze pozostają w tyle poza potrzebami, wynikającymi z planu uprzemysłowienia Chin.

/sł/

C Z E C H O S Ł O W A C J A

Nowy system lokowania zamówień eksportowych

W celu usprawnienia planowania gospodarki narodowej i pełniejszego wykorzystania bogatych doświadczeń Związku Ra-

dzieskiego, rząd Czechosłowacji wprowadził nowy system, regulujący wzajemne stosunki między centralami handlu zagranicznego a przedsiębiorstwami, produkującymi towary na eksport. Zamiast istniejącego dotychczas systemu umów gospodarczych, z dniem 1 stycznia 1953 r. wprowadzono w Czechosłowacji bardziej elastyczny system - system wydawania zamówień-zleceń.

Według nowego systemu, złożenie przez centralę handlu zagranicznego zamówienia-zlecenia w przedsiębiorstwie produkcyjnym zobowiązuje to ostatnie do dostarczania na eksport towaru odpowiadającego standartom czechosłowackim.

W razie braku standartów przedsiębiorstwo dostarcza towar, odpowiadający wymogom rynku krajowego, zgodnie z terminami przewidzianymi w zamówieniu-zleceniu.

Jednocześnie z nowym systemem rząd zatwierdził warunki dostaw towarów na eksport. Według tych warunków, minister handlu zagranicznego uzgadnia swoje zapotrzebowanie eksportowe z ministerstwami - dostawcami; następnie rząd przydziela Ministerstwu Handlu Zagranicznego towary na eksport. Z kolei centrala handlu zagranicznego składa zamówienia-zlecenia w ministerstwach-dostawcach zgodnie z czechosłowackim planem handlu zagranicznego, oraz z odpowiednimi umowami handlowymi, jeśli zawarte zostały one na okres dłuższy niż 1 rok. Zamówienie-zlecenie zawiera główne dane o towarze przeznaczonym na eksport, jak: ilość, jakość, termin i miejsce dostawy, sposób przewozu i opakowania. Jeśli odbiorca towaru nie przyjmie go, lub dostawca nie dostarczy towaru na warunkach przewidzianych w zamówieniu-zleceniu, wówczas nabierają mocy przepisy o odpowiedzialności, ustanowione w § 6-tym wyżej wspomnianych warunków.

Jeśli dostawca narazi centralę handlu zagranicznego na straty, skutkiem niewykonania w całości lub częściowo dostaw wynikających z zamówienia-zlecenia, wówczas winien on wyrównać centrali powyższe straty i zapłacić karę w wysokości 10% poniesionych strat lub spowodowanych wydatków. Dostawca winien żądać natomiast od nabywcy pokrycia wydatków i strat powstałych na skutek zmiany lub anulowania zamówienia-zlecenia już po jego wydaniu. Ponadto dostawca ma prawo żądać od centrali handlu zagranicznego kary pieniężnej w wysokości 10% spowodowanych wydatków i strat. Jeśli centrala handlu zagranicznego nie wystawiła zamówienia-zlecenia, ale podała dostawcy dane, niezbędne dla zabezpieczenia w porę wykonania zamówienia surowcami i materiałami, i jeśli w związku z tym powstały wydatki lub straty, to wyrównanie ich również należy do obowiązków centrali.

Przez uiszczenie kary pieniężnej lub wyrównanie wydatków i strat ani dostawca, ani centrala handlu zagranicznego nie zostają zwolnione od obowiązku wykonania zamówienia-zlecenia.

Sporzy, wynikające między stronami z tytułu zamówienia-zlecenia, rozstrzygane są w pierwszym rzędzie na drodze obopólnego porozumienia. W wypadku nie osiągnięcia porozumienia, sprawę przekazuje się do rozstrzygnięcia odpowiedniej komisji arbitrażowej.

Zgodnie z uchwałą rządu minister handlu zagranicznego po uzgodnieniu z odpowiednim ministerstwem winien ustalić szczególne warunki zdawczo-odbiorcze towarów eksportowych, określających terminy wydawania zamówień-zleceń, oraz zawierających prowizoryczne dane o zabezpieczeniu materiałów do wykonania zamówienia eksportowego.

Wprowadzenie systemu zamówień-zleceń wzmacnia dyscyplinę państwową, daje organizacjom handlu zagranicznego możliwość skierowania większej uwagi na działalność zagraniczną i zwiększa odpowiedzialność dostawców przy wypełnieniu przez nich zadań produkcyjnych.

/o/

KOREAŃSKA REPUBLIKA LUDOWO-DEMOKRATYCZNA

Osiągnięcia chłopów pracujących

Jak donosi Centralna Koreańska Agencja Telegraficzna, na konferencji przodujących pracowników państwowych gospodarstw rolnych i hodowców, odbytej niedawno w Koreańskiej Republice Ludowo-Demokratycznej, uchwalono plan zwiększenia produkcji rolnej i pogłowia bydła w roku 1953.

Przemawiając do uczestników konferencji, minister rolnictwa i leśnictwa wezwał państwowe ośrodki rolne do zwiększenia obszaru zasiewów i pogłowia.

Podsumowując wyniki pracy w ciągu ostatnich lat, minister podkreślił, iż państwowe ośrodki rolne przezwyciężały wiele trudności i mogą się wykazać poważnymi osiągnięciami, pomimo warunków wojennych. W porównaniu z 1951 rokiem obszar zasiewów wzrósł w 1952 roku prawie trzykrotnie, produkcja zboża - siedmiokrotnie, a liczba krów, owiec i świń - o 100 do 150%. Minister rolnictwa zaznaczył, iż niektóre większe państwowe gospodarstwa rolne stosują w szerokim zakresie mechanizację.

Na konferencji omówiono zadania na rok bieżący i uchwalono konkretne środki ich wykonania. Uczestnicy konferencji zobowiązali się znacznie zwiększyć plony i rozszerzyć hodowlę, by jeszcze więcej dostarczyć zboża i mięsa dla wojsk na froncie.

/sz/

NIEMIECKA REPUBLIKA DEMOKRATYCZNA

Osiągnięcia rolnictwa w 1952 r.

Rok 1952 był dla Niemieckiej Republiki Demokratycznej rokiem dalszego rozwoju. Dzięki nieustannej trosce rządu ludowego o rozwój gospodarki rolnej, dzięki bezinteresownej pomocy Związku Radzieckiego, rozpowszechnieniu doświadczeń przodków rolnictwa oraz szerokiemu zastosowaniu metod radzieckiej nauki agronomicznej, w 1952 r. zostały osiągnięte nowe sukcesy zarówno w uprawie roli jak i w hodowli bydła.

Wieloznacznie zasiewów wszystkich kultur rolnych osiągnięta w 1952 r. poziom 1938 r., a roślin przemysłowych-poziom ten wielokrotnie przekroczyła. Zbiory zasadniczych upraw prze-

- 2 -

kroczyły przeciętny poziom lat przedwojennych /1934 - 1939/. Również i w dziedzinie hodowli bydła został przekroczony poziom przedwojenny. Pogłowie bydła rogatego w 1952 r. wynosiło około 230.000 sztuk i było o 8% większe, aniżeli w 1938 r., świnie - 3,1 mln. sztuk, czyli o 56% większe, owiec i kóz łącznie 574.000 sztuk - o 25% większe.

Olbrzymią rolę w rozwoju rolnictwa republiki odgrywają państwowe ośrodki maszynowe. Obecnie w N.R.D. istnieje 580 takich ośrodków dysponujących ilością 18.400 traktorów i wielką liczbą narzędzi rolniczych.

W związku z nieprzerwanym wzrostem bazy technicznej państwowych ośrodków maszynowych, z roku na rok wzrasta zakres prac polnych, wykonywanych przy pomocy maszyn. W 1952 r. państwowe ośrodki maszynowe obrobiły 3 razy więcej ziem chłopskich niż w 1944 r. /2,5 mln ha wobec 750.000 w 1944 r./.

Podniesieniu technicznego wyposażenia rolnictwa towarzyszy wzrost ilości traktorzystów, kombajnerów, mechaników itd. W ciągu ostatnich 2-ech lat ilość mechanizatorów w rolnictwie podwoiła się.

Wielkie znaczenie w dziele podniesienia poziomu rolnictwa republiki ma pomoc ze strony Związku Radzieckiego. Dostarcza on N.R.D. najrozmaitszych maszyn rolniczych, samochodowe kombajny zbożowe, kombajny buraczane, traktory, ciężarówki itp. Związek Radziecki okazuje NRD wydatną pomoc również pod względem udostępnienia jej doświadczeń radzieckiej nauki agronomicznej. Idąc za przykładem radzieckiego chłopstwa kołchozowego, w N.R.D. rozwinął się ruch współzawodnictwa pomiędzy przodownikami rolnictwa.

Sukcesy osiągnięte w rolnictwie w 1952 r. są nowym wkładem w dzieło wykonania zasadniczego zadania rolnictwa republiki, postawionego w pierwszym planie 5-letnim - /1951-1955/ - zwiększenie zbiorów zbóż i wydajności bydła do tego stopnia, aby można było z własnych zasobów zapewnić całkowite zaspokojenie potrzeb ludności na artykuły spożywcze.

/sk/

Europejskie kraje kapitalistyczne

EUROPEJSKA UNIA PŁATNICZA

Obrachunek marcowy

Zgodnie z informacjami opublikowanymi przez "Neue Zürcher Zeitung" wyniki rozrachunków pomiędzy Europejską Unią Płatniczą a poszczególnymi państwami członkowskimi w marcu br. kształtowały się następująco: na rzecz Szwajcarii powstała niespodziewanie wysoka nadwyżka w sumie $\text{§ } 23,1$ /w lutym - $9,8/$ mln., co odpowiada $100,9 / 42,8/$ mln franków szwajcarskich; spowodowana ona została tym, że Niemcy zachodnie przekazały Szwajcarii przez rachunki EPU sumę 65 mln fr.szw. w ramach szwajcarsko-zachodnio-niemieckiej umowy z 26 sierpnia 1952 r. W ten sposób zwykły deficyt w obrotach z Niemcami zachodnimi zmienił się w dodatnie saldo na rzecz Szwajcarii w wysokości 48 mln fr.szw.

Na rzecz Niemiec zachodnich powstało saldo dodatnie w wysokości $\text{§ } 10,7$ mln wobec $\text{§ } 31,6$ mln w lutym. Poza tym nadwyżkę w EPU miały: Holandia - $\text{§ } 35,3$ / w lutym - $17,6$ mln/ Wielka Brytania - $\text{§ } 21 / 27,7/$ mln oraz Portugalia - $\text{§ } 1,9 / 0,3/$ mln.

Pozostałe państwa członkowskie wykazały w marcu deficyt w stosunku do EPU. Największy deficyt miały Włochy $\text{§ } 28 / 29,8/$ mln, Francja $\text{§ } 19,4 / 31,3/$ mln i Belgia $\text{§ } 16,3 / 3,1/$ mln. Znacznie wzrósł w porównaniu z lutym deficyt Szwecji $\text{§ } 12 / 7,6/$ mln. Dania wykazała deficyt w wysokości $\text{§ } 2,3 / 2/$ mln. Norwegia zaś w wysokości $\text{§ } 2,3 / 8,1/$ mln. Na niekorzyść Austrii zanotowano deficyt wynoszący $\text{§ } 3,7 / 2,1/$ mln. Ujemne saldo Grecji wyniosło $\text{§ } 1,7 / 2/$ mln, a Turcji $\text{§ } 5,5 / 0,8/$ mln.

/j/

G R E C J A

Sytuacja gospodarcza

Handel zagraniczny

Import grecki w roku ubiegłym/w cenach cif/ wyniósł $\text{§ } 346$ mln w porównaniu z $\text{§ } 398$ mln w 1951, był więc o $\text{§ } 52$ mln mniejszy. Eksport natomiast /w cenach fob/ wzrósł z $\text{§ } 102$ mln w 1951 r. do $\text{§ } 120$ mln w 1952 r. t.j. o $\text{§ } 18$ mln. Zgodnie z tym deficyt handlowy Grecji wyniósł w roku ubiegłym 226 mln w porównaniu z $\text{§ } 296$ mln w 1951 r. Eksport grecki składał się w roku ubiegłym w głównej mierze z tytoniu, suszonych i świeżych owoców oraz orzechów.

Celem więc wyrównania salda ujemnego rząd grecki chce zwiększyć eksport, który w ostatnich czasach napotykał na szereg trudności. Chodzi tu np. o tradycyjny grecki eksport owoców cytrusowych. W związku z doskonałymi zbiorami cytrusowymi zagranicą /szczególnie w Hiszpanii/ ceny greckie były zbyt wysokie. Również szereg skomplikowanych formalności przy płatnościach spowodował to, że firmy zagraniczne chętniej nabywały owoce cytrusowe w innych krajach. Eksport gąbek, będących poważną pozycją wywozu greckiego spadł bardzo znacznie, pomimo tego, że państwo udzieliło 50% subwencji. Stało się to na skutek wzrastającej konkurencji Turcji i Tunisu oraz z powodu wzrostu zużycia sztucznych gąbek.

F i n a n s e

Wyżej podane i inne trudności eksportowe stanowiły jeden z najważniejszych powodów dewaluacji drachmy, jaka ogłoszona została 9 kwietnia br.

Wspomnieć należy, że jest to z kolei piąta dewaluacja waluty greckiej od chwili zakończenia wojny. Nie dysponujemy danymi z okresu bezpośrednio poprzedzającego to zarządzenie, jednakże cyfry za rok 1952 świadczą o tym, że faktyczna dewaluacja miała miejsce bez przerwy. Obieg banknotów przy końcu 1952 r. wyniósł 2.745.923.325.000 drachm w porównaniu z 2.198.493.720.000 drachm przy końcu 1951 r. Zdaniem ministra Koordynacji Gospodarczej dewaluacja "przyczyni się do poprawy eksportu greckiego i zahamuje anormalności gospodarcze". Minister ten ujawnił jednocześnie, że decyzję tę poprzedziły rozmowy z finansowymi doradcami amerykańskimi i że została ona zaaprobowana przez Międzynarodowy Fundusz Monetarny.

Dewaluacja drachmy nastąpiła w stosunku 2:1. Dotychczas notowano oficjalnie 1 £ = 15.000 drachm /na czarnej giełdzie drachma była notowana dwukrotnie niżej/; obecnie ustalony kurs wynosi 1 £ = 30.000 drachm. Funt szterling notowany dotychczas - 42.000 drachm wynosi obecnie - 84.000 drachm.

Równocześnie z ogłoszeniem dewaluacji zniesiono zakaz zaciągania pożyczek prywatnych zagranicą oraz licencjonowanie importu z krajów EPU. Nie dotyczy to jedynie importu artykułów luksusowych, takich jak skóry wężowych, futer, wyrobów jubilerskich, perfum, samochodów / o wartości ponad £ 1.800/, części samochodowych, tkanin jedwabnych, nakryć stołowych pozłacanych i posrebrzanych oraz złotych i srebrnych zegarków.

Import z krajów EPU, jak również z Finlandii, Jugosławii, Hiszpanii, Urugwaju i innych krajów, należności których są regulowane poprzez EPU lub w clearingu nie będzie podlegał żadnym ograniczeniom. Przywóz pszenicy, maki, ryżu, kawy, cukru i węgla z krajów EPU będzie odbywał się bez licencji, z krajów zaś dolarowych na podstawie licencji Banku Narodowego. Jeśli chodzi o maszyny, części zapasowe do nich i oleje, to import będzie podlegał normalnej procedurze licencjonowania.

Przewiduje się, że dewaluacja drachmy przyczyni się do wzmocnienia eksportu tytoniu, rodzynek, przędzy bawełnianej, ryżu i niektórych wyrobów przemysłowych, jak np. cement. Artykuły te będą mogły łatwiej konkutować na rynkach zagranicznych. Jednocześnie budżet grecki będzie wolny od obciążeń, jakie pociągały za sobą premie, udzielane eksporterom powyższych artykułów, w celu uzyskania tak bardzo potrzebnych dewiz zagranicznych.

Celem uniknięcia zwyżki cen, jaka zwykle towarzyszy dewaluacji rząd grecki zapowiedział, że przedsięwzięcie "radykałne" środki zaradcze. M.in. zakazany został narazie eksport oliwy naturalnej i bawełny. Eksport rodzynek został odroczonej do chwili ustalenia nowych cen eksportowych. Przypuszcza należy również, że rząd grecki nie podniesie taryf celnych. Pomimo jednak tego sam rząd zapowiedział już podrożenie biletów tramwajowych i autobusowych.

Obok dewaluacji ważnym krokiem była fuzja dwóch największych banków greckich tj. Narodowego Banku Grecji oraz Banku Aten w Narodowy Bank Aten. Połączenie to ma na celu m.in. usunięcie wzajemnej konkurencji, obniżkę wysokiej stopy procentowej, a co za tym idzie ożywienie koniunktury. Z drugiej strony władze spodziewają się na skutek tego większego napływu kapitałów obcych, szczególnie amerykańskich. Narodowy Bank Grecji reprezentował 54%, zaś Bank Aten 23% ogólnych greckich obrotów bankowych. Z dostępnych najnowszych danych dotyczących sytuacji finansowej Grecji w 1952 r. wynika, że grecki bilans płatniczy wykazał w ub. roku deficyt w wysokości \$ 200 mln. Stanowi to - według danych OEEC - zmniejszenie deficytu w stosunku do 1950 r. o 1/3.

----- P r o d u k c j a -----

Ogólny wskaźnik produkcji przemysłowej kształtował się w 3-ch miesiącach ostatniego kwartału 1952 r. następująco /1948 r. = 100/: w październiku wyniósł on 171 punktów, w listopadzie wzrósł nieznacznie do 173, po czym w grudniu do 167 punktów.

W roku ubiegłym zanotowano znaczny spadek produkcji jednego z najważniejszych greckich artykułów eksportowych mianowicie tytoniu. Według danych pisma "Vima" obszar uprawy tytoniu zmniejszył się w 1952 r. do 70.000 ha wobec 95.500 ha w 1951 r. W tym samym okresie produkcja tytoniu spadła z 62.200 ton do 42.300 ton.

Prasa grecka podkreśla, że w 1952 r. we wszystkich gałęziach przemysłu pokojowego notowano spadek produkcji, co z kolei powodowało wzrost bezrobocia. Szczególnie ciężka jest sytuacja robotników w przemyśle tytoniowym. Ostatnio w mieście Volos, zwolniono 400 robotników, tak, że ogólna liczba bezrobotnych dosięga tam 7.500 osób. W mieście Calami 50% robotników i urzędników pozostaje bez pracy. Gazeta "Avgi" pisze, że "po masowych redukcjach w przemyśle tekstylnym 25% włóknarzy zostało pozbawionych pracy". W porcie Pireus liczba bezrobotnych marynarzy wynosi obecnie ponad 5.000. Według komunikatu Ag-encji Ellas Presse rząd grecki zamierza w najbliższym

czasie zredukować około 40.000 pracowników państwowych, co stanowi 40% ogólnej liczby urzędników w kraju.

Stopa życiowa

Szwajcarska gazeta "Voix ouvrière" opublikowała w swoim czasie artykuł na temat groźnej sytuacji, w jakiej znajdują się obecnie greckie masy pracujące. W budżecie greckim na 1953 r. przewiduje się - na skutek żądań NATO - zwiększenie podatków o ponad 20%. Na zbrojenie przeznaczonych zostanie 75% wydatków budżetowych. Cały ciężar przygotowań wojennych spoczywać będzie na barkach mas pracujących, których sytuacja jest już i tak ciężka. Zgodnie z oficjalnymi danymi Ministerstwa Rolnictwa - stwierdza cytowane pismo - przeciętny roczny dochód 583.000 rodzin chłopskich wynosi 3.800.000 drachm, podczas gdy według danych Banku Rolnego, przeciętna rodzina powinna mieć ca 9 mln drachm.

Inne pismo greckie "Atinaiki" podaje cyfry świadczące o ogromnym wzroście cen, jaki nastąpił ostatnio. Cena mięsa wzrosła w porównaniu z 1938 r. 1.000 razy, cena oliwy naturalnej - 900 razy, obuwia - 1.000 razy, tkanin - 900 razy, podczas gdy płace wzrosły w tym samym okresie przeciętnie 308 razy.

/3/

H O L A N D I A

Sytuacja gospodarcza

Handel zagraniczny

Nawiązując do danych absolutnych dotyczących holenderskiego handlu zagranicznego w roku 1952, zamieszczonych w 10/93 numerze naszego dwutygodnika, podajemy poniżej wskaźniki, obrazujące rozwój wymiany holenderskiej w tym okresie.

Wskaźnik importu holenderskiego w roku 1952 wyniósł 132 punkty /1948 = 100/ w porównaniu ze 150 punktami w roku 1951, 147 - w roku 1950 i 118 w roku 1938. Najwięcej towarów importowano w I i IV kw., co ilustrują odpowiednie wskaźniki 136 i 137 punktów. Wwóz surowców w roku 1952 uległ spadkowi o 13,5%, osiągając poziom 124 punktów. Tym samym jest on niższy o 2 punkty od wskaźnika importu roku 1938 i o 21 punktów roku 1950. Najbardziej, bo o około 32%, spadł import surowców przemysłu drzewnego. Wwóz surowców dla przemysłu włókienniczego spadł o 7%, wzrost natomiast nieznacznie, bo zaledwie o 2%, import surowców dla przemysłu metalowego. Niezadowalający poziom inwestycji holenderskich w ub. roku jest następstwem m.in. spadku wskaźnika importu dóbr inwestycyjnych ze 118 w roku 1951 do 108 punktów w roku 1952.

Import artykułów konsumcyjnych spadł w ub.r. do 166 punktów, w porównaniu z 218 w roku 1951, 207 w roku 1950 i 254 punktami w roku 1938. Powiększyły się natomiast rozmiar wywozu paliw w tym okresie do 223 /1948 = 208/ punktów.

Holenderski import wytworów pochodzenia zwierzęcego wyniósł pod względem wartości w roku 1952 Hfl 89,57 /1951 = 84,56/ mln, import artykułów pochodzenia roślinnego - Hfl 1044,62 /1379,04/ mln, minerałów - Hfl 1850,05 /1569,29/ mln, wyrobów metalowych - Hfl 1209,08 /1202,92/ mln, maszyn i aparatów - Hfl 896,44 /892,36/ mln. Spadł natomiast w tym okresie import olejów i tłuszczów do Hfl 145,69 /259,95/ mln, artykułów spożywczych i tytoniu - do Hfl 482,85 /618,35/ mln, produktów chemicznych i farmaceutycznych - do Hfl 411,37 /529,43/ mln, papieru i wyrobów papierowych - do Hfl 208,89 /351,6/ mln i wyrobów włókienniczych - do Hfl. 858,72 /1302,18/ mln.

Charakterystyczny w roku ub. był wzrost eksportu holenderskiego. Wskaźnik objętościowy wywozu wzrósł w tym okresie do 256 /1948 = 100/ punktów, w porównaniu z 242 punktami w roku 1951. Poniższa tabelka: ilustruje kształtowanie się wywozu poszczególnych artykułów:

	/1948 = 100/			
	1952	1951	1950	1938
artykuły chemiczne	337	328	264	163
wyroby włókiennicze	227	191	172	118
obuwie i artykuły skórzane	353	324	273	146
wyroby metalowe	253	240	188	130
artykuły papierowe	354	448	298	-
artykuły spożywcze	298	289	263	202
produkty rolne łącznie z hodowlanymi	198	155	132	126
ryby i produkty rybne	156	152	124	97

Pomimo trudności zbytu na rynkach artykułów włókienniczych, Holandii udało się podwyższyć w ub. roku wywóz wyrobów włókienniczych, co należy przede wszystkim przypisać tanim cenom niektórych produktów holenderskich. Pod względem wartości eksport tych artykułów wzrósł do Hfl 956,2 /939,9/ mln.

Wartość holenderskiego eksportu artykułów rolnych w ub.r. wyniosła Hfl 3.502.000.000 /\$ 921.578.950/, co stanowi 44% ogólnego eksportu Holandii w tym okresie.

W roku 1951 eksport ten wyniósł Hfl 3.232.000.000, wynosząc wówczas 43,6% ogólnego eksportu.

Znaczne powiększenie wykazują cyfry eksportu mleka, jaj i innych produktów mleczarskich, warzyw, ziemniaków, nawozów sztucznych i artykułów przemysłu mleczarskiego.

Wzrosła również wartość eksportu artykułów pochodzenia mineralnego do Hfl 862,36 /650,36/ mln, wyrobów metalowych - do Hfl 817,6 /675/ mln, środków transportowych - do Hfl 331,49 /324,02/ mln i maszyn oraz aparatów do Hfl 670,56 /587,23/ mln.

Zwyżka cen zapoczątkowana w 1950 r. utrzymała się w ub. roku tylko w odniesieniu do niektórych artykułów, jak: węgiel kamienny, żelazo i stal.

W roku ubiegłym nastąpiła nieznaczna poprawa terms of trade Holandii; były one jednak nadal mniej korzystne, niż przed wybuchem drugiej wojny światowej oraz przed agresją amerykańską na Korei. Wskaźnik cen importu wynosił w ciągu całego ubiegłego roku 131 /1948 = 100/ punktów, w porównaniu ze 108 w roku 1950 i 24 punktami w roku 1938. Wskaźnik cen eksportu wzrósł w tym okresie do 117 punktów, w porównaniu ze 115 w roku 1951, 98 - w roku 1950 i 25 - w roku 1938. W okresie od 1 do 4-go kwartału 1952 r. przeciętne ceny wwozu spadły o 8% - do 126 punktów, przeciętne ceny wywozu - o 8,1% - do 113 punktów. W grudniu 1952 r. poziom cen importu był wyższy o 23 /grudzień 1951 r. = 36/%, a poziom cen eksportu - o 14 /20/% od rocznej przeciętnej roku 1948.

Struktura geograficzna holenderskiego handlu zagranicznego wykazuje w roku ubiegłym kilka niewielkich odchyień; nie wpłynęło to jednak na zmianę ujemnego bilansu handlowego Holandii w stosunku do strefy dolarowej. Obok chronicznego braku dolara wytworzył się dodatni bilans handlowy w stosunku do państw OEEC. Bilans ten nabiera również cech zjawiska chronicznego, pomimo wysiłków Holandii, zmierzających do zwiększenia eksportu do Stanów Zjednoczonych, a zmniejszenia do krajów OEEC, przy równoczesnym zmniejszeniu importu ze Stanów Zjednoczonych, a zwiększeniu go z państw OEEC.

Z ogólnego eksportu holenderskiego w roku ub. przypadło na państwa OEEC 64 /1951 = 64,8/%, na Stany Zjednoczone - 6,5 /5,6/%, na Azję - 11,7 /10,3/%, Afrykę - 5,5 /4,9/%, na państwa europejskie, nie należące do OEEC, 3,1 /4,4/%. Państwa członkowskie OEEC dostarczyły 53,5 /54,5/% ogólnego importu Holandii, Stany Zjednoczone - 9,7 /10,9/%, Azja - 6,6 /8,2/%, Afryka - 5,6 /3,6/%, a państwa europejskie, nie należące do OEEC, 5,3 /4,7/%. Handel holenderski z najważniejszymi partnerami przedstawiał się w roku ub. jak następuje:

	Import		Eksport	
	1952	1951	1952	1951
	/w mln Hfl./			
Belgia - Luksemburg	1446,6	1767,2	1240,2	1079,0
Wielka Brytania	744,6	784,5	990,6	1166,8
Francja	283,9	393,6	344,8	330,7
Niemcy zachodnie	1147,8	1166,3	1112,2	1023,0
Szwecja	302,2	380,2	334,1	299,0
Szwajcaria	145,3	150,2	233,9	225,7
Stany Zjednoczone	1083,9	1071,1	515,4	418,7
Argentyna	57,5	170,4	62,8	133,8
Brazylia	78,6	109,3	134,9	112,5
Indonezja	543,2	754,5	439,5	402,3
Australia	97,5	80,9	55,0	96,0

Według tymczasowych danych, ogłoszonych przez Centralne Biuro Statystyczne, obroty holenderskiego handlu zagranicznego po nieznacznym powiększeniu się w styczniu br, uległy

poważnemu spadkowi w lutym 1953 r. W miesiącu tym import Holandii wyniósł Hfl 584 mln, w porównaniu z Hfl 747 mln w styczniu br. Eksport w lutym bież. roku wyniósł Hfl 544 mln, w porównaniu z Hfl 708 mln w styczniu br.

Stosunek eksportu do importu spadł do 93% /95% w styczniu br/. Łączna nadwyżka importu nad eksportem za styczeń i luty br. wyniosła Hfl 79 mln, w porównaniu z Hfl 135 mln w analogicznym okresie roku 1952.

W porównaniu ze styczniem br. import ze Stanów Zjednoczonych spadł o Hfl 50 mln do Hfl 66 mln, z Belgii-Luksemburga i z Indonezji po Hfl 14 mln, do odpowiednio Hfl 101 mln i Hfl 38 mln, a import ze Szwecji - o Hfl 12 mln do Hfl 20 mln. Eksport holenderski do Wielkiej Brytanii spadł w lutym br. o Hfl 27 mln do Hfl 56 mln, do Stanów Zjednoczonych o Hfl 20 mln do Hfl 35 mln i do Belgii-Luksemburga - o Hfl 17 mln do Hfl 94 mln.

Holenderskie Ministerstwo Rolnictwa wypowiedziało się ostatnio na temat wpływu powodzi na holenderski eksport artykułów rolnych, usiłując uspokoić obawy zainteresowanych w eksporcie Holandii importerów zagranicznych. Zdaniem tego Ministerstwa, powódź nie pociągnie za sobą obniżenia eksportu w sezonie 1952/53, ponieważ nawiedzone przez nią tereny uczestniczyły, w małym tylko odsetku, w hodowli trzody chlewnej, drobiu i w produkcji artykułów mleczarskich, przeznaczonych na wywóz. Nie ucierpiały też poważniejsze pozycje eksportu jak: cebulki, krzewy, kwiaty, mączka kartoflana, jaja, ryby, artykuły mleczarskie, płyty spielśnione - a to dlatego, że powódź nie dotarła na ogół do terenów ich produkcji.

W pewnej mierze zostały dotknięte dostawy mięsa wołowego, ponieważ zalane okręgi były terenami hodowli bydła; wywóz to jednak większy wpływ na import bydła i na bilans płatniczy, niż na eksport produktów mięsnych.

Poważny wpływ powodzi na eksport i bilans płatniczy Holandii da się odczuć dopiero po tegorocznych zbiorach, kiedy to nawiedzone powodzią tereny nie dadzą żadnych zbiorów.

Według oceny Ministerstwa, Holandia stanie wobec konieczności importowania 50.000 ton pszenicy, 60.000 ton zbóż pastewnych, 10.000 ton cukru, większej ilości traktorów, maszyn rolniczych i pojazdów mechanicznych z ich częściami zamiennymi.

Jedną z form ożywienia eksportu holenderskiego było finansowanie wywozu dóbr inwestycyjnych przez Haskie Towarzystwo Finansowania Eksportu, utworzone przez Holenderski Bank Odbudowy i osiem większych banków prywatnych. Towarzystwo to udzieliło w ciągu 18 miesięcy swego istnienia pożyczek wartości Hfl 83 mln, w celu finansowania eksportu frachtowców, tankowców i innych środków transportowych. Wartość eksportowa tych towarów wyniosła Hfl 275 mln.

Pod koniec grudnia ub.r. rozpatrywano podania o udzielenie pożyczek wartości dalszych Hfl. 56 mln. Finansowany w ten sposób eksport skierowany był głównie do Francji, Wielkiej Brytanii, Skandynawii, Płdn. Ameryki, Płn. i Połdn. Afryki, Indonezji, Turcji, Izraela, Kanady i Stanów Zjednoczonych.

Jednym z palących zagadnień holenderskiego handlu zagranicznego jest kwestia rozwinięcia eksportu do krajów Ameryki Południowej. Wysiłki Holandii w tej mierze określił nie dawno dyrektor targów w Utrechcie, jako potyczkę wstępną. Podróż księcia Bernharda i targi "asi es Hollanda", odbyte ubiegłej jesieni, przyczyniły się niewątpliwie do rozwoju stosunków gospodarczych pomiędzy Holandią a Ameryką Łacińską. Oczekuje się obecnie podjęcia drugiej holenderskiej ofensywy eksportowej, wymierzonej bezpośrednio w importerów i fabrykantów w państwach, w których eksporterzy holenderscy nie przejawiali dotychczas żadnej inicjatywy.

W dniach od 17 do 26 marca br. odbyły się 60-te targi w Utrechcie. Zostały one obesłane przez 4.027 firm z 30 różnych państw. Wystawcy zagraniczni stanowili 60% ogólnej ilości wystawiających. Wyniki tych targów prasa zachodnio-europejska określa jako korzystne i przechodzące początkowe oczekiwania. Wystawę odwiedzili goście z 48 państw, przy czym zanotowano największą cyfrę odwiedzających ¹⁰⁰ zakończenia wojny. Wystawcy dóbr inwestycyjnych są zadowoleni z zawartych w czasie wystawy transakcji. Tak np.; Indonezja przejawiała m.in. zainteresowanie maszynami zachodnio-niemieckimi i belgijskimi. Jeżeli chodzi o artykuły konsumcyjne, to zainteresowanie przejawiało się jedynie w odniesieniu do tych artykułów, których ceny nie były zbyt wygórowane.

W dziale włókienniczym targów zawarto poważne umowy. Tam też zanotowano rekordową cyfrę odwiedzających. Wielkie zamówienia wpłynęły szczególnie na materiały wełniane i bawełniane, m.in. ze Stanów Zjednoczonych i Kanady.

Liczne transakcje zawierano w dziale artykułów wytwarzanych z mas plastycznych. Zanotowano tu duży popyt na biżuterię plastyczną. Odbiorcy z Australii ulokowali poważne zamówienia na dostawę zabawek. Zliberalizowanie obrotów handlu zagranicznego przez państwa zachodnio-europejskie wpłynęło na rozmiary zawartych na targach transakcji. Tak np. handel zagraniczny Niemiec zachodnich, jednego z czołowych kontrahentów w umowach zawartych na wystawie zliberalizowany był w tym okresie w 84%. /Holandia zliberalizowała do tej pory 75% swojego handlu zagranicznego/.

F i n a n s e

Nadwyżka Holandii w Europejskiej Unii Płatniczej w końcu marca 1953 r. wyniosła Hfl 134 mln /marzec 1952 = Hfl 67 mln/, w porównaniu z Hfl 67 mln w końcu lutego br. i Hfl 33 mln w końcu stycznia bieżącego roku. Stan zapasów dewiz i złota w Banku Holandii na dzień 30 marca br. wzrósł o Hfl 57 mln do rekordowej cyfry Hfl 4.034 mln. Obieg banknotów wzrósł o Hfl 99 mln do Hfl 3.085 mln, a nadwyżka budżetowa Skarbu osiągnęła rekordową cyfrę Hfl 1.149 mln, co oznacza dalszy wzrost o Hfl 50 mln. Pomyślny holenderskich finansów, który najlepiej obrazuje powyższe cyfry, spowodował, iż w pierwszych dniach kwietnia br. Bank Holandii obniżył stopę dyskontową o 0,5% do 2,5%. Jest to j

trzecia obniżka - każdorazowo o 0,5% - od stycznia 1952 r., kiedy stopa ta wynosiła 4%. Tym samym zrównała się ona z poziomem z września 1950 r., kiedy sytuacja na rynku pieniądza Holandii uległa niekorzystnej dla tego państwa zmianie. Od początku 1952 r. nastąpił zdecydowany zwrot na lepsze, co znalazło swój oddźwięk w tym, iż zapasy dewiz i złota wzrosły w tym okresie od poziomu roku 1950. Po raz pierwszy rezerwy te przekroczyły ostatnio poziom Hfl 4.000 mln.

Do przedsięwzięcia omawianej obniżki Bank Holandii skłoniła z jednej strony istniejąca obecnie obfitość pieniądza, a z drugiej - niedawny spadek wartości oferowanych emisji pożyczek handlowych. Z tego punktu widzenia posunięcie Banku Holandii zmierza do "nakręcenia" inwestycji, rozwoju uprzemysłowienia i do ogólnego ożywienia handlu.

Do tego samego celu zmierza zapowiedziane przez rząd holenderski na dzień 1 stycznia 1954 r. wprowadzenie różnych ulg podatkowych dla zakładów przemysłowych. Zakładom tym ma być dana możliwość przedterminowego odpisywania amortyzacji na poczet inwestycji, realizowanych w okresie od 1953 do 1957 r. na bazie stopy amortyzacyjnej, obowiązującej przed rokiem 1952. Ponadto przewiduje się obniżkę podatku przemysłowego, pobieranego na podstawie osiąganych zysków, z 45% - 52% do 42,5% - 46%, przy czym stopa 46% znajdzie zastosowanie do tych zysków, których wartość przekroczy Hfl 100.000. Zniesiony ma być nadzwyczajny podatek dochodowy w wysokości 5% - 7,5%, pobierany dotychczas zależnie od zysków zakładu produkcyjnego.

Zainteresowane koła gospodarcze wyrażają opinię, że zapowiedziane ułatwienia podatkowe nie są wystarczające i nie stanowią odpowiedniego bodźca dla nowych inwestycji.

Spodziewane jest rychłe skasowanie holenderskiego premiiolanego dolara eksportowego. Obróty w tym systemie spadły do minimum, a notowania tego dolara osiągnęły poziom o 10% wyższy od urzędowego kursu dolara. Notowania te wynoszą obecnie około Hfl 4,17. Oczekuje się, iż władze holenderskie zezwolą wkrótce na import większej ilości towaru ze strefy dolarowej, co pozostaje w związku z korzystną sytuacją finansową Holandii.

Produkcja

Ogólny wskaźnik produkcji przemysłowej /1948 = 100/, który w roku 1951 wynosił przeciętnie 128 punktów, spadł do 125 punktów w okresie między styczniem i czerwcem 1952 r. Od lipca ub.r. nastąpiło nieznaczne polepszenie sytuacji tak, że przeciętny wskaźnik roku 1952 wyniósł 130 punktów.

Wzrosła nieznacznie tylko w roku ub. produkcja węgla. W okresie tym wydobyto 12.517.000 ton węgla, czyli o wiele mniej niż przed wojną, a o 93.000 ton zaledwie więcej, niż w roku 1951.

Przemysł mleczarski utrzymał w roku ub. ten sam poziom produkcji, co w roku 1951. Produkcja mleka wzrosła nieznacznie z miesięcznej przeciętnej 3.767.000 hektolitrow w roku 1951 do średniej 3.808.000 hektolitrow w pierwszych 11-u miesiącach r.ub. Spadła w tym samym okresie produkcja masła z

przeciętnej miesięcznej 7.000 ton do 6.300 ton, podczas gdy produkcja sera wzrosła z 11.700 ton do 12.300 ton.

Wskaźnik ogólny produkcji przemysłowej Holandii w styczniu 1953 r. wyniósł 134 /1948 = 100/ punkty, w porównaniu ze 134 punktami w grudniu 1952 r. i 137 punktami w listopadzie 1952 r. Analogiczny wskaźnik roku 1938 wyniósł 89 punktów w roku 1951 - 128 punktów i w roku 1952 - 130 punktów.

Stopa życiowa

O dalszym wzroście liczby bezrobotnych w Holandii w roku ub. świadczą cyfry ogłoszone na łamach Records and Statistics. Zgodnie z nimi, przeciętna miesięczna bezrobotnych w tym roku wyniosła 137.000 osób, w porównaniu z 93 tys. osób w 1951 r. W grudniu 1952 r. liczba zarejestrowanych urzędowo bezrobotnych wyniosła 175.765 osób. Rzeczywiste jednak cyfry bezrobotnych w okresie sprawozdawczym były znacznie wyższe.

Wydaźność pracy w przemyśle holenderskim wzrosła z 97% przedwojennego poziomu w III kwartale r.ub. do 105% w IV kw. 1952 r.

W ciągu ubiegłego roku oficjalne ceny detaliczne i hurtowe utrzymane były na tym samym poziomie. Wskaźnik ogólnych kosztów utrzymania /1949 = 100/ pozostawał na tym samym przeciętnym poziomie 120 punktów, co w roku 1951.

Nieznaczny spadek wykazują w tym okresie ceny hurtowe. Wskaźnik ich /1948 = 100/ spadł ze 144 w I kwartale r.ub. do 137 punktów w III kw. roku 1952, wzrósł on jednak do 138 punktów w październiku i listopadzie 1952 r. Analogiczny wskaźnik roku 1951 wynosił 143 punkty, w porównaniu ze 117 punktami roku 1950. Wskaźnik cen artykułów spożywczych wyniósł w pierwszych 11 miesiącach 1952 r. 123 punkty, w porównaniu ze 121 punktami w 1951 r.

W związku z wprowadzeniem cen maksymalnych na węgiel w ramach Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali, zległy zmianom z dniem 1 kwietnia br. ceny węgla na krajowym rynku holenderskim. Równocześnie z obniżeniem cen niektórych gatunków węgla, wzrosły ceny węgla wysokowartościowego, tak np. niektóre gatunki węgla przemysłowego zwykowały o Hfl 4,5 za tonę. Przeciętnie biorąc, zwyżka ceny jednej tony węgla przemysłowego wahała się od 2,9% do 7%. Sądzi się, że pierwszy etap ulednolicania cen rynku krajowego z cenami rynku Europejskiej Wspólnoty Węgla i Stali kosztować będzie przemysł holenderski Hfl 16 mln., a konsumentów węgla krajowego - Hfl 2,5 mln.

Charakterystyczną zapowiedzią obniżenia się poziomu stopy życiowej mas pracujących Holandii jest wiadomość, ogłoszona przez rząd holenderski, że wyraził on swoją zgodę na podwyższenie z dniem 1 stycznia 1954 r. komornego od 17% do 29%. W dużych miastach nadwyżka ta osiągnie 135% /obecnie 115%/ komornego z roku 1940, a w małych miejscowościach - nawet do 148% /obecnie 145%/.

S Z W A J C A R I A

Sytuacja gospodarcza

Handel zagraniczny

W styczniu br. obroty Szwajcarii spadły do 748 mln franków szwajcarskich wobec 839 mln fr szw. w styczniu ub. roku i 896 mln fr. szw. w grudniu ub. roku. Import styczniowy zmniejszył się do 380 mln fr. szw. wobec 494 mln fr. szw. w analogicznym okresie 1952 r.; eksport wyniósł 368,3 mln fr. szw., co stanowi nieco więcej niż w styczniu ub. roku, jednakże znacznie mniej niż przeciętna za I kwartał /380 mln fr. szw./ i za IV kwartał /453 mln fr. szw./ 1952 r. Ujemne saldo bilansu handlowego Szwajcarii wyniosło ca 12 mln fr. szw.

Głównymi kontrahentami Szwajcarii w styczniu były /dane w mln fr. szw./:

Niemcy zachodnie
Stany Zjednoczone
Francja
Włochy
Wielka Brytania
Holandia

Import	Eksport
65,4	39,4
57,3	57,5
33,8	25,9
29,1	37,4
25,7	17,8
18,2	5,4

W lutym import Szwajcarii spadł w porównaniu ze styczniem o 17,6 mln fr. szw. do 362,4 mln /w analogicznym miesiącu ub. roku - 458,2 mln/, zaś eksport wzrósł o 23,1 mln do 391,1 mln /382,7 mln/. W związku z tym na rzecz Szwajcarii powstało w lutym dodatnie saldo wynoszące 28,7 mln fr. szw. Kształtowanie się bilansu handlowego Szwajcarii ilustrują poniższe dane:

	import		eksport		bilans		wartość
	wagony	wartość	wagony	wartość	+dodatni	-ujemny	eksportu
	10-ton	w mln fr.	10-ton	w mln fr.	w mln fr.		w % war-
							tości
							importu
lut y 52r.	73.034	458,2	4.691	382,7	- 75,5		83,5
stycz. 53	63.025	380,0	5.384	368,3	- 11,7		96,9
lut y 53r.	57.211	362,4	4.820	391,1	+ 28,7		107,9
styczeń -							
lut y 52r.	147.347	952,9	9.930	727,6	- 225,3		76,4
styczeń -							
lut y 53r.	120.237	742,4	10.204	759,4	+ 17,0		102,3

Poniżej podajemy kilka cyfr ilustrujących główne porównanie towarów importowanych przez Szwajcarię w lutym w porównaniu ze styczniem /w tys. franków szwajcarskich/:

	1953 r.	
	lut y	styczeń
artykuły spożywcze	97.244	92.672
tekstylia	53.796	60.990
minerały	32.158	36.560
metale i wyroby z nich	45.399	44.234
maszyny i aparaty	61.404	59.383

Globalny import lutowy był na znacznie niższym poziomie niż w analogicznym miesiącu ub. roku i na najniższym poziomie w ciągu ostatnich dwóch lat. W porównaniu z lutym 1952 roku zmniejszył się przywóz artykułów spożywczych, pasz oraz surowców, szczególnie jeśli chodzi o pszenicę, jęczmień pastewny, rośliny oleiste, świeże owoce, bydło rzeźne jak również węgiel, żelazo, blachę żelazną, piryty, miedź i bawełnę. Zmniejszył się również wwóz surowców dla wyrobu papieru, podczas gdy zakupy owoców południowych oraz świeżych jarzyn znacznie wzrosły pod względem ilościowym. Jeśli chodzi o wyroby gotowe to zmniejszył się szczególnie wwóz produktów suchej destylacji węgla, wyrobów gumowych, rur żelaznych i tkanin bawełnianych. W przeciwieństwie do tego znacznie wzrósł import owsa, cukru, ryżu, oleju opałowego oraz samochodów.

W porównaniu z poprzednim miesiącem zmniejszył się w lutym głównie import pszenicy, owsa, jęczmienia pastewnego, kukurydzy, węgla, oleju opałowego, celulozy dla produkcji sztucznego jedwabiu oraz żelaza handlowego, podczas gdy np. import ryżu i nawozów sztucznych znacznie wzrósł. Import wyrobów gotowych wskazuje w porównaniu ze styczniem - z wyjątkiem pewnego wzrostu importu maszyn - tylko nieznaczne zmiany.

Poniższa tabela ilustruje strukturę towarową eksportu szwajcarskiego:

	Wartość eksportu		Wskaźnik eksportu		
	styczeń	lut y	przeciętna	styczeń	lut y
	1953	1953	miesięczna	1953	1953
	w mln franków		1952	/1938 r. = 100/	
przędza bawełniana	4,6	4,8	88	93	99
tkaniny bawełniane	11,8	14,8	75	110	133
hafty i koronki	6,0	8,0	93	72	100
odpadki z jedwabiu naturalnego	0,6	0,4	55	77	61
przędza ze sztucznego jedwabiu	5,2	5,3	203	196	198
tkaniny z jedwabiu sztucz. i natural.	7,8	10,0	189	194	251
wstążki z jedwabiu natur. i sztucz.	0,6	0,9	95	82	108
przędza chesankowa	1,0	0,9	249	188	170
tkaniny wełniane	1,8	2,1	311	395	431
wyroby dziane	1,7	3,0	251	148	247
konfekcja	2,5	4,1	267	246	323
kapelusze	4,8	4,6	161	260	244
obuwie: w tys. par	73,2	86,2/	62	62	61
w mln fr.	2,2	2,2/			

aluminium	4,9	6,2	63	62	81
maszyny	80,1	79,3	183	171	173
zegarki: w tys szt.	1993,9	2519,1/	189	122	152
w mln fr.	63,4	80,3/			
instrumenty i aparaty	23,5	21,9	301	270	261
farmaceutyki	25,9	23,3	311	326	296
kosmetyki	2,2	1,8	144	143	103
chemikalia przemysł.	7,3	7,8	296	313	277
farby anilinowe i					
indygo	15,4	16,8	124	135	146
ser	8,7	8,8	96	88	89
mleko skondensowane	0,5	0,5	60	56	65
czekolada	1,0	1,3	534	324	441

Z przytoczonych powyżej danych wynika, że w porównaniu ze styczniem w dziedzinie artykułów włókienniczych nastąpił spadek eksportu odpadków z jedwabiu naturalnego oraz przędzy czesankowej. Największy wzrost eksportu zanotowano przy tkaninach bawełnianych, haftach i koronkach, tkaninach z jedwabiu naturalnego oraz sztucznego, wyrobach dzianych i konfekcji. Również w porównaniu z lutym 1952 r. eksport poszczególnych grup towarów włókienniczych wykazuje znaczny wzrost.

Wywóz instrumentów i aparatów spadł, natomiast eksport aluminium zwiększył się. W dziedzinie chemikalií wzrost eksportu wykazują tylko chemikalia przemysłowe, podczas gdy eksport farmaceutyków i kosmetyków spadł. Eksport sera i mleka skondensowanego pozostał w lutym prawie na tym samym poziomie co w styczniu, podczas gdy wywóz czekolady wzrósł.

Poniżej podajemy za "Neue Zürcher Zeitung" cyfry ilustrujące strukturę geograficzną szwajcarskiego handlu zagranicznego.

I M P O R T E K S P O R T								
stycz.	luty	1938r.	luty	stycz.	luty	1938r.	luty	
1953r.	1953		1953	1953r.	1953		1953r.	
w mln	fr.	w %	ogólnego	w mln	fr.	w %	ogólnego	
		importu				eksportu		

Niemcy zach.	65,4	73,1	23,2	20,2	39,4	41,9	15,7	10,7
Austria	6,7	8,2	2,1	2,3	6,9	8,4	2,3	2,1
Francja	33,8	37,2	14,3	10,3	25,9	28,8	9,2	7,4
Włochy	29,1	35,6	7,3	9,8	37,4	37,6	6,9	9,6
Belgia-Luks.	15,8	16,4	4,3	4,5	22,4	27,1	3,2	6,9
Holandia	19,3	16,5	3,5	4,6	11,3	12,9	4,7	3,3
W. Brytania	25,7	24,6	5,9	6,8	17,3	17,1	11,2	4,4
Hiszpania	4,3	4,7	0,3	1,3	9,9	8,6	0,4	2,2
Dania	5,4	6,8	0,9	1,9	9,5	8,2	1,4	2,1
Szwecja	13,0	7,6	1,2	2,1	12,1	13,5	3,1	3,5
Czechosłowacja	3,6	3,6	3,6	1,0	2,0	3,2	3,3	0,8
Turcja	1,7	1,2	0,4	0,3	3,3	7,0	0,3	1,8
Egipt	4,9	2,4	1,6	0,7	3,9	4,6	1,1	1,2
Indie	0,5	0,8	1,4	0,2	10,2	6,5	1,8	1,7
Chiny	3,7	3,4	0,5	0,9	10,3	12,5	2,1	3,2
Kanada	18,2	8,6	1,5	2,4	5,4	7,3	1,1	1,9
Stany Zjedn.	57,3	47,9	7,8	13,2	57,5	64,1	6,9	16,4
Meksyk	2,7	2,8	0,2	0,8	7,1	5,2	0,6	1,3
Brazylia	5,0	4,2	0,7	1,2	7,0	6,0	1,3	1,5
Australia	2,9	4,2	0,6	1,2	2,4	3,0	1,3	0,8

Dodatknie saldo handlu zagranicznego Szwajcarii w lutym spowodowane zostało przede wszystkim wzmożeniem eksportu do krajów zamorskich przy równoczesnym spadku importu stamtąd. Jeśli chodzi o kraje europejskie to zarówno import jak i eksport do tych krajów wzrósł znacznie pod względem wartościowym, tak, że Szwajcaria wykazała w obrotach z tymi krajami nadwyżkę importową /-13,2 mln fr.szw./. W handlu zamorskim specjalnie duży spadek wykazał - w porównaniu z poprzednim miesiącem - import z Kanady i ze Stanów Zjednoczonych. W przeciwieństwie do tego eksport do tych krajów wzrósł. Znaczne nadwyżki eksportowe na rzecz Szwajcarii powstały w obrotach z Chinami i z Indiami.

F i n a n s e

W marcu nadwyżka Szwajcarii w Europejskiej Unii Płatniczej wyniosła \$ 23,1 mln wobec nadwyżki \$ 9,8 mln w lutym i \$ 4,8 mln w styczniu. Tak znaczna nadwyżka spowodowana została wysokimi wpłatami rządu zachodnio-niemieckiego, dokonywanymi na rzecz Szwajcarii w ramach szwajcarsko-zachodnio-niemieckiej umowy handlowej z 26 sierpnia ub.roku. Połowa nadwyżki marcowej zostanie wypłacona Szwajcarii w dolarach, pozostała zaś część wpisana zostanie na dobro Szwajcarii w rachunkach Europejskiej Unii Płatniczej. Dzięki temu kredyt Szwajcarii w EPU zwiększył się do 597,6 mln fr.szw. /przy końcu grudnia 1952 r. - 515 mln fr.szw./.

W związku z zagadnieniem przedłużenia działalności Europejskiej Unii Płatniczej wspomnieć należy, że Szwajcaria przejawiała w związku z tym poważne zainteresowanie. Potwierdził to niedawno minister handlu Hotz ostrzegając równocześnie przed nadmiernym pośpiechem w kierunku wprowadzenia ogólnej konwersyjności walut.

Według danych szwajcarskiego Banku Narodowego rezerwy złote wyniosły na dzień 23 marca 5.911 mln fr.szw. /przy końcu lutego - 5.905 mln fr.szw./, zaś rezerwy dewiz - 469 mln fr.szw. /460 mln fr.szw./.

Obieg banknotów osiągnął przy końcu marca 4.661 mln fr.szw. wobec 4.629 mln fr.szw. przy końcu lutego.

Rok ubiegły był dla Szwajcarii rokiem ożywionego eksportu kapitału w formie zagranicznych pożyczek obligacyjnych. W 1950 r. szwajcarskie pożyczki udzielone obcym państwom wyniosły 208 mln fr.szw., a w r. 1952 suma ich była jeszcze wyższa. Do połowy listopada ubiegłego roku udzielono 5 pożyczek zagranicznych na sumę 196 mln fr.szw.; poza tym w grudniu emitowano 4% pożyczkę belgijską w wysokości 50 mln fr.szw. W ten sposób ogólna suma pożyczek zagranicznych udzielonych przez Szwajcarię w 1952 r. wyniosła 246 mln fr.szw. wobec 50 mln fr.szw. w 1951 r. Z pięciu udzielonych w 1952 r. pożyczek - dwie dostał Związek Południowo-Afrykański, jedną Kongo Belgijskie, jedną Francja i jedną Międzynarodowy Bank Odbudowy i Rozwoju.

Ogółem w okresie powojennym Szwajcaria udzieliła obcym państwom 16 pożyczek na sumę 662 mln fr.szw.; z tego 2/3 przypadła na 1950 r. i 1952 r. Belgii i Kongo Belgijskiemu udzie-

lono 7 pożyczek, Związkowi Południowo-Afrykańskiemu - 3 pożyczki na sumę 134 mln fr.szw. Udzielono również pożyczki Holandii oraz Księstwu Lichtenstein. Międzynarodowy Bank Odbudowy i Rozwoju otrzymał ogółem sumę 99 mln fr.szw. Niezależnie od tego od chwili przystąpienia do Europejskiej Unii Płatniczej Szwajcaria udzieliła szeregu państwom pożyczek w formie kredytów w EPU.

Pomimo dobrej sytuacji finansowej, pozwalającej Szwajcarii na plasowanie szeregu pożyczek zagranicznych wewnątrz kraju daje się coraz bardziej odczuwać skutki ciężaru zbrojeń, dokonywanych za wyraźną zachętą Amerykanów. Według "Neue Zürcher Zeitung" wydatki zbrojeniowe tego kraju znacznie przekraczają sumy, przewidziane budżetem, których wielkość obrazuje poniższa tabela:

	1951 r.	1952 r.	Wydatki przewidziane na 1953 r.
łączne wydatki zbrojeniowe	666	817	776
wydatki bieżące	462	519	516
program zbrojeniowy	204	298	260

Szwajcarski program zbrojeniowy, uchwalony w kwietniu 1951 roku, przewiduje wydatkowanie 1.464 mln franków szwajcarskich w okresie 5 lat. Z kwoty tej przypada 1.122 mln fr.szw. na sprzęt wojskowy a 342 mln fr.szw. na budowę obiektów. "Neue Zürcher Zeitung" stwierdza, że do chwili obecnej wydatkowane względnie postawione do dyspozycji w formie kredytów na realizację programu 800 mln fr.szw. i pisze: "Jakkolwiek minęło dopiero półtora roku od uchwalenia programu zbrojeniowego, uchodzi już za pewne, że program ten nie sprostą stawianym wymogom". Chodzi tu - jak zaznacza cytowane pismo - przede wszystkim o wprowadzone ostatnio zmiany do programu, wymagające nowych nakładów. Ponadto poważną rolę odgrywa zwiększenie cen. Już dzisiaj Szwajcaria musi płacić o 10% więcej za nabywany sprzęt i ponosić wyższe koszty budowy obiektów, które wzrosły o 15% w porównaniu z przewidywaniami, na jakich opracowano program zbrojeniowy. "Od 1950 roku przekroczono pułap wydatków zbrojeniowych o około 170 mln fr.szwajcarskich".

Stwierdzając, że również bieżące wydatki wojskowe przekraczają preliminowane sumy "Neue Zürcher Zeitung" zastanawia się nad sposobami dostarczenia nowych kwot. W warunkach szwajcarskich stanowić to będzie poważną trudność, gdyż ogólny budżet jest oparty na takich zasadach, które w wybitnym stopniu utrudniają tworzenie budżetów dodatkowych i wręcz wykluczają możliwość przyspieszenia wydatków, przewidzianych na przyszłe lata. Udaremnia to usiłowania kół wojskowych, które pragnęłyby zwiększenia aktualnych wydatków, drogą "zaznajdźcie się na przyszłe lata, licząc wyraźnie, iż później że w tym czasie preliminowane sumy byłyby niem. lże wyczerpane. Jak widać, burżuazyjny dziennik szwajcarski kłopotuje się nie tyle faktem, że rosnące ciężary zbrojeniowe spowodują pogorszenie sytuacji gospodarczej kraju, ile niemożliwościami obejścia ustaw państwowych, stojących na straży równowagi Szwajcarii, a więc stopy życiowej najsłabszych mas ludzi pracy.

S Z W E C J A

Sytuacja gospodarczaHandel zagraniczny

Szwedzki handel zagraniczny wykazał w lutym br. spadek zarówno po stronie importu jak i eksportu i kształtował się znacznie poniżej analogicznego miesiąca roku ubiegłego. Eksport wyniósł 461 mln kr /w porównaniu z 710 mln kr w lutym 1952 r./ i był na najniższym poziomie od lutego 1951; podobnie import, osiągając 596 mln kr /798 mln kr/, był najniższy od października 1950 r. Lutowa nadwyżka importowa osiągnęła 135 mln kr. wobec 116 mln kr w styczniu. W okresie pierwszych dwóch miesięcy import - osiągając 1.293 mln kr. - wykazał w stosunku do analogicznego okresu ub.roku spadek o 373 mln kr; eksport z sumą 1.042 mln kr zmniejszył się o 568 mln kr. Zgodnie z tym nadwyżka importowa za styczeń-luty br. wzrosła z 56 mln kr. w analogicznym okresie 1952 r. do 251 mln kr.

Szwedzki handel zagraniczny zbliża się stopniowo do poziomu sprzed wybuchu wojny koreańskiej. Tego rodzaju rozwój spowodowany jest po stronie eksportu w znacznej mierze światową baissę na wyroby drzewne; skutki jej dają się odczuć obecnie tym bardziej, że pierwsze półrocze 1952 r. stało jeszcze pod znakiem wysokich cen, przewidzianych w zawartych poprzednio umowach długoterminowych. Spadek eksportu przypada w 83% na wyroby drzewne. Spadł również eksport maszyn o 136 mln kr. do 136 mln kr/, stali i żołądków kulkowych. W przeciwieństwie do tego wzrósł wywóz rudy żelaza o 25 mln kr. do 100 mln kr. oraz nowych statków do 49,4 mln kr /31,8 mln kr/.

Po stronie importu szczególnie duży spadek zanotowano w grupie żelaza i stali, których wartość spadła do 155 mln kr. /310 mln/. Stało się to możliwe dzięki znacznie zwiększonym zapasom oraz wzrastającej produkcji krajowej. Import węgla spadł o 68 mln kr. do 78 mln kr. tj. z 846.000 t. do 489.000 t. podczas gdy import koksu nie uległ istotnej zmianie. Import tekstyliów osiągnął 213 mln kr /212 mln/.

Znaczny spadek szwedzkich obrotów handlowych w dwóch pierwszych miesiącach bieżącego roku oraz stwierdzenie / w zamknięciu bilansu handlowego i płatniczego za 1952 r. oraz w exposé ministra skarbu o niepokojącym rozwoju koniunktury gospodarczej w Szwecji/, że Szwecja weszła zdecydowanie w okres poważnego kryzysu gospodarczego, wywołało zaniepokojenie w tamtejszych kołach gospodarczych. Wyrazem tego są ukazujące się ostatnio w prasie burżuazyjnej artykuły wskazujące na konieczność zwiększenia wymiany handlowej ze Wschodem, jako jeden z najważniejszych sposobów poprawienia sytuacji szwedzkiego handlu zagranicznego. Wpływowy organ finansjery i przemysłu szwedzkiego tygodnik "Finanstidningen" rozważa problem w swoich ostatnich numerach.

W artykule p.t. "Stagnacja w handlu Wschód-Zachód", tygodnik powołując się na sprawozdanie Europejskiej Komisji Gospodarczej podkreśla, że nawiązana w latach ubiegłych jednosc

Gospodarcza Europy Zachodniej w ostatnim czasie wykazuje znaczne rozprężenie, które nie wróży na przyszłość nic dobrego. Tygodnik wita z uznaniem gotowość 13 państw z obu stron Europy do podjęcia rozmów na temat zwiększenia wymiany i ostrzega, że niepowodzenie tych rozmów byłoby bardzo przykre w skutkach dla krajów zachodnich. Pismo omawia szeroko znaczenie dla Zachodu rynków wschodnich pod względem zaopatrzenia w surowce i możliwości zbytu własnych towarów przemysłowych i wyraża przypuszczenie, że wznowienie szerokiej wymiany byłoby z korzyścią dla obu stron.

Tygodnik omawia następnie przyczyny dotychczasowego impasu w wymianie i przyznaje, że powstał on wskutek "zbyt pochopnego i nieprzemyślanego posługiwania się dyskryminacją gospodarczą i systemem blokad w celach wywierania presji politycznej". Pismo zrzuca otwarcie winę za to na Stany Zjednoczone, pisząc: "Godne jest pożałowania, że głównym inicjatorem energicznej blokady i ograniczeń w wymianie ze Wschodem było mocarstwo nie zainteresowane w tym bezpośrednio, a mianowicie Stany Zjednoczone". Dalej tygodnik podkreśla, że w procesie zwiększania "aż do nadużycia" presji politycznej, USA spowodowały, iż kraje zachodnio-europejskie zostały dotknięte na odcinku eksportu nie tylko strategicznych, lecz również innych, tradycyjnych towarów, eksportowanych dotychczas do krajów Europy Wschodniej. "Jeżeli rozmowy w Genewie zakończą się pomyślnie - pisze tygodnik - to... zachodnia polityka blokady musi jeżeli nie zniknąć, to w każdym razie ulec znacznemu złagodzeniu".

Niewątpliwie dobre chęci Wschodu są oczywiste - stwierdza tygodnik. Chodzi teraz o stanowisko USA. Pismo sądzi, że będzie ono nieustępliwe, tym niemniej zainteresowane kraje zachodnio-europejskie przede wszystkim Wielka Brytania, mogą i powinny wskazać większą energię w obronie swych żywotnych interesów. Jednym z argumentów tych krajów powinien stać się chroniczny deficyt w bilansie dolarowym. Tygodnik daje jednak wyraz poważnemu zaniepokojeniu, czy usiłowania krajów zachodnio-europejskich w kierunku pokonania oporu USA skończą się pomyślnie. Tygodnik kończy stwierdzeniem, że dla Szwecji zwiększenie wymiany ze Wschodem byłoby ze wszech miar pożądane i korzystne. Nawołuje on do zajęcia bardziej zdecydowanego stanowiska wobec ewentualnych "nacisków" USA.

Ze względu na to, że w stosunku do obszaru dolarowego nastąpiło również znaczne obniżenie obrotów handlowych Szwecja opracowała nowy plan importu dolarowego na I półrocze 1953 r. Plan ten przewiduje, że import opłacany w dolarach ograniczony zostanie do 450 mln koron szwedzkich /w cenach cif/ w porównaniu z ponad 550 mln kr. w I półroczu ubiegłego roku. Nowy plan stanowi jednocześnie bardzo nieznaczne rozszerzenie mocno okrojonych w II półroczu 1952 r. ram udzielania licencji /około 400 mln kr.szw./. Ograniczenie przewidziane przez plan dotyczy przede wszystkim przywozu węgla ze Stanów Zjednoczonych oraz ropy. Co się tyczy bawełny to ustalono sumę, która pozwoli na pokrycie szwedzkiego rocznego zaopatrzenia w bawełnę w 60% przez import z USA. Podstawę planu licencjonowania stanowiła ocena szwedzkich dochodów dolarowych z eksportu, żegluga itd. w 1953 r. Obliczenia te natrafiały na znaczne trudności z powodu przede wszystkim niepewności co do rozwoju eksportu masy drzewnej na rynek amerykański. Liczono, że pewien obję-

tościowy wzrost eksportu na rynki dolarowe zrównoważy spadek cen niektórych towarów, jednakże przyjęto, że ogólne dochody dolarowe będą nieco mniejsze niż w roku ubiegłym.

Plan dolarowy sporządzono przy założeniu zachowania w stanie nietkniętym "wolnych" rezerw w złocie i dolarach /na przełomie 1952/53 "wolny" zapas złota i dolarów amerykańskich - tj. złota i dolarów uzyskanych niezależnie od transakcji z członkami Europejskiej Unii Płatniczej - wynosił 872 mln kr szw./.

Równocześnie z ograniczeniami importu opłacanego w dolarach Szwecja opracowuje szereg środków, mających na celu popieranie eksportu dolarowego i zwalczanie ostatnich restrykcji importowych USA. Szczególnie chodzi tu o zakaz importu szwedzkiego mleka w proszku oraz innych produktów mleczarskich do USA. Należy zaznaczyć, że w r. 1952 Stany Zjednoczone z tonażem 4000 t. mleka w proszku zajęły pośród odbiorców szwedzkich pierwsze miejsce. Szwedzkie pismo "Svensk utrikeshandel" opublikowało oświadczenie przedstawiciela handlowego Szwecji w San Francisco, Ralfa Palmera. Stwierdza on, że Amerykanie stosują dyskryminację w stosunku do szeregu towarów szwedzkiego eksportowanych do USA. Palmer oświadczył, że stale napotyka na "trudności przy rozmieszczeniu produkcji przemysłu szwedzkiego. Liczne firmy, wykonywujące zamówienia władz amerykańskich nie mogą się zgodzić na nabycie jakiegokolwiek innej produkcji poza amerykańską, co stanowi poważny hamulec przy sprzedaży szwedzkiej stali wysokogatunkowej, obrabiarek i instrumentów. Fakt stosowania restrykcji importowych w USA przyczynił się do tego, że eksport do Stanów Zjednoczonych, który w ostatnich czasach stanowił 3/4 ogólnego eksportu dolarowego spadł pod względem wartościowym z 480 mln kr. do 451 mln kr. Struktura towarowa rozwijała się w ten sposób, że o ile przed wojną udział celulozy wynosił ca 75%, to obecnie zmniejszony on został do 30%. Wzrósł natomiast zarówno pod względem ilościowym jak i wartościowym udział rud, żelaza, stali, maszyn, artykułów żywnościowych itd.

Celem pobudzenia eksportu Ministerstwo Handlu ustaliło w porozumieniu ze Zjednoczeniem Eksporterów, że w szwedzkich ośrodkach gospodarczych odbywać się będą t.zw. "konferencje dolarowe", na których dyskutowane będą zagadnienia rynków obszaru dolarowego oraz problemy eksportowe. Na jednej z takich konferencji w Sztokholmie minister handlu wymienił szereg kroków, podjętych przez władze celem popierania eksportu dolarowego: systemem gwarancyjnych kredytów eksportowych, subwencjonowanie udziału Szwecji w wystawach i targach urządzanych w USA i Kanadzie, utrzymywanie specjalnych przedstawicieli handlowych w ważnych ośrodkach zbytu jak np. w Montrealu, Chicago i Meksyku.

Niezależnie od tego Ministerstwo Handlu przedłożyło parlamentowi szwedzkiemu szereg propozycji w dziedzinie podatkowej, mających ułatwić eksport do obszaru dolarowego. Chodzi tu w szczególności o wyrównanie w pewnej mierze strat z tytułu transakcji dolarowych przy pomocy odpowiednich ulg podatkowych itp. Projekty te wychodzą z założenia, że handel z krajami obszaru dolarowego wymaga znacznych inwestycji początkowych oraz związany jest z dużym ryzykiem. Następnie

wzięto pod uwagę fakt, że amerykański przemysł maszynowy może dokonywać amortyzacji swego parku maszynowego znacznie szybciej niż przemysł szwedzki, tak że konieczna jest odpowiednia poprawka, o ile szwedzki przemysł ma pozostać technicznie na wysokości zadania.

Przedsiębiorstwa, które dokonują eksportu dolarowego będą mogły odprowadzać 5% sumy otrzymanej przy sprzedaży swoich wpływów dolarowych do specjalnego funduszu wyrównawczego, nie podlegającego opodatkowaniu. Sumy odprowadzone do funduszu muszą być podane w bilansie i mogą być zużyte - według uznania podatnika - na wyrównanie strat powstałych przy transakcjach dolarowych, na amortyzację kosztów organizacyjnych, na amortyzacjach udziałów zagranicznych towarzystwach-filiach, budynków, maszyn i inwentarza.

F i n a n s e

W stosunku do Europejskiej Unii Płatniczej Szwecja wykazała w marcu deficyt w wysokości \$ 12 mln wobec deficytu \$ 7,6 mln w lutym i \$ 5,5 mln nadwyżki styczniowej.

Pomimo braku pełnych danych stwierdzić już można z dużą dokładnością, że w 1952 r. Szwecja zamknęła swój bilans płatniczy nadwyżką w wysokości 132 mln kr. Cyfra ta świadczy, że rozwój bilansu płatniczego kształtował się bardzo niekorzystnie w porównaniu z 1951 r., który zamknięty został nadwyżką 1.046 mln kr. Główną tego przyczyną szukać należy w niekorzystnym kształtowaniu się obrotów handlu zagranicznego. W 1952 r. bilans handlowy Szwecji zamknął się deficytem w wysokości 900 mln kr. szw. wobec nadwyżki eksportowej 41 mln kr. szw. w 1951 r. Wysoka nadwyżka importowa, zanotowana w ubiegłym roku, spowodowana została tylko w nieznacznej mierze pogorszeniem się szwedzkich "terms of trade", wywołanym baissą na rynku drzewnym. W głównym stopniu stało się to na skutek większego spadku ilościowego eksportu /o 11%/ niż importu /o 7%/. Stwierdzić więc można, że wyniki w między czasie pogorszenie się szwedzkich "terms of trade" nie wywarły dużego wpływu na wyniki ogólne, gdyż pogorszenie to w całym ubiegłym roku wyniosło 6%, podczas gdy w samym ostatnim kwartale - 20%. Dopiero więc w tym roku wystąpi ostrzej w bilansie płatniczym znaczna obniżka cen artykułów drzewnych.

Z tego samego powodu - również nadwyżka netto ze szwedzkiej żeglugi, wynosząca według tymczasowej oceny 1050 mln kr. /970 mln kr/ była pomyślniejsza, aniżeli można było oczekiwać w związku ze spadkiem frachtów. Z sumy powyższej 90 mln kr. należy potrącić na usługi zagraniczne. Bilans kapitałowy zamknięty został w 1952 r. deficytem w wysokości 146 mln kr. /184 mln kr/; stało się to przede wszystkim na skutek dostaw dla ZSRR, wynoszących około 170 mln kr. szw. /150 mln/. Amortyzacja kredytów państwowych udzielonych za granicą osiągnęła 31 mln kr, poza tym wpłynęło 41 mln kr. tościowych z pomocą marshallowską. Z obrotów papierami walutowymi z zagranicą powstała nadwyżka 8 mln kr., zaś krajowe zużycie złota wyniosło 13 mln kr. Saldo dodatnie 132 mln kr. odzwierciedla się w ogólnych rezerwach złota i walut przy końcu 1952 r., które wykazały zwyżkę o taką samą sumę; stan

bowiem walut w bankach handlowych zwiększył się o 206 mln kr. zaś rezerwy Banku Państwowego spadły o 74 mln kr. Jeśli chodzi o Europejską Unię Płatniczą, to kumulatywna nadwyżka szwedzka wyniosła w 1952 r. 1051 mln kr. /601 mln kr/, z czego 391 mln kr. otrzymała Szwecja w złotych lub dolarach, a reszta zapisana została na jej dobro w rachunkach EPU.

P r o d u k c j a

Ogólny wskaźnik szwedzkiej produkcji przemysłowej wykazał w roku ubiegłym spadek o 2%; jest to obniżka notowana po raz pierwszy od 1945 r. Podkreślić tu należy, że od 1945 do 1952 r. szwedzka produkcja przemysłowa notowała co roku wzrost o 4%-5%.

Przeciętny wskaźnik w 1952 r. /1935 = 100/ spadł do 201 wobec 205 w 1951 r.

W jednym z ostatnich numerów tygodnik "Finanstidning" omawia poszczególne wskaźniki produkcji przemysłowej w 1952 w porównaniu z 1951 r., co ilustruje niżej podana tabelka:

wydobycie rudy żelaznej i produkcja

artykułów metalowych

+ 4%

przemysł skórzany i obuwiowy

- 15%

przemysł włókienniczy

- 15%

przemysł spożywczy

- 1,5%

celuloza i papier

- 11,1%

przemysł drzewny

- 14%

Wspomniany tygodnik podkreśla, że wskaźniki produkcji wykazują największy spadek w ostatnim kwartale ubiegłego roku. Spadek ten zwiększył się jeszcze bardziej w pierwszych miesiącach bieżącego roku. Zdaniem tygodnika przemysł szwedzki musi podjąć energiczną ofensywę eksportową, przy czym powinien zwrócić największą uwagę na rynki wschodnie, na których przemysł szwedzki ma dobrą opinię i "niezapomniane jeszcze" tradycje.

Inne pismo szwedzkie "Morgentidningen" omawiając niepokojący spadek produkcji przemysłowej przeciwstawia trudnościom gospodarczym krajów kapitalistycznych pomyślny rozwój ekonomiczny Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej. "Na Zachodzie - konstatuje pismo - zaniepokojeniem omawia kwestię, czy trudności ekonomiczne nie są zwiastunami poważnej depresji gospodarczej". Zdaniem wspomnianego pisma przed krajami zachodnio-europejskimi stoi poważny problem rynków. Pismo jest zmuszone przyznać, że kraje obozu pokoju "nie mają powodu obawiać się kryzysu nadprodukcji, który towarzyszyłby kapitalizmowi. Głównym zadaniem jest tam zwiększenie produkcji do tego stopnia, żeby móc zaspokoić we wszystkich dziedzinach wzrastające zapotrzebowanie". Trudności doznawane na odcinku zbytu nie wróżą pomyślnych perspektyw przemysłowi szwedzkiemu również i w roku bieżącym.

W styczniu br. wskaźnik produkcji przemysłowej /1948 = 100/ wyniósł 110 punktów wobec przeciętnej miesięcznej 110 w 1952 r. i 112 w 1951 r. Stan ten tłumaczy się spadkiem portfeli zamówień w szeregu gałęziach przemysłowych, szczególnie jeśli chodzi o tak ważną produkcję szwedzką jak łożyska kulkowe. Według oświadczenia dyrektora koncernu "SKF" zamówienia na łożyska kulkowe spadły ostatnio o 25%. Główną przyczyną tego - jego zdaniem - jest ogólne zmniejszenie się handlu łożyskami w krajach kapitalistycznych oraz dwukrotne /w porównaniu z 1939 r./ zwiększenie produkcji łożysk w tych krajach. Dyrektor koncernu stwierdził, że "SKF" produkuje 15% ogólnej produkcji łożysk świata kapitalistycznego.

W związku ze zmniejszeniem produkcji "SKF" zredukowało poważną ilość robotników i urzędników. W jednym tylko oddziale w Katrineholm zwolnionych zostało przeszło 100 robotników i urzędników.

Na temat niepomyślnej sytuacji przemysłu wypowiada się na łamach prasy coraz częściej szereg wybitnych przemysłowców i ekonomistów. Na szczególną uwagę zasługują dwa artykuły, które ukazały się w "Svenska Dagbladet": profesora Akademii Handlowej w Sztokholmie, Montgomery, oraz dyrektora Związku Przemysłowców, Haldena. Obaj oni uchodzą za czołowych specjalistów w dziedzinie badań koniunktur gospodarczych.

Montgomery zajmował się problemem kosztów produkcji, dochodząc do wniosku, że Szwecja produkuje najdrożej ze wszystkich państw w Europie i eksport jej utrzymuje się jedynie dzięki monopolowi na niektóre artykuły przemysłowe i surowce. Nawoływał on do obniżenia kosztów produkcji, dając niedwuznacznie do zrozumienia, że ma na myśli obniżkę płac roboczych.

Halden szuka przyczyn narastających trudności w gospodarce szwedzkiej... za granicą. Stwierdza on, że 15-letni okres "wyjątkowo kosztownej koniunktury" dla gospodarki szwedzkiej skończył się bezpowrotnie. Halden uważa, że wprawdzie zbrojenia trwają ze wzmożoną siłą, jednakże Szwecja ma minimalne możliwości zarobienia na tych zbrojeniach, ponieważ zarobki nie płyną niemal całkowicie do kieszeni monopolistów amerykańskich.

"Niemcy zachodnie - pisze Halden - odzyskały już siły i rewindykują energiczne swe dawne rynki. Musimy być przygotowani na to, że Niemcy z łatwością odbiorą nam niektóre rynki, o dziedziczone po nich w latach wojny". Problem konkurencji niemieckiej ogromnie niepokoi autora, to też poświęca mu większą część artykułu.

Gazeta "Arbetartidningen" donosi o trudnościach, spowodowanych brakiem zamówień w szeregu stocznich, budujących do w Buvalstrande trawlerzy dla Związku Radzieckiego. Np. na stoczni ukończenia robotnicy zostali pozbawieni pracy z chwilą stwierdzenia ostatniego trawlera dla ZSRR. Wspomniana gazeta radzieckiej; jednakże napotyka one na szereg trudności. Teraz stało się wiadomym, że Amerykanie ... ingerowali bezpośrednio, wywierając nacisk na szwedzkie Ministerstwo Spraw Zagranicznych i zakazując budowy trawlerów dla Związku Radzieckiego. Po tym fakcie władze szwedzkie nie pozwalały już na przyjmowanie nowych zamówień" - kończy "Arbetartidningen".

Koszty utrzymania

Wskaźnik cen detalicznych w Szwecji kształtował się w styczniu br. w porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku następująco /według danych oficjalnych/:

	S t y c z e ń	
	1952 r.	1953 r.
	/1955 r. = 100/	
wskaźnik ogólny	217,7	224,3
artykuły spożywcze	226,0	242,7
opał i oświetlenie	274,0	249,5
odzież	257,1	244,2
komorne	108,0	123,5
inne towary i usługi	236,2	241,5

Z przytoczonych powyżej danych wynika, że wzrost wskaźnika ogólnego nastąpił przede wszystkim na skutek wyżki cen artykułów spożywczych oraz usług.

Wskaźnik detalicznych cen mleka, masła, sera i margaryny wzrósł w styczniu do 247,2 w porównaniu z 246,8 w grudniu ubiegłego roku, a cen ryb do 224,0 wobec 222,6. Wskaźnik cen detalicznych mięsa wyniósł 281,8, jaj - 304,4, kartofli, maki, chleba i innych - 245,6, owoców - 254,3 artykułów kolonialnych - 262,9.

/j/

W Ł O C H Y

Sytuacja gospodarcza

Handel zagraniczny

W uzupełnieniu danych o włoskim handlu zagranicznym w roku 1952, które podaliśmy w numerze 10/93 WHZ, zamieszczamy poniżej wskaźniki, charakteryzujące tę wymianę bardziej szczegółowo /1948 = 100/:

	I M P O R T					
	Przec. ogólna		Przemysł		Rolnictwo	
	1951	1952	1951	1952	1951	1952
Wskaźnik cen	112,3	109,2	109,4	109,1	117,8	109,4
Wskaźnik objętościowy	142,8	156,8	167,0	194,0	112,7	107,9
Wskaźnik wartościowy	160,4	171,2	182,7	211,7	132,8	117,9

		E K S P O R T					
		Przec. ogólna		Przemysł		Rolnictwo	
		1951	1952	1951	1952	1951	1952
Wskaźnik cen		110,4	109,9	110,0	105,1	112,2	117,9
Wskaźnik objętościowy		162,0	140,4	165,7	143,8	140,8	122,0
Wskaźnik wartościowy		178,8	150,1	182,3	151,1	158,0	143,8

Strukturę geograficzną eksportu włoskiego w tym okresie ilustruje poniższa tabela /w mld lirów/:

	1951	1952
Państwa EPU z wyjątkiem strefy szterlingowej	385,8	353,4
Terytoria kolonialne państw EPU	15,8	15,1
Strefa szterlingowa	310,2	181,0
w tym W. Brytania	138,5	71,3
Stany Zjednoczone z Kanadą	76,5	92,8
Ameryka Łacińska	88,9	63,7
ZSRR i europejskie państwa demokracji ludowej	40,7	34,5
Egipt	25,4	18,1
Japonia	3,3	10,2
Jugosławia	19,2	18,8
Ogólny wywóz	1029,0	864,0
Ogólny wwóz	1355,0	1446,0

Charakterystyczny dla roku 1952 był spadek wartości eksportu włoskiego o 16,17% do 864,2 mld lirów i związane z nim powiększenie się deficytu bilansu handlowego z 326 do 582 mld lirów. Wpływ na powyższy stan rzeczy wywierały dwa czynniki: zwężenie rynku strefy szterlingowej i franka francuskiego, które nastąpiło w związku z obowiązującymi w tym okresie angielskimi i francuskimi ograniczeniami importowymi oraz zła koniunktura światowa na artykuły włókiennicze.

W ciągu pierwszych 10 miesięcy roku ub. import z Wielkiej Brytanii wzrósł z £ 22 mln w roku 1951 do £ 37,7 mln, gdy tymczasem eksport spadł z £ 66,8 mln do £ 34,5 mln. Wywóz do Francji spadł w tym okresie więcej niż o 1/3. Obate państwa ograniczyły w ub. roku wwóz z Włoch okragło o 167 mld lirów czyli mniej więcej o sumę, ile wyniósł spadek całego włoskiego eksportu.

Wywóz włoski do Związku Płdn. Afryki, Cejlonu, Jordanii, Iraku, Pakistanu, Indii i Australii zmniejszył się prawie o połowę.

Dwie dziedziny dotknięte były najmocniej spadkiem eksportu: świeże owoce i jarzyny oraz artykuły włókiennicze. Eksport artykułów włókienniczych, stanowiący w roku 1951 37% ogólnego wywozu, spadł w ub. roku o 180 mlrd lirów, czyli o 50%.

Zanotowano natomiast w roku ub. sukcesy przemysłu metalowego, maszynowego i pojazdów mechanicznych na rynkach zagranicznych. Wywóz towarów produkowanych przez te gałęzie włoskiego przemysłu na rynki dolara amerykańskiego wzrósł z 70 do 87 mlrd lirów.

Według posiadanych informacji, nieznaczna poprawa nastąpiła w obrotach handlu zagranicznego w pierwszych dwóch miesiącach bież. roku. Import w tym okresie przewyższał eksport o 115 mlrd lirów /1 \$ = 625 lirów/, co oznacza 52-procentowy wzrost przywozu w porównaniu z analogicznym okresem 1952 r. Wynosił on 132,8 mlrd lirów w styczniu i 120,2 mlrd lirów w lutym bież. roku. Eksport natomiast w tych samych miesiącach bież. roku wyniósł 66,5 mlrd lirów i 71 mlrd lirów. W związku z powyższym, deficyt bilansu handlowego wynosił 66,3 mlrd lirów w styczniu i ok. 49 mlrd lirów w lutym bież. roku.

Jak już pisaliśmy w nr. 10/93 WHZ, w ostatnich miesiącach Włochy występują wobec swoich zachodnio-europejskich partnerów handlowych z żądaniem zwiększenia liberalizacji importu. W pierwszych dniach marca br., bezpośrednio przed przyjazdem ministrów brytyjskich Edena i Butlera do Waszyngtonu oraz w związku z planowaną wizytą Meyera i Bidault, ambasador włoski złożył w Departamencie Stanu notę, domagającą się od Stanów Zjednoczonych interwencji w sprawie rozluźnienia brytyjskich i francuskich ograniczeń importowych. Nota stwierdza, iż ograniczenia te wraz z 98% zliberalizowania włoskiej wymiany, wytworzyły ciężką sytuację dla włoskiego bilansu handlowego i wzrastający deficyt Włoch wobec EPU. Nota dodaje, że w przypadku nieustępliwego stanowiska obu państw zachodnio-europejskich, Włochy zmuszone będą porzucić swoją dotychczasową politykę maksymalnej liberalizacji handlu zagranicznego.

Wydaje się, że interwencja Departamentu Stanu w powyższej sprawie odniosła częściowo skutek: z początkiem kwietnia br. Wielka Brytania rozluźniła swoje ograniczenia importowe z 44 do 58%. Również Niemcy zachodnie zwiększyły z dniem 1 kwietnia odsetek zliberalizowanego handlu z 84 do 90%. Równocześnie jednak Francja obcięła w tym samym okresie import z państw EPU z \$ 130 mln miesięcznie do \$ 116 mln, czyli o 10%. Okrojenie francuskiego programu importowego wywołało nowe rozgoryczenie włoskich kół handlowych, nasuwając przypuszczenie, że Francja stosuje mniej ograniczeń przy imporcie z Ameryki, aniżeli z państw EPU, mimo, że w chwili obecnej, wobec przekroczenia limitu w EPU, w obydwóch wypadkach płaci w dolarach. Włoskie sfery handlowe liczyły bardzo na wyniki francusko-włoskich rokowań handlowych, które miały odbyć się w Rzymie pomiędzy 13 i 20 kwietnia br., informacji jednak o przebiegu i rezultatach tych rokowań jeszcze nie posiadamy. Wydaje się rzeczą bardzo możliwą, że wspomniane ustępstwa zażegnały groźbę odstąpienia Włoch od polityki liberalizacji handlu. Nawet te kółka, które krytykują rządową po-

-----litykę liberalizacji importu, przyznają otwarcie, że powrót do ograniczeń importowych nie rokowałby żadnego polepszenia sytuacji, obcięcie bowiem importu z państw EPU postawiłoby Włochy wobec dwóch możliwości: albo poszukiwania zaspokojenia zapotrzebowania na towary importowe w innych strefach walutowych, przede wszystkim w strefie dolarowej, albo wpędzenie gospodarki włoskiej, pozbawionej zaplecza dużej strefy walutowej, w ciężki kryzys zaopatrzeniowy. Coraz powszechniejsza staje się opinia, że rozwiązania tego zagadnienia należy szukać w drodze ożywienia eksportu.

Pomimo opisanej wyżej sytuacji, rząd włoski znajduje zachętę ze strony amerykańskiej do kontynuowania liberalizacji. Szef amerykańskiej misji, MSA w Rzymie podkreślił zasługi Włoch, jako jed-nego z prz-odowników gospodarczego zjednoczenia Europy zachodniej, dodając uspakajająco, że Włochy mogą liczyć na "pomoc amerykańską" w przypadku, gdyby trudności miały okazać się nie do przewyżczenia. Jedną z podstawowych form tej pomocy są t.zw. zamówienia off shore.

W pierwszych dniach marca br. włoski przemysł zbrojeniowy otrzymał nowe takie zamówienia. Tak więc Mutual Security Agency zawarła w tym okresie z Fiatem umowę na dostawę części zapasowych do myśliwców odrzutowych typu J-35, wartości \$ 9 mln. Firma Finmeccanica podpisała ostatnio z marynarką wojenną Stanów Zjednoczonych dodatkowy kontrakt na dostawę, w ramach zamówień off shore, stawiaczy min wartości \$ 5,5 mln. Nowe to zamówienie podwyższyło wartość kontraktów off shore, udzielonych stoczniom włoskim przez rząd amerykański, do \$ 65 mln, a globalną sumę zamówień otrzymanych przez Włochy - do \$ 190 mln.

Wykonując zamówienia zbrojeniowe, przemysł włoski zmuszony jest przestawić się całkowicie na tory produkcji wojennej ze szkodą dla rozwoju produkcji cywilnej. Następstwem takiego stanu rzeczy jest stałe obniżenie poziomu włoskiej stopy życiowej i stwarzanie milionowych rzesz bezrobotnych.

W rozważaniach na temat zaradzenia wytworzonej w gospodarce włoskiej sytuacji nie bierze się jednak w rachubę możliwości poważniejszego zwiększenia włoskiego eksportu do europejskich państw obozu pokoju, co przypisać należy całkowitemu podporządkowaniu Włoch gospodarczym i politycznym interesom Stanów Zjednoczonych. Jak wynika z oficjalnych danych, ogłoszonych niedawno w Rzymie, handel Włoch z państwami obozu pokoju, łącznie z ZSRR, charakteryzuje przewaga importu nad eksportem.

Import z ZSRR, Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Rumunii i Węgier wynosił w roku 1952 łącznie 38.111.000.000 lirów /\$ 60.977.000/, czyli o 8.990.100.000 lirów/\$ 14.384.160/ więcej, niż w roku 1951. Natomiast eksport Włoch do tych krajów wykazując spadek o 4.700.500.000 lirów /\$ 7.522.400/ w porównaniu z rokiem 1951. Głównie towary importowane z ZSRR, stanowią: zboże, węgiel, ropę naftową i pochodne produkty naftowe oraz rudy metalowe. Włochy eksportowały do Związku Radzieckiego: owoce, syntetyczne włókna tekstylne, wyroby wełniane, surowiec bawełniany, oleje i terpentynę. Drugim z rzędu kontrahentem Włoch była Czechosłowacja z eksportem w wysokości 7.500.000.000 /\$ 11.200.000/ i importem z Włoch wartości 7 mld /\$ 11.200.000/. Następnie w kolejności szły: Węgry, Rumunia, NRD i Bułgaria.

W pierwszej dekadzie marca włoski minister handlu dokonał licznych zmian w listach eksportowych, obejmujących towary, których wywóz uwarunkowany jest uzyskaniem licencji eksportowej. Z list tych wycofano wiele towarów, przede wszystkim produkty przemysłu maszynowego. Inne natomiast umieszczono. Zmiany te wywołały niezadowolenie w zainteresowanych kołach handlowych. Tak np. producenci sprzętu wiertniczego i dźwigów zaprotestowali już z powodu wprowadzenia licencji wywozowych. Twierdzą oni mianowicie jakoby na uzyskanie tych licencji trzeba było czekać od 3 do 6 miesięcy, oraz że importuje się do Włoch w coraz większych ilościach towary, których eksport napotyka na trudności.

F i n a n s e

Włoski bilans płatniczy w r. 1952 wykazuje deficyt, sięgający \$ 311 mln wobec 124 mln w roku 1951. Pokrycie części tego deficytu "zagwarantowane" jest "pomocą" amerykańską w kwocie \$ 218 mln /wobec \$ 280 mln w roku 1951/. Pozostałe \$ 93 mln pokryte zostały włoskimi rezerwami dewizowymi i należnościami Włoch w EPU. W związku z powyższym włoskie rezerwy dewizowe spadły pod koniec roku 1952 do \$ 925 mln wobec \$ 1018 mln w końcu roku 1951. Suma \$ 925 mln obejmuje: \$ 256 mln w złocie, \$ 261 mln w należnościach Włoch w EPU, \$ 270 mln w dewizach mocnych i \$ 138 mln w kredytach clearingowych i innych walutach obcych.

W marcowych rozrachunkach z EPU Włochy posiadały po raz trzeci w tym roku saldo ujemne w wysokości \$ 31 mln w porównaniu z \$ 33 mln w lutym i z \$ 41 mln w styczniu br.

P r o d u k c j a

W związku z długotrwałą suszą, wywołaną silnymi upałami, zbiory w roku 1952 były niezadawalające. Susza ta szczególnie wpłynęła na zbiory roślin strączkowych, ziemniaków, warzyw i pasz. Dzięki wysokim zbiorom zbóż i owoców, ogólna produkcja artykułów rolnych utrzymała się w tym okresie mniej więcej na poziomie 1951 r. Z wyjątkiem mandarynek, wszystkie pozostałe główne uprawy były mniejsze, niż w roku 1951.

Poniższa tabelka ilustruje wyniki tych zbiorów:

Uprawa	1000 t.	% zmiany wobec 1951 r.	Uprawa	1000 t.	% zmiany wobec 1951 r.
owies	506,8	- 0,5	jęczmień	265,5	- 1,8
żyto	126,7	- 3,6	buraki		
			cukrowe	5800,0	- 217,0
winogrona	5500,0	- 23,0	oliwki	130,0	- 37,0
rośliny str.	87,0	- 15,4	mandarynki	85,0	+ 11,0
cytryny	270,0	- 5,0			

Stopa życiowa

Poziom cen hurtowych spadł w ub. roku z 98 /1948 = 100/ punktów w styczniu br. do 97 punktów w listopadzie 1953 r., jednakże w związku z wyższymi cenami detalicznymi żywności, wzrosły w tym okresie koszty utrzymania. Oficjalny ich wskaźnik wzrósł ze 111 punktów w styczniu /1948 = 100/ do 116 w listopadzie ub. r. Spadek cen hurtowych nie wpłynął więc na podniesienie stopy życiowej mas pracujących, co należy tłumaczyć zwiększeniem się zysków kupców. Oficjalne dane o bezrobociu podają ok. 2 mln osób całkowicie bezrobotnych.

/c/

Lamonskie kraje kapitalistyczne

A U S T R A L I A

Sytuacja gospodarcza

Handel zagraniczny

W ciągu ośmiu miesięcy roku finansowego 1952/53 /do lutego włącznie/ saldo dodatnie australijskiego bilansu handlowego wyniosło £ A 203,1 mln., wobec deficytu £ A 314,7 mln. w analogicznym okresie 1951/52. W okresie lipiec 1952 - luty 1953 r. wartość eksportu wynosiła £A 542,3 mln., a importu jedynie £A 339,2 mln. Osiągnięcie tych rezultatów przypisać należy przede wszystkim działaniu drastycznych ograniczeń importowych; dla przykładu podajemy, iż np. w lutym br. wartość importu wyniosła £A 42,0 mln. wobec £A 106,6 mln. w lutym 1952 r. W dalszym ciągu utrzymuje się natomiast ujemne saldo w wymianie z blokiem dolarowym, a zwłaszcza z USA. Podczas gdy w okresie lipiec 1951 - luty 1952 r. deficyt w handlu z obszarem dolarowym wynosił £A 24,4 mln., to w analogicznym okresie r. 1952/53 saldo ujemne wzrosło do £A 31,7 mln. Sytuacja na tym odcinku nie rokuje jak dotychczas nadziei na poprawę, gdyż polityka handlowa USA idzie w kierunku zmniejszenia importu niektórych, szczególnie ważnych dla Australii towarów, jak np. artykułów mleczarskich.

Pewne zwiększenie się ogólnej wartości eksportu związane jest z podniesieniem się cen wełny, jednakowoż jest to fakt koniunkturalny i nie może skłaniać australijskich kół gospodarczych do nadmiernego optymizmu, tym bardziej, iż wielkość wywozu wełny ostatnio spadła. W lutym eksport wełny wyniósł 82.564.000 lbs wobec 89.646.000 lbs w styczniu rb. i 90.171.000 w lutym 1952.

Na odcinku eksportu artykułów rolniczo-hodowlanych rząd australijski przewiduje znaczny wzrost wywozu w 1952/53 mięsa mrożonego m.inn. mięsa jagnięcego do 38.000 ton /w 1951/52 11.500 ton/ baraniny do 24.000 /3.100 ton/ wołowiny do 80.000 ton /39.000 t./. Przewiduje się również wzrost eksportu jajek, cukru, suszonych owoców oraz jęczmienia. Zdaniem rządu tonaż wywozu mięsa konserwowego do Wielkiej Brytanii będzie o 25.000 t. większy od poziomu r. 1951/52. Ogółem wartość eksportu mięsa i artykułów mleczarskich będzie o £A 40,0 mln. wyższa niż w 1951/52. Charakterystyczną w tym świetle staje się szczególnie wypowiedź ministra spraw zagranicznych Australii, Caseya, który oświadczył, iż Australia będzie sprzeciwiała się włączeniu artykułów spożywczych do listy materiałów "strategiczych", których eksport do Chin Ludowych jest zakazany.

Oświadczenie to potwierdzałyby krążące pogłoski o chęci znalezienia zbytu pewnej ilości artykułów australijskich również na rynku chińskim.

Wspomniany już zakaz importu artykułów mleczarskich do USA wywołał jak najbardziej nieprzychylną reakcję australijskich kół gospodarczych. Minister handlu i rolnictwa Ewen oświadczył niedawno, iż nowe zarządzenia amerykańskie "powiększą trudności na odcinku zrównoważenia handlu światowego i zniweczą wysiłki Australii, zmierzające do zwiększenia zdolności produkcyjnej jej przemysłu mleczarskiego." Zdaniem Ewena, członkowie GATT'u uważają nowe restrykcje amerykańskie za jaskrawe pogwałcenie umów i koncesji w ramach GATT'u.

Wkrótce potem rząd australijski złożył oficjalny protest u rządu USA.

Polepszenie się bilansu handlowego skłoniło rząd australijski ostatnio do złagodzenia ograniczeń przywozowych.

Dotychczasowe ograniczenia wpłynęły szczególnie hamująco na import tekstylii i ubrań; wskazuje na to fakt, iż np. w okresie lipiec - grudzień 1952 przywóz tych artykułów wyniósł £ 22,3 mln. wobec £ 124,3 mln. w odpowiednim okresie 1951 r.

Mniejszy był spadek w dziedzinie importu metali i maszyn wynoszącego w okresie lipiec - grudzień 1952 £ 113,0 mln. wobec £ 184,6 mln. w analogicznym okresie 1951 r.

Nowe zarządzenia weszły w życie 1.IV.1953 r. i zwiększają import w r. 1953/54 do 60-65% poziomu w 1950/51 wobec 50% w 1952/53, co oznacza zwiększenie o £A 50,0 mln. /£ 40,0 mln. W związku z deficytem w wymianie z blokiem dolarowym i Japonią zarządzenie niniejsze nie dotyczy importu z tych krajów. Złagodzenia systemu ograniczeń importowych w odniesieniu do artykułów gotowych są stosunkowo nieznaczne w wyniku ostrych sprzeciwów przemysłowców i kupców australijskich.

W odniesieniu do przywozu środków produkcji rząd zajął bardziej liberalne stanowisko niż w odniesieniu do przywozu artykułów konsumpcyjnych, zezwalając na import 70% /wobec 60% poprzednio/ wartości importowanych w 1950/51 r., przyjętym na bazę obliczeń. Podobnie ma ulec zwiększeniu przywóz szeregu surowców dla przemysłu, m.inn. blachy białej, celulozy i bawełny.

Finanse.

Przedstawione na wstępie zmiany w bilansie handlowym sprowadzające się m.inn. do znacznego zmniejszenia wydatków w dewizach na import przyczyniły się do pewnego polepszenia stanu rezerw dewizowych.

Rezerwy złota i dewiz Banku Centralnego wynosiły 7.III.1953 £A 401,5 mln. wobec £A 314,2 mln. w analogicznym okresie 1952 r. jednakże poziom rezerw nie osiągnął jeszcze sumy £A 843,0 mln. z połowy 1951 r., uważanej za niezbędne minimum. Ilość pieniędzy w obiegu na 7.III.1953 r. wynosiła £A 321,2 mln. wobec

ŁA 296,2 mln. w dn. 7.III.1952 r.

Produkcja

Poniższe zestawienie obrazuje przewidywaną produkcję rolną w Australii w 1952/3 w porównaniu z 1951/52. Dla porównania podajemy wytyczne dla produkcji rolnej w latach 1957/58 ustalone w t.zw. 5-letnim programie /1953/54 - 1957/58/.

	Przewidywana produkcja w 1952/53	Produkcja 1951/52	Projektowana produkcja 1957/58
masło /ton/	165.000	131.000	170.000
mleko /mln.galon./	1.175	1.057	1.350
wołowina, cielęcina /ton/	625.000	595.000	672.000
jagnięce mięso /ton/	135.000	106.000	190.000
baranina/ton/	190.000	171.000	213.000
jajka /mln. tuzinów/	105	102	129
wełna /mln.lbs./	1.150	1.052	1.200
pszenica /mln. buszli/	190	161	191
owies /mln.buszli/	42	34,5	42
jęczmień /mln.buszli/	32	21,9	25
bawełna /mln.lbs/	2	0,75	-
cukier /ton/	920.000	747.000	1228.000

Jak wynika z przytoczonych cyfr, przewidywany jest stosunkowo znaczny wzrost produkcji rolniczo-hodowlanej w 1957/58. Wątpliwości budzi projektowane utrzymanie pszenicy na poziomie 1952/3, gdyż obserwuje się tu w dalszym ciągu kryzys związany m.inn. ze znaczną rozpiętością cen wewnętrznych i eksportowych.

Wysoka cena nawozów sztucznych, kosztowny transport, znaczne opodatkowanie, drogie maszyny rolnicze oraz zaniedbywanie przez rząd robót nawadniających, przyczyniają do powstania anormalnie wysokich kosztów produkcji rolno-hodowlanej, nasuwając wątpliwości co do szans pełnego zrealizowania wytycznych "planu" 5-letniego rozwoju rolnictwa. Wielką nie-wiadomą we wszystkich przewidywaniach związanych z przebiegiem produkcji w tym czasie stanowią poza tym czynniki atmosferyczne.

Niezadawalająca sytuacja na odcinku rolnictwa wywiera istotny wpływ na rozwój całej gospodarki. Mimo to, pewne koła gospodarcze Australii wyrażają zdanie, iż rozwój przemysłu kompensuje zastój w rolnictwie. Twierdzenie to jest pozbawione podstaw, abstrahując już od faktu, iż wyolbrzymia ono nadmier- nie postępy industrializacji kraju identyfikując rozwój prze- mysłu wojennego z ogólnym rozwojem przemysłu. Nie ulega wątpli- wości, jak pisze "News", iż nie można mówić o rozwoju przemy- słowym kraju przy jednoczesnym utrzymaniu względnie niskiego poziomu rolnictwa, co powoduje kurczenie się rynku wewnętrzne- go na artykuły przemysłowe. Jest rzeczą wysoce charakterysty- czną, iż zwolennicy tak rozumianej industrializacji kraju łączą najwięcej nadziei na przypływ obcego kapitału, a nie na wyko- rzystaniu własnych możliwości. W związku z tym pozostaje, dająca się ostatnio zaobserwować, silna presja na opinię

publiczną w celu przygotowania jej do zawarcia przez rząd t. zw. "traktatu o przyjaźni, handlu i nawigacji" z USA. Głównym celem projektowanego traktatu ma być umożliwienie kapitalistom amerykańskim swobodnego transferu zysków. O wysokości tych zysków może świadczyć fakt, iż np. towarzystwo "Mount Aysa Mines", należące do grupy Morgana, wypłaciło w ciągu ostatnich 5 lat swym właścicielom 92% dywidendy od kapitału akcyjnego. Wymienione towarzystwo eksploatuje złoża rudy wolframowej na wyspie King w cieśninie Bassa, pracując wyłącznie dla USA, które zakontraktowały całą produkcję tego surowca. Inna grupa amerykańska zamierza uzyskać wyłączne prawo eksploatacji najbogatszych australijskich złóż węgla w rejonie Blare-Atoll /Queensland/.

Należy podkreślić, iż dotychczas rosnące wydobywanie węgla kamiennego w Australii uległo ostatnio pewnemu zahamowaniu. Odwrotnie kształtowała się produkcja surowców i wlewków stalowych, zasadniczo rosnąc mimo pewnego spadku zanotowanego w listopadzie 1952 r. Produkcja ołowiu i cynku utrzymywała się mniej więcej na dotychczasowym poziomie, w przeciwieństwie np. do produkcji cementu, rosnącej dość szybko. Takie kształtowanie się trendu w dziedzinie produkcji jest wynikiem tego, iż już w tym okresie /wrzesień - listopad 1952/ USA zaczęły przeżywać pewien kryzys na odcinku tworzenia t.zw. "rezerw strategicznych", nadmiernie rozrośniętych w okresie "boomu koreańskiego". Na innych rynkach kapitalistycznych osłabł też popyt na metale kolorowe. Poniższe zestawienie obrazuje kształtowanie się produkcji australijskiej w okresie wrzesień - listopad 1952 a w odniesieniu do węgla, w okresie wrzesień - grudzień 1952.

	przeciętna miesięczna 1951 r.	IX	X	9	5	2	XI	XII
węgiel kamienny /tys.ton/	1492	1849	1904				1687	1438
węgiel brunatny /tys.ton/	663	666	678				...	...
energia elektryczna /mln.kWh/	873	992	1018				...	...
surówka żelazna i ferro-stopy / tys. ton/	112	153	160				147	...
wlewki stalowe i odlewy / tys.t./	122	155	169				157	...
ołów /tys.ton/	16,9	19,0	19,0				...	...
cynk /tys.ton/	6,52	7,18	7,46				...	...
cement /tys.ton/	104,5	126,0	128,8				128,9	...

Zaznaczające się zwolnienie tempa rozwoju pewnych gałęzi przemysłu, hamujący wpływ restrykcji importowych oraz zastój w rolnictwie, leżą u podstaw problemu bezrobocia w Australii, problemu dotychczas tam nie odgrywającego

większej roli. Według oficjalnych danych ilość zarejestrowanych bezrobotnych w początkach 1953 r. wynosiła 80.000, a przy uwzględnieniu bezrobotnych nie zarejestrowanych osiągnęła prawdopodobnie 100.000. Liczby te absolutnie biorąc nie są b.znaczące, jednak sama okoliczność, iż Australia stanęła w obliczu kryzysu w zatrudnieniu świadczy dobitnie o sprzecznościach gospodarki kapitalistycznej. Kryzys ten powstał m.inn. na skutek fiaska polityki imigracyjnej rządu Menziesa. Pismo "Deutsche Zeitung" donosi pod charakterystycznym nagłówkiem: "Australia przestała być rajem dla imigrantów", o tragicznej sytuacji setek imigrantów włoskich, zapełniających obecnie obozy przesiedleńcze w Australii w oczekiwaniu pracy. Rząd nie potrafił również zapewnić przybyłym w już przeludnionych miastach większość z nich osiedla się w już przeludnionych miastach szczególnie z założeniami australijskiej polityki zaludniania ogólnych terenów, nadających się do uprawy. W tej sytuacji, również los 1100 nowych imigrantów zach.-niemieckich, przybyłych w grudniu do Sydney o czym równocześnie donosi "Deutscher Zeitung" jest wysoce niepewny.

C H I L E

/a/

Sytuacja gospodarcza

Handel zagraniczny

Import Chile w ciągu pierwszych 8 miesięcy 1952 r. wyniósł 1.117,4 mln. złotych peso - /1 złoty peso = 20,6 ¢ USA, 1 peso papierowy = 3,226 ¢ USA/- wobec 937,3 mln. zł. peso w analogicznym okresie 1951 r., a eksport - 1.223,4 mln. zł. peso wobec 1.090,2 mln. zł. peso. Struktura geograficzna obrotów zagranicznych w tym okresie przedstawiała się następująco /w mln. zł. peso/:

Import		Eksport	
styczeń-sierpień			
1951 r.	1952 r.	1951 r.	1952 r.

USA				
Argentyna	515,6	567,5	583,1	580,4
Wielka Brytania	79,1	92,2	60,5	108,3
Niemcy zachodnie	62,2	101,8	77,6	103,2
Austria	43,5	69,4	53,2	85,8
Włochy	...	...	0,6	60,0
Belgia	9,3	8,6	49,3	40,7
Brazylia	7,4	7,4	24,9	32,2
Urugwaj	21,1	29,6	37,1	29,7
Egipt	...	...	11,3	28,7
Francja	...	...	26,4	26,9
Hiszpania	...	...	52,3	23,6
Peru	...	...	6,8	15,1
Holandia	54,6	70,8	8,4	13,2
Kuba	5,1	7,6	14,9	12,4
Kanada	2,8	18,2	9,8	11,9
Szwecja	18,8	46,5	...	...
Szwajcaria	17,4	22,3	...	...
Indie	10,9	13,3	...	...
	7,1	5,3	...	...

Według danych "Records & Statistics", w ciągu pierwszych 10 miesięcy br. wartość eksportu osiągnęła 1.680 mln. zł. peso wobec 1.361 mln. zł. peso w analogicznym okresie 1951 r., wartość zaś importu wyniosła 1.407 mln. zł. peso wobec 1.192 mln. zł. peso. Dane za późniejszy okres nie zostały dotąd opublikowane.

W lutym br. rząd Chile wydał dwa dekrety, regulujące import towarów po preferencyjnych kursach walutowych oraz import towarów pokrywany złotem. Pierwszy dekret wprowadza dla przywozu dokonanego w ciągu pierwszej połowy bieżącego roku, dwa kursy preferencyjne : jeden wynoszący 31 peso za 1 dolar USA i drugi - 60 peso za 1 dolar USA. /W roku ubiegłym istniał również trzeci kurs: 50 peso za 1 dolar USA/.

Pierwszy kurs będzie stosowany również przy regulowaniu płatności za zeszłoroczny przywóz cukru i papieru rotacyjnego, jak i przy imporcie cukru w roku bieżącym. Kurs 60 peso za 1 dolar USA odnosi się do importu ropy naftowej, oleju opałowego pszenicy, bawełny, juty, nasion oleistych, antybiotyków, celulozy, sprzętu rolniczego, maszyn do szycia i papieru rotacyjnego.

Drugi dekret obejmuje towary luksusowe, jak części samochodowe, zegarki, łódki, niektóre czasopisma itp, których import będzie dokonywany za pokryciem w złocie. Import samochodów nadal pozostaje zawieszony. Przywóz innych towarów "non-essential" będzie się odbywał po kursie wolnorynkowym.

Jednocześnie rząd Chile wprowadził w lutym, z mocą wsteczną od 1 stycznia br., nowe kursy dewiz przy eksporcie, co jak stwierdza pismo "Handelsblatt" ma na celu zwiększenie wywozu. Eksport skór, skórek, drzewa i wełny alpakowej, dokonywany będzie po kursie 60 peso za 1 dolar USA. Wszystkie inne artykuły rolnicze i hodowlane, z wyjątkiem grochu i wełny owczej, eksportowane będą po kursie wolnorynkowym, który prawdopodobnie ustali się na poziomie 120 peso za 1 dolar USA.

Jak donosi "New York Herald Tribune", rząd chilijski powziął pierwsze kroki w kierunku zniesienia taryf celnych w obrotach z Argentyną. Według mianowicie oświadczenia prezydenta Chile, Ibáñeza, przywóz bydła argentyńskiego staje się wolny od ceł z mocą wsteczną od 16 stycznia 1953 r. Ma to pozostawać w związku z zawartą niedawno unią gospodarczą z Argentyną.

F i n a n s e

Sprawozdanie Banku Centralnego Chile z połowy stycznia br. wykazuje postępującą w kraju inflację. Tak np. podczas gdy w ciągu trzech ostatnich miesięcy ilość banknotów w obiegu wzrosła o ponad 3 mld. peso do ogólnej ilości 21,404 mld. peso, to rezerwy złota i walut wyniosły tylko 1,1 mld. peso.

W związku z niepewną sytuacją dewizową rząd chilijski zapowiedział ograniczenia w udzielaniu licencji importowych. Licencje te będą udzielane na okresy trzymiesięczne.

Jak już informowaliśmy /patrz "WHZ" 6/89 str. 75/ rząd chilijski uchwalił ustawę nadającą prezydentowi specjalne pełnomocnictwa dla zwalczania wzmagającej się inflacji. Pismo

"Wirtschaftliche Mitteilungen" donosi, że do środków zaradczych, jakie mają być w tym celu zastosowane należą między innymi: skoncentrowanie przez Bank Centralny wszelkich operacji, które mogłyby wpłynąć na obieg pieniędzy; kontrola nad celowością udzielanych kredytów; reforma w zakresie udzielania kredytów średnio i długoterminowych, celem dostosowania ich do wzrastających potrzeb finansowych przemysłu i rolnictwa; zrewidowanie programu inwestycji rządowych i półrządowych; kontrola prywatnych inwestycji, mających charakter luksusowy; ograniczenie prywatnych wydatków przez wprowadzenie restrykcji i podniesienie podatków na artykuły konsumcyjne.

Ponadto w zakresie handlu zagranicznego i polityki dewizowej wprowadzenie nowego kursu walut /o czym mowa wyżej/, zastosowanie systemu subwencjonowania importu dla obniżenia cen podstawowych artykułów, pochodzących z importu, ograniczenia w imporcie towarów luksusowych itd.

P r o d u k c j a

Zgodnie z danymi "Records & Statistics", przeciętny miesięczny wskaźnik produkcji przemysłowej Chile w ciągu pierwszych 9 miesięcy 1952 r. osiągnął 126 wobec 119 w analogicznym okresie 1951 r. /1948 = 100/.

Według danych pisma "Handelsblatt", produkcja miedzi w ciągu pierwszych 9 miesięcy 1952 r. wyniosła 279.038 ton, wykazując wzrost 5,6% w porównaniu z tymże okresem 1951 r.

Wydobycie węgla w omawianym okresie dało 1.781.870 ton, czyli o 6% więcej niż w analogicznych miesiącach 1951 r. Mimo wzrostu produkcji węgla, w roku bieżącym przewiduje się deficyt w wysokości 300.000 ton, który będzie pokryty drogą importu. Produkcja saletry w pierwszych 9 miesiącach 1952 r. spadła, skutkiem strajku w kwietniu, do 1.014.200 ton, czyli o 18,8% w porównaniu z tymże okresem 1951 r., a wydobycie rud, wynoszące 1.011.980 ton, obniżyło się o 30,6%.

Nadal trwał w roku ubiegłym wzrost produkcji stali, osiągając w ciągu pierwszych 10 miesięcy 195.800 ton, wobec 55.920 ton za cały 1950 r. i 178.320 ton za cały 1951 r.

Jeśli chodzi o produkcję rolną, to zbiory roku 1952/53 uważa się za stosunkowo pomyślne. Zbiory najważniejszych zbóż były wyższe niż w roku poprzednim, np. pszenicy 1.186.258 ton /wobec 987.936 ton w roku poprzednim/, owsa - 120.859 ton /109.620 ton/, jęczmienia - 148.725 ton. Jednakże w roku bieżącym przewiduje się niedobór pszenicy w wysokości 100.000 ton, który będzie musiał zostać wyrównany importem z Argentyny.

Jak stwierdza "Handelsblatt", gospodarka rolna Chile nadal nie jest w stanie zaspokoić potrzeb krajowych. Podczas bowiem gdy w latach 1946-1952 ludność wzrosła o ponad 500.000 osób, to jednocześnie nastąpił spadek produkcji rolnej. Skutkiem tego zaszła konieczność wydatkowania na import artykułów spożywczych i tak już szczupłych zapasów dewizowych.

Gospodarka Chile, jak wiadomo, znajduje się pod kontrolą monopolii amerykańskich, które w pierwszym rządzie opanowały

podstawowe gałęzie przemysłu: produkcję miedzi, saletry itd., jak również handel zagraniczny. Ta godząca w interesy handlowe zależność gospodarza od monopolu USA wywołuje potęgującą się walkę narodu chilijskiego, podobnie zresztą jak i innych narodów Ameryki Łacińskiej, o prawa samostanowienia gospodarczego.

Niedawno między Chile i Argentyną zawarta została unia gospodarcza, przewidująca stworzenie wspólnego rynku dla stali, miedzi, saletry, wełny, mięsa, tłuszczów i pszenicy, ponadto rozszerzenie wzajemnych stosunków handlowych, skoordynowanie produkcji obu krajów i rozwinięcie industrializacji przy pomocy własnych środków. Unię tę, jak stwierdza pismo "Die Wirtschaft", należy właśnie uważać za przejaw dążności do uniezależnienia się od monopolu USA. Monopole te silnie opanowały przemysł chilijski, zwłaszcza produkcję miedzi i saletry, przenikając coraz bardziej również do przemysłu stalowego. Towarzystwa "Andes Copper Company" i "Chile Exploration Co" - filie amerykańskiego trustu "Anaconda Copper Mining Co" - jak również "Braden Copper Co" - filia amerykańskiego "Kennecott Copper Corporation" - opanowały niemal całkowitą produkcję miedzi w Chile. A trzeba pamiętać, że Chile jest jednym z najważniejszych producentów tego metalu w świecie i tak np. produkcja w 1951 r. wyniosła 400.000 ton, stanowiąc 18% produkcji światowej. Miedź w postaci półfabrykatu wywożona jest niemal całkowicie do USA i jak oświadczył chilijski przedstawiciel na Konferencji Gospodarczej w Moskwie "zakłady przetwórcze miedzi wykorzystują zaledwie około 20% swej mocy wytwórczej, gdyż USA nie dopuszczają do przeróbki tego metalu w Chile". Skutkiem tego, w roku 1951 /od stycznia do października/ wyeksportowano 87.770 ton miedzi elektrolitycznej wartości 236 mln. peso i 46.500 ton miedzi w sztabach wartości 113 mln. peso, podczas gdy jednocześnie wywieziono tylko 3.800 ton blachy miedzianej i 11.100 ton drutu miedzianego, łącznej wartości 62 mln. peso. Produkcja saletry w Chile, która w 1951 r. stanowiła 90% światowej produkcji nawozów sztucznych, a która w 1950 r. spadła do 8%, kontrolowana jest również przez amerykańskie towarzystwo "Nitrate and Iodine Sales Corporation".

Warto tu podkreślić, że produkt uboczny saletry, jod, którego produkcja w roku 1950 wynosiła 542 ton, stanowiła 70% ogólnej światowej produkcji tego artykułu.

Wydobywanie rud żelaza kontrolowane jest przez trust "Bethlehem Steel Corporation", który znaczną część produkcji wysyła do Stanów Zjednoczonych.

Ponieważ kapitał amerykański położył nacisk na eksploatację miedzi i saletry, doprowadziło to do jednostronnego rozwoju gospodarczego i zależności od rynków zbytu tych dwóch surowców. Według danych pisma "Die Wirtschaft", trusty amerykańskie, stosujące politykę dyktatu cen, zarabiają rocznie ponad 40 mld. peso. Dochodzą do tego inne zyski ciągnięte z monopolistycznego stanowiska w handlu zagranicznym Chile. Nic więc dziwnego, że tego rodzaju polityka monopolu amerykańskich, przynosząca poważne szkody gospodarce Chile powoduje

protesty nas pracujących, a nawet rodzimej burżuazji, której zyski wymykają się z rąk. Skutkiem tego w maju ubiegłego roku rząd chilijski wypowiedział zawartą z USA umowę o dostawy miedzi, na podstawie której Amerykanie zakupywali ten metal po cenach niższych od notowanych na rynku światowym.

Ponadto, idąc dalej po linii uniezależnienia się od monopolu amerykańskich, rząd Chile zawarł w październiku ubiegłego roku umowę handlową z Chińską Republiką Ludową, łamiąc tym samym, jako pierwszy z pośród krajów Ameryki Łacińskiej, embargo narzucone przez Waszyngton.

Trzeba tu także dodać, że perspektywy na przyszłość dla kapitału amerykańskiego na terenie Chile zapowiadają się nie mniej krytycznie w związku z silnymi w kraju tendencjami do upaństwowienia produkcji miedzi i przeprowadzenia reformy rolnej, która uważana jest tam, jako jedyny środek rozwiązania problemów agrarnych i żywnościowych. W celu przyspieszenia reformy rolnej, powstał specjalny komitet, który ma zająć się opracowaniem odpowiedniego projektu i przedstawienia go parlamentowi.

Stopa życiowa

Skutkiem omówionej poprzednio sytuacji gospodarczej jest **nieustanny spadek** stopy życiowej świata pracy, związany z wzrastającą inflacją i kosztami utrzymania.

Tak np. według danych "Die Wirtschaft", wskaźnik kosztów utrzymania w lipcu 1952 r. wzrósł do 226 /1948 r. = 100/. Zgodnie z danymi "Records & Statistics", wskaźnik cen detalicznych w grudniu 1952 r. wzrósł do 1.615 wobec 1.440 w tymże miesiącu 1951 r. /1928 r. = 100/.

L I B A N

Sytuacja gospodarcza

W uzupełnieniu danych z nr 4/87 "WHZ" podajemy strukturę geograficzną handlu zagranicznego Libanu w III kwartale 1952 r. /Ł Ł = około 45,25 ø/:

<u>IMPORT</u>	III kw. 1952		III kw. 1951	
	ton	tys. ŁŁ	ton	tys. ŁŁ
Ogółem	198.474	82.818	167.858	75.328
Wielka Brytania	7.208	11.234	6.028	6.300
Syria	61.938	17.172	17.507	12.355
USA	12.382	9.860	23.179	19.277
Francja	4.914	7.261	10.720	6.553
Holandia	1.331	5.525	430	1.609
Szwajcaria	260	4.412	129	1.064
Irak	46.603	3.247	64.190	8.204
Niemcy zach.	2.405	3.140	1.057	1.613
Belgia	4.007	1.720	6.082	1.729
Arabia Saudyjska	14.688	1.820	4.820	415
Włochy	1.866	1.508	1.968	1.609

EKSPORT

Ogółem	32.440	13.428	33.836	15.779
Syria	12.808	3.080	13.442	3.799
Arabia Saudyjska	2.095	1.894	902	593
USA	1.467	1.236	496	2.546
Egipt	2.143	883	6.752	2.105
Jordania	1.774	725	2.788	583
Irak	947	558	540	537
Cypr	555	513	263	202
Jugosławia	2.000	400	-	-
Wielka Brytania	770	335	1.561	497
Francja	223	295	852	364
Włochy	53.399	210	1.587	1.203

Głównymi artykułami eksportowymi Libanu są warzywa; tytoń i owoce.

W całym 1952 r. import, według tymczasowych danych, wynosił 347.049.000 ŁŁ wobec 320.772.000 w 1951, natomiast eksport osiągnął zaledwie 77.130.000 ŁŁ wobec 97.550.000 w 1951. Oznacza to, iż spadkowi eksportu o około ŁŁ 20,0 mln. odpowiadał wzrost importu o około ŁŁ 27,0 mln., a saldo ujemne bilansu handlowego w 1952 podniosło się do około ŁŁ 270,0 wobec ŁŁ 223,0 mln. w 1951 r.

W porównaniu z III kwartałem 1951 r. import wzrósł zarówno pod względem wartości jak i objętości, a głównymi dostawcami, obok grupy państw arabskich, były obecnie Wielka Brytania, USA i Francja. Wzrósł również import z Niemiec zachodnich, przy czym również tendencja ta utrzymała się w IV kwartale 1952 r. Obecnie nie ulega wątpliwości, iż akcja Ligi Arabskiej przeciwko Niemcom zachodnim na tle odszkodowań dla Izraela skończyła się fiaskiem. Wyrazem tej opinii jest m.inn. oświadczenie nowego libańskiego ministra handlu Georga Hakima, witającego z uznaniem projekty zawarcia umowy handlowej z Niemcami zachodnimi.

Należy zaznaczyć, iż w dziedzinie importu znacznie wzrosła objętościowo przywóz z Syrii, czemu sprzyjał zawarty w lutym 1952 r. układ handlowy. Dla ilustracji podajemy, iż w okresie styczeń-wrzesień 1952 wartość importu wyniosła 40,4 ŁŁ/93,300 ton/ wobec 43,6 mln. ŁŁ /54.100 ton/ w analogicznym okresie 1951 r. Tak znaczna rozpiętość wiedzy wielkością przywozu w 1951 r. i 1952 przy mniej więcej utrzymanej na tym samym poziomie wartości tłumaczy się dużym spadkiem cen importowanych z Syrii towarów, a zwłaszcza zboża.

Natomiast eksport libański do Syrii spadł zarówno objętościowo jak i wartościowo. W okresie styczeń-wrzesień 1952 r. wartość eksportu do Syrii wyniosła 11,8 mln. ŁŁ /55,900 ton/ wobec 17,8 mln. ŁŁ /69.100 ton/ w tymże okresie 1951 r. W rezultacie obroty handlowe między tymi krajami, wykazują saldo ujemne dla Libanu w wysokości 28,6 mln. ŁŁ w porównaniu z deficytem 25,8 mln. ŁŁ w odpowiednim okresie 1951 r.

Gospodarujący w Libanie kapitał obcy przynosi poważne straty ekonomiczne temu krajowi, budząc sprzeciw opinii publicznej.

Podpisany, po długich sporach, układ między Libanem a misją amerykańską realizującą "IV punkt programu Trumana", napotyka na żywy opór wielu grup społeczeństwa libańskiego. Liczne delegacje mieszkańców miast libańskich domagają się od rządu odrzucenia "pomocy" amerykańskiej i wyjazdu misji amerykańskiej. Delegacje te wskazują również na ciężką sytuację gospodarczą w kraju, gdzie jest oficjalnie zarejestrowanych 65 tys. bezrobotnych.

W połowie lutego 1953 r. przybyli do Bejrutu przedstawiciele miasta Sur /Liban Półd./, donosząc, iż połowa ludności miasta znajduje się bez pracy a 3.000 ludzi głoduje. Delegacja domagała się natychmiastowej pomocy ze strony władz libańskich. W mieście Said, według oświadczenia przewodniczącego Izby Handlowej tego miasta, sroży się bezrobocie, ceny stale rosną, w handlu i miejscowym przemyśle panuje zastój.

Szczególną odpowiedzialność za ten stan rzeczy ponosi amerykański koncern "Transarabian Pipeline Co". Towarzystwo to zabrania np. mieszkańcom Saidu zajmowania się rybołówstwem w okolicach Zahrani, gdzie kończy się rurociąg odprowadzający naftę z szybów Arabii Saudyjskiej. Zaznaczamy, iż rybołówstwo jest jednym z głównych źródeł dochodów ludności Saidu. Wspomniane towarzystwo sprowadza również z USA wszystkie niezbędne towary i produkty, pozbawiając ludność źródła zarobków. Ten stan rzeczy winien zmusić rząd Libanu, jak domaga się przewodniczący Izby Handlowej w Saidzie, do zrewidowania krzywdzącej Liban umowy, zawartej z "Transarabian Pipeline Co".

Liban poddany dużemu naciskowi ze strony amerykańskiej, stara się znaleźć jednocześnie pewne oparcie w innych państwach kapitalistycznych m.inn. we Francji, celem uzyskania lepszej pozycji.

W związku z tym delegaci libańscy, jak również i syryjscy, przeciwstawili się stanowczo próbom Ligi Arabskiej przyjęcia rezolucji, ogłaszającej bojkot towarów francuskich, zamknięcie przedsiębiorstw francuskich oraz przerwania stosunków dyplomatycznych z Francją. Jak wiadomo akcja Ligi Arabskiej miała być wyrazem protestu w związku z wydarzeniami w Tunisie i Algierze. Decyzja libańska jest tym bardziej znamienna, iż jednocześnie rząd libański oskarża, od pewnego czasu, francuskie towarzystwo "Electricité de Beyrouth" o wielokrotne "poważne pogwałcenia umowy koncesyjnej", jednakowoż nie domagając się bezzwłocznie likwidacji przedsiębiorstwa.

Ta tendencja polityki sfer rządzących Libanu znajduje również swój wyraz w udzieleniu przez Liban koncesji na poszukiwania ropy naftowej francuskiemu towarzystwu "Compagnie Libanaise des Pétroles" ściśle związanemu z "Société Française Industrielle et Commerciale du Pétrole". Wspomniane towarzystwo zaczęło już pierwsze wiercenia w rejonie 90 km na południe od Bejrutu.

Wspominaliśmy wyżej o zwiększonym, w ramach tymczasowej umowy handlowej w lutym 1952 r., przywozie libańskim z Syrii. W związku z wygaśnięciem tej umowy Syria i Liban podpisały z początkiem 1953 r. prowizoryczny układ na okres najbliższych 6 miesięcy, zastępujący stary układ do momentu zawarcia unii gospodarczej. Negocjacje o zawarciu unii toczyły się od

dłuższego czasu w Chatara na pograniczu syryjsko-libańskim i już od pierwszych dni ujawniły znaczne sprzeczności interesów. Delegacja rządu syryjskiego, cieszącego się poparciem i zaufaniem Waszyngtonu, przedstawiła projekt, którego ramy wykraczają znacznie poza dziedzinę gospodarki. Syryjczycy pragnęli nie tylko unii gospodarczej i monetarnej, lecz także magali się unifikacji prawodawstwa, co nieuchronnie prowadziło do stworzenia unii politycznej. Tego rodzaju propozycje nie są chętnie widziane przez Libańczyków, którzy obawiają się skutków zbyt ścisłych powiązań z Syrią.

PAKISTAN

/a/

Sytuacja gospodarcza

Handel zagraniczny

W uzupełnieniu do danych z nr 6/89 "WHZ" podajemy, iż w okresie lipiec-grudzień 1952 r. Wielka Brytania stała się ponownie głównym dostawcą Pakistanu, eksportując towary wartości 177.300.000 rupii /rupia = 30,22 zł/, na drugim miejscu znalazła się Japonia, która eksportowała za 110.800.000 rupii. Natomiast Japonia utrzymała się na pierwszym miejscu w rzędy odbiorców towarów pakistańskich z importem wartości 107.100.000 rupii. Bardzo poważne miejsce zajmują Chiny Ludowe, które importowały w tym okresie z Pakistanu za 97.300.000 rupii - następnie ZSRR /38.300.000 rupii/ i Wielka Brytania /73.600.000 rupii/.

Ogólne obroty prywatnego handlu morskiego w styczniu 1953 r. wyniosły 202,8 mln. rupii, z czego na obroty przez port w Karachi przypada 123,1 mln. rupii, przez port w Chittagong - 57,7 mln. rupii, zaś reszta przypada na inne porty.

W miesiącu tym bilans prywatnego handlu drogą morską zamknął się saldem dodatnim w kwocie 76,6 mln. rupii. Wartość eksportu wyniosła 139,7 mln. rupii, importu - 63,1 mln. Należy zaznaczyć, iż jest to czwarty z kolei miesiąc utrzymywania się dodatniego salda wymiany handlowej z zagranicą. W okresie lipiec 1952 - styczeń 1953 r., a więc w ciągu 7 miesięcy roku finansowego saldo dodatnie bilansu handlowego wyniosło 94,0 mln. rupii.

W styczniu 1953 r. wartość wywozu bawełny odpowiadała mniej więcej wartości eksportu juty. W miesiącu tym wywieziono 142.000 bel bawełny, wartości 64,2 mln. rupii oraz 537,000 bel juty za 63,6 mln. rupii. Inne pozycje eksportu obejmowały wełnę /3,5 mln. rupii/, skóry i skórki /2,7 mln. rupii/, herbatę /0,8 mln. rupii/. Prócz tego wywieziono drogą lądową jeszcze 67.800 bel juty.

Główną pozycję importu stanowiły maszyny wartości 12 mln. rupii, tkaniny bawełniane za 4,3 mln. rupii oraz produkty naftowe, również wartości 4,8 mln. rupii. Import obejmował prócz tego metale i rudy /4,1 mln./, pojazdy /3,0 mln./, chemikalia /3,0 mln./ etc.

W rezultacie zniesienia systemu "open general licence" /tzw. OGL/ krajowe ceny wielu towarów importowanych znacznie wzrosły. Wkrótce po zniesieniu OGL /listopad 1952 r./ ceny tkanin i przędzy bawełnianej podniosły się od 10% do 15%. Szczególnie wzrosły ceny papieru rotacyjnego /o 80%/. Obok zniesienia systemu swobodnego importu rząd stosuje coraz wyższe cła przy wywozie towarów, których import jest dopuszczalny. Według preliminarza budżetowego na r. 1953/54 opłaty celne przy imporcie cukru podwyższono z 20 do 32 rupii na centnar ang., przywrócono 30%-towo cło przy imporcie towarów jutowych, a cło przywozowe od spitytualii podniesiono ze 100 rupii do 150 rupii per galon imperialny /= 4,54 l./. Równocześnie donosi się o podwyższeniu akcyzy przy imporcie papierosów o 25% i sukna z 5% do 12,5%. Pragnąc zwiększyć wywóz towarów pakistańskich, rząd uchylił opłaty celne wywozowe, wynoszące 80 rupii przy jucie typu "hessian". Postanowiono też przedłużyć na na dalszy 1 rok zamieszczenie cła przy eksporcie herbaty. Komunikując te zmiany minister finansów wskazał również, iż handel zagraniczny Pakistanu stoi ciągle przed wielkimi trudnościami, a kraj odczuje dopiero teraz, w 1953 r. wszystkie skutki spadku cen surowców pakistańskich.

Aczkolwiek minister w swym przemówieniu nie poruszył kwestii przejścia Pakistanu na system umów kompensacyjnych w handlu zagranicznym, jest widocznym obecnie, iż system ten nie zdaje egzaminu.

Do niepowodzenia tego systemu przyczynia się m.inn. ten fakt, iż każda transakcja kompensacyjna musi być zaakceptowana przez rząd, co znacznie przedłuża i utrudnia procedurę importową. Ponieważ wpływowe grupy importerów pakistańskich wywierały silny nacisk na rząd w kierunku zmiany tego stanu rzeczy, określając nawet dotychczasowe posunięcia rządu jako "katastrofalne i samobójcze", władze w końcu ograniczyły przy-
mus zawierania umów kompensacyjnych do sprzedaży bawełny ze starych zbiorów w zamian za przędzę bawełnianą. W ramach tego zarządzenia, pakistański eksporter jest uprawniony do importu przędzy na własny rachunek do 10% wartości swego eksportu, a pozostałe 90% rząd przydziela importerom pakistańskim; dopiero gdy importerzy pakistańscy nie podejmą przydzielonej kwoty w ciągu 1 miesiąca, eksporter może dokonać importu przędzy w 100% wartości swego eksportu, pod warunkiem, iż w każdym wypadku rząd akceptuje ceny importowe.

Oczywiście, iż również i ten system nie jest właściwy. Nie ulega wątpliwości, że kupiec zagraniczny, zgadzający się nabywać bawełnę pakistańską w ramach kompensacji, jedynie wtedy pójdzie na tę koncepcję, gdy osiągnie zysk przy sprzedaży przędzy bawełnianej Pakistanowi. W rezultacie kupiec zagraniczny zażąda ceny wyższej od rynkowej. Z drugiej strony importer pakistański jedynie wtedy wykorzysta swą licencję na przywóz przędzy, gdy będzie mógł natychmiast sprzedać tę przędzę z zyskiem. W razie odmowy przyjęcia licencji przez importera eksporter, który zawierał pierwotną transakcję będzie zmuszony do importu, czegoś i poniesienia ewentualnych strat.

F i n a n s e

Przedstawiony parlamentowi projekt budżetu na rok 1953/54 przewiduje dochody i wydatki po obu stronach w sumie około 1448 mln. rupii.

Osobny budżet przewiduje inwestycje w sumie 581,6 mln rupii, których pokrycie mają zapewnić pożyczki wewnętrzne i zagraniczne, rezerwy dewizowe oraz emisja banknotów.

Główną pozycję w dochodach budżetowych zajmują rozmaite podatki i opłaty importowe, natomiast z górną 55% wydatków przeznaczonych jest na cele zbrojeniowe /801,0 mln.rupii/.

Na stale rosnące opodatkowanie wskazuje poniższa tabela wzrostu sum, osiąganych z podatków: dochodowego i obrotowego /w mln. rupii/:

	<u>podatek obrotowy</u>	<u>podatek dochodowy</u>
1948/49	70,6	75,2
1949/50	105,9	122,6
1950/51	133,4	149,7
1951/52	176,3	252,5

Pozycja rupii jest b. niepewna, w związku z ogólnym kryzysem gospodarczym Pakistanu, stale ponawiają się też pogłoski o dewaluacji, jednak rząd, jak dotychczas powstrzymuje się od tego kroku.

Aczkolwiek obieg banknotów nieco spadł, wynosząc na 27.12.53 - 2.052.841.000 rupii wobec 2.294.836.000 rupii na 29.12.52 znajduje się on jednak nadal na anormalnie wysokim poziomie.

P r o d u k c j a

Zbiory płodów rolnych /z wyjątkiem pszenicy/ w sezonie 1952/53, wypadną prawdopodobnie nieco lepiej, w porównaniu z r.1951/52. Zbiory juty mają wynieść 7.000.000 bel /1 bela = 400 lbs/, powierzchnia uprawy juty wynosi 1778.770 akrów wobec 1.250.065 akrów w 1951/52 /1 akr - 40,5 arów/. Jednakowoż znaczne trudności w zbycie juty skłoniły rząd w końcu marca do drastycznego postanowienia ograniczenia produkcji tego surowca w przyszłym sezonie 53/54 do 4,2 mln. bel. Znacznie rośnie produkcja bawełny, osiągając przypuszczalnie w 1952/53 1.800.000 bel /bela po 392 lbs/ wobec 1343.000 bel w r.1951/52, przy czym areał uprawy, który wynosił w 1951 3.376.000 akrów, obecnie znacznie wzrósł. Zbiory herbaty w 1952/53 będą większe o 2% od zbiorów r. 1951/52, wynosząc 54 mln. lbs.

Zdecydowanie niekorzystnie wypadną natomiast zbiory pszenicy. W "śpichlerzu" Pakistanu, zach.Pendżabie, wynoszą one przypuszczalnie 1.300.000 ton wobec 2.500.000 ton w r. 1951/52 oraz 3.200.000 ton w 1950/51 r. Zdaniem czynników

ządowych, część odpowiedzialności za nieudane zbiory spada na rząd indyjski, jakoby rozmyślnie uniemożliwiający nawadnianie przez nie spuszczenie wody z rezerwuarów, znajdujących się na terenie Indii. Z prasy pakistańskiej można wnioskować, iż jednym z czynników nieurodzaju było nieustępliwe stanowisko wielkich posiadaczy ziemskich względem wykonywanych przez nich drobnych dzierżawców i to nawet wbrew zyskiwanym przez nich zaleceniom rządu. Jest zrozumiałe, iż dzierżawca, musząc do oddawania większej części zbiorów, nie jest zainteresowany w rozwoju produkcji rolniczej, a kraj nadal musi cierpieć z powodu deficytu zbożowego. Obecnie deficyt ten waha się w granicach 1,25 mln. ton pszenicy. Pszenicę importuje się obecnie w pewnej części w ramach umów kompensacyjnych z ZSRR i Japonii. Znacznymi dostawcami pszenicy są też USA, Kanada oraz Turcja, gdzie zbiory tego zboża wypadły wyjątkowo pomyślnie. Na marginesie krytycznej sytuacji żywnościowej Pakistanu pismo "Karachi Commerce" zamieszcza alarmujący artykuł pod nagłówkiem: "Więcej zboża - mniej juty i bawełny", domagając się od rządu energicznej akcji w kierunku wypłacenia producentom lepszych cen za pszenicę i ryż, nabywane w ramach zakupu przez rząd.

Ostatnia podwyżka ceny wewnętrznej, płaconej przez rząd przy zakupie pszenicy z 9,6 rupii per maund do 12 rupii jest absolutnie niezadawalająca, zwłaszcza gdy się weźmie pod uwagę, że cena importowanej pszenicy wynosi 18 rupii per maund.

Pismo stwierdza, iż w obecnej sytuacji, gdy rolnik obciążony jest m.inn. znacznymi daninami na rzecz właściciela gruntów, samo hasło "Więcej zboża - mniej juty" jest jałowym loganem. Jest zrozumiałe, iż drobny wytwórca woli produkować juty czy bawełnę, mimo nawet ostatniego spadku cen na te surowce, zamiast pszenicy, zbywanej przymusowo po b. niskich cenach rządowi. Pismo wyraża również wątpliwości, czy rząd dożyła zrealizować postulat zmniejszenia arealu upraw juty stwierdzając, iż odbiorcy europejscy nie traktują poważnie zamiarów rządu Pakistanu.

Poważne zaniepokojenie pakistańskich kół gospodarczych budzą rosnące trudności krajowego przemysłu tekstylnego. Do niedawna pracowało w Pakistanie 29 przedsiębiorstw bawełny, produkujących rocznie 175.000 bel tkanin, przy czym w rb. miała być uruchomiona, w pobliżu Lahore, jedna z największych, nowych przedsiębiorstw. Poza tym przewidywano otwarcie 3-ich tkalni wełny w Danna, Harnay /Beludżystan/ oraz w Pendżabie.

Tymczasem na przełomie 1952/53 r. zarówno we wschodnim jak i zachodnim Pakistanie przerwało pracę 160 średnich i małych fabryczek włókienniczych, skutkiem czego 14.000 robotników znalazło się bez pracy, a na rynku zabrakło 50 mln. metrów tkanin. Jednakowoż w tym samym czasie, gdy kryzys powodował ograniczenie i ograniczanie produkcji w rodzimym przemyśle tekstylnym, firmy zagraniczne wzmożyły penetrację do kraju.

Japońskie firmy: "Nihon-Menka", "Nissin boseki", "Orioboseki" i "Omi", za którymi stoi towarzystwo amerykańskie "J.P. Stevens & Co", budują w Pakistanie liczne przedsiębiorstwa bawełny. Amerykański bank handlowy "Irving Trust Co", udziela

wymienionym firmom pełną pomoc finansową. Zaznaczamy, iż niedawno wice prezesi tego banku Hartmann i Murphy odbyli podróż po Pakistanie. Nie ulega wątpliwości, iż firmy japońskie, które sprzedawały w Pakistanie w r. 1951/52 z górą 240,0 mln. m. różnych tkanin bawełnianych, tym łatwiej opanują rynek pakistański po uzyskaniu bazy w swych własnych fabrykach w kraju.

Wielkie zainteresowanie monopolii obcych skupia się również na bogactwach mineralnych Pakistanu. Niedawno przewodniczący misji amerykańskiej dla realizacji 4 punktu programu Trumana w Pakistanie, Hutchinson oświadczył, iż geolodzy amerykańscy odkryli na terytorium pakistańskim wielkie złoża ropy, rudy żelaznej, fosforytów i innych podstawowych surowców. Zaznaczamy, iż obecnie produkcja ropy naftowej jest wprawdzie stosunkowo nieznaczna, jednakże stale rośnie. W grudniu 1952 wynosiła ona 18.000 ton, wobec 15.000 ton w listopadzie 1952 r. oraz przeciętnie 12.000 ton w 1951 r. Monopole amerykańskie "Standard Vacuum Oil, Co". "Standard Oil Co. of N.York" i "Socony Vacuum Oil Co." starają się uzyskać obecnie od rządu pakistańskiego licencję na poszukiwanie i eksploatację obfitujących w ropę obszarów Wschodniego Pakistanu. Towarzystwa amerykańskie wywierają nacisk na rząd w kierunku przyznania im prawa nieograniczonego przelewu ropy. Z drugiej strony przedstawiciele firm amerykańskich wyrażają zaniepokojenie w związku z tym, iż również pakistańscy przemysłowcy przejawiają silne zainteresowanie możliwością eksploatacji złóż ropy. Amerykanie obawiają się, iż Pakistańczycy zechcą eksploatować własne zasoby przy użyciu własnych środków zwłaszcza, gdy się uwzględni, iż obecnie Pakistan ma trudność otrzymywać niezbędny sprzęt wiertniczy z krajów Europy zachodniej oraz z państw demokracji ludowych.

Niewątpliwie ostatnio przyznana przez amerykańską "Administrację Współpracy Technicznej" Pakistanowi "pomoc" w wysokości \$ 12.254.000 posłuży w znacznym stopniu do wzmożenia pozycji monopolii amerykańskich i na tym odcinku.

ZWIAZEK POŁUDNIOWEJ AFRYKI

Sytuacja gospodarcza

Handel zagraniczny

W 1952 r. spadek w porównaniu z 1951 r. zarówno wartości eksportu jak i importu. Ogólna wartość przywozu w 1952 r. wyniosła £ 420,0 mln. wobec £ 469,0 mln. w 1951 r. natomiast eksport spadł do £ 332,0 mln. wobec 347,0 mln. w 1951 r. Wywozu złota w sztabach/ £ = 280 g/. Szczególnie znaczny spadek zanotowano na odcinku eksportu wełny, wynoszącego w 1952 r. £ 59,0 mln. wobec £ 74,7 mln. w 1951 r. Eksport złota w stanie na wpół - lub całkowicie przerobionym spadł również do £ 65,1 mln. wobec £ 68,5 mln. w 1951 r. Eksport diamentów wzrósł nieznacznie z £ 25,2 mln. w 1951 r. do £ 26 mln. w 1952 r.

W ciągu dwóch pierwszych miesięcy 1953 r. zanotowano pewien wzrost eksportu, natomiast import był nadal niski w porównaniu z analogicznym okresem 1952 r. Według danych południowo-afrykańskiego Urzędu Cei i Akcyzy wartość importu w miesiącu styczniu 1953 r., wyniosła £. 32.328.402 wobec £ 41.772.513 w analogicznym okresie 1952 r., a eksportu £ 28.168.058 wobec £ 25.901.912 w styczniu 1952 r. W lutym 1953 r. import wynosił £ 33.206.431 /£ 36.001.000 w lutym 1952 r./, a eksport £ 29.215.521 /£ 29.005.388 w lutym 1952 r./. Cyfry te nie obejmują obrotu złotem w sztabach. W miesiącu tym wartość eksportu dia-mentów spadła z £ 2.231.282 w lutym 1952 r. do £ 1.794.460. Eksport złota w stanie na wpół - lub całkowicie przerobionym - spadł do £ 5.715.936 wobec £ 6.102.002 w lutym 1952 r. Eksport wełny wzrósł natomiast nieznacznie w porównaniu z lutym 1952 r. /o £ 553.911/ do £ 7.012.931 w omawianym miesiącu. Wzrósł również eksport owoców do £ 1.698.317 wobec £ 742.047 w lutym 1952 r. podczas gdy wywóz kukurydzy niemal zupełnie został wstrzymany wynosząc £ 1.761 w lutym 1953 r. wobec 78.398 w lutym 1952 r.

Wartość importu wzrośnie prawdopodobnie poczynając od marca 1953 r., gdyż w tym okresie zaczną dopiero napływać w większej ilości towary konsumpcyjne, zamawiane jeszcze w końcu 1952 r. na podstawie kwot importowych na 1953 r. Według oświadczenia ministra Spraw Gospodarczych Związku import artykułów konsumpcyjnych w 1953 r. zostanie utrzymany na poziomie 1952 r. Przypominamy, iż w 1952 r. kwoty importowe dla tych pozycji przywozu wynosiły 45% wartości tego importu w 1948 r. W odniesieniu do importu surowców udziela się t.zw. tymczasowych zezwoleń przywózowych jednakże są one obecnie znacznie obszerniejsze. Jak z tego wynika, Ministerstwo Spraw Gospodarczych kładzie szczególny nacisk na zwiększenie importu surowców utrzymując natomiast import artykułów konsumpcyjnych na poprzednim poziomie. Stanowisko to jest m.inn. wyrazem opinii kół przemysłowców Związku, domagających się od rządu protekcyjnistycznej polityki wobec krajowego przemysłu artykułów konsumpcyjnych przy jednoczesnym rozluźnieniu ograniczeń przy przywozie surowców. Izba Przemysłowa Cape-Town'u zaapelowała nawet ostatnio do rządu o całkowite zniesienie restrykcji w imporcie surowców, maszyn etc.

Krajowy przemysł południowo-afrykański, mający dość szczupły rynek zbytu w samym Związku zwraca się ostatnio w coraz większym stopniu ku obszarom Afryki Płd.Zachodniej, Rodezji, Portugalskiej Afryki Wschodniej oraz Konga Belgijskiego. Oznacza to wzmożoną konkurencję dla krajów zachodnio-europejskich dominujących na tym rynku. Należy dodać, iż Związek Afryki Południowej ma przewagę z racji swego położenia geograficznego oraz dość rozwiniętej, jak na stosunki afrykańskie, sieci kolejowej łączącej Związek z wymienionymi terytoriami. Przeszkodą natomiast w rozwoju wymiany handlowej stanowią często małe konkurencyjne ceny towarów płd.afrykańskich. Związek Płd. Afryki eksportuje do tych obszarów artykuły żywnościowe, obejmujące z górną 33% wartości wywozu do tych krajów, narzędzia rolnicze, maszyny, drut i kable elektryczne, pojazdy mechaniczne i inne wyroby metalowe /20% ogólnego eksportu do tych krajów/. Na pozostałe 50% wywozu składają się tekstylia, obuwie, farby, chemikalia, opony i dętki oraz węgiel. W 1952 r. eksport do wspomnianych krajów osiągnął wartość około £ 66.000.000 wobec

£ 45.144.000 w 1951 r. oraz zaledwie £ 2.896.000 w 1939 r. W eksport ten będzie prawdopodobnie jeszcze wyższy; w lutym 1953 r. wywieziono np. do Afryki Płd.Zachodniej towarów za £ 1.432.811, do Rodezji Płn. na £ 1.089.939, do Rodezji Płd. za £ 1.860.153. Ten ostatni kraj jest obecnie najpoważniejszym kontrahentem Związku po Wielkiej Brytanii i Francji. W oparciu o dane z 1952 r. można stwierdzić, iż eksport do krajów Afryki, położonych na południe od Sahary, stanowi 20% wartości ogólnego eksportu Związku. Kraje te stanowią z drugiej strony dogodne źródło zaopatrywania się w surowce, takie jak: olej palmowy, bawełnę, sisal i inne włókna, drewno, kakao oraz kawa. W 1952 r. Związek importował z tego obszaru powyższe surowce za £ 37,0 mln.

Należy zaznaczyć, iż wymienione terytoria afrykańskie importowały w 1952 r. ze Związku towary wartości £ 61,0 mln., co stanowi 90% wartości eksportu Związku do krajów Afryki. Reszta wywozu skierowała się w 1952 r. do Brytyjskiej Afryki Wschodniej i Zachodniej oraz do Kolonii francuskich.

F i n a n s e

Zgodnie z prowizorycznymi danymi napływ prywatnego kapitału zagranicznego do Unii Południowo-Afrykańskiej w ciągu trzech kwartałów 1953 r. wyniósł około £ 35,0 mln. Wpływy z pożyczek publicznych wyniosły razem £ 9 mln. Tym samym w ciągu pierwszych 9 miesięcy 1952 roku przybyło do Afryki Południowej £ 44 mln. w porównaniu z £ 45 mln. w okresie pierwszych trzech kwartałów roku poprzedniego.

W roku ubiegłym znać było dążenie do lokowania nowych kapitałów w kopalniach złota na terenie prowincji Oranje i w zachodniej części Transvaalu. Jak wiadomo, ostatnio kopalnie złota na terenie Związku przedstawiają się na wydobycie rudy uranu pod wpływem zbrojeniowych "potrzeb" USA.

Spadek rezerw złota i dewiz Unii Południowo-Afrykańskiej w ciągu pierwszych trzech kwartałów ubiegłego roku wyniósł £ 24 mln. wobec £ 46 mln. w odpowiednim okresie ub. roku. W listopadzie 1952 r. rezerwy złota i dewiz podniosły się do sumy £ 124.300.000 /wobec £ 117,7 mln. w październiku/ osiągając w grudniu £ 130,0 mln. Przyczyną tego był sezonowy wzrost wpływów z eksportu, przede wszystkim z wywozu wełny.

P r o d u k c j a

Produkcja przemysłowa ważniejszych artykułów kształtowała się w okresie lipiec - listopad 1952 r. następująco /w tys.ton/:

	VII	VIII	IX	XI	XII	1951 przeciętne
ruda żelazna	167	164	163	166	...	118
surówki i ferro-						
stopy	96,2	97,8	95,1	102,6	95,6	67,0
wlewki i sztaby						
stalowe	110,0	111,0	103,0	117,0	...	84,0

miedź	1,92	2,08	2,50	3,99	3,37	2,76
cement	168,1	165,5	168,7	180,8	170,5	162,8

Produkcja węgla w ciągu 11 miesięcy 1952 r. wyniosła 24,9 mln. ton wobec 23,9 mln. w 1951. Produkcja złota w całym 1952 r. wyniosła 11,8 mln. uncji, tj. o 300.000 uncji więcej niż w 1951 r.

Jak widać z przytoczonych danych produkcję w tym okresie cechował znaczny wzrost zahamowany nieco w listopadzie 1952 r. Poważne kapitały angielskie, amerykańskie i zachodnio-niemieckie ulokowane zwłaszcza w górnictwie i przemyśle stalowym przyspieszają rozwój ten /w 1951 r. np. w Afryce Południowej inwestycje USA wynosiły \$ 136,0 mln./.

Zestawienie powyższe nie obejmuje przemysłu artykułów konsumcyjnych, jednak jak wynika z danych "Records & Statistics" produkcja ich znacznie osłabła w 1952 r. w porównaniu z rozwojem innych gałęzi przemysłu.

Stopa życiowa

Poważnie zmniejszony import artykułów konsumcyjnych, niezbyt pomyślne wyniki zbiorów powodują, iż koszty utrzymania ludności stale rosną. Oficjalny wskaźnik kosztów utrzymania wzrósł w listopadzie do 129 punktów /1948 = 100/ wobec 123 w styczniu 1952 r. Ceny żywności wzrosły w tym samym czasie ze 131 do 143 punktów; zanotowano wzrost cen hurtowych ze 143 do 152 punktów.

/a/

UMOWY HANDLOWE I PŁATNICZE

ALBANSKA REPUBLIKA LUDOWA - RUMUNSKA REPUBLIKA LUDOWA

W Bukareszcie podpisana została niedawno umowa handlowa albańsko-rumuńska. Przewiduje ona, że Albania dostarczy Rumunii miedź, chrom, owoce cytrusowe, oliwki itd. W zamian za to Albania otrzyma m.inn. produkty naftowe, chemikalia, cement, papier i zboże.

ARGENTYNA - CHILE

Pomiędzy argentyńskim IAPI a chilijską firmą Pacific Steel Co zawarta została umowa kompensacyjna na okres 5 lat. W tym okresie Chile dostarczy Argentynie stali za 227 mln pesos /\$ 3,7 mln/ w zamian za argentyński olej słonecznikowy.

AUSTRIA - EGIPT

Pomiędzy Austrią a Egiptem podpisana została niedawno umowa handlowa i płatnicza. Przewiduje ona obok wymiany towarowej obustronne stosowanie klauzuli największego uprzywilejowania odnośnie ceł. Klauzula ta nie obejmuje jednakże stawek celnych przyznanych przez Egipt członkom Ligi Arabskiej. Terminu obowiązywania umowy nie ustalono - każda ze stron może ją wypowiedzieć na trzy miesiące. Umowa przewiduje tylko ogólne warunki wymiany, nie ustala natomiast ani kontyngentów towarowych, ani wielkości wymiany.

Umowa płatnicza przewiduje, że płatności dokonywane być mają w funtach egipskich na t.zw. konto zbiorcze /collected account/ w Egipcie.

Okoliczność, że austriackie możliwości eksportowe przekroczą zdolność Austrii do przyjmowania produktów egipskich została w umowie odpowiednio uwzględniona.

AUSTRIA - HOLANDIA

Podpisana ostatnio umowa handlowa austriacko-holenderska obowiązywać będzie do 31 marca 1954 r. Ustalono zostały dwie następujące listy towarowe: lista A - eksport austriacki do Holandii, który obejmuje - domy prefabrykowane - 500.000 holenderskich florenów, płyty spilśniowane - 1.000.000 hfl., fornier - 400.000 hfl, wełna sztuczna - 100 t, przędza konopna, nici i sznury konopne - 600.000 hfl, tkaniny dekoracyjne

i meblowe - 150.000 hfl, tkaniny ze sztucznego jedwabiu - 100.000 hfl, wyroby dziane - 300.000 hfl, odzież - 150.000 hfl, kapelusze - 200.000 hfl, wyroby ze szkła oraz szkło oświetleniowe - 350.000 hfl, skóra - 150.000 hfl., wyroby skórzane - 120.000 hfl, wyroby gumowe - 25.000 hfl, wyroby lane i kute - 250.000 hfl, drut walcowany - 100 t., narzędzia i sprzęt - 450.000 hfl, nakrycia stołowe - 120.000 hfl, armatura - 500.000 hfl, wyroby żelazne i metalowe - 1200.000 hfl, maszyny drukarskie - 500.000 hfl, inne maszyny i ich części - 800.000 hfl, maszyny i aparaty elektryczne - 1.500.000 hfl, sprzęt elektrotechniczny - 1.500.000 hfl, odbiorniki i części radiowe - 800.000 hfl, motocykle - 700.000 hfl, podwozia samochodów ciężarowych - 800.000 hfl, motory Diesla - 100.000 hfl, chemikalia - 150.000 hfl, farmaceutyki - 50.000 hfl, artykuły biurowe - 150.000 hfl.

Lista B - eksport holenderski do Austrii obejmuje: sadzeniaki - 1.500 t, kminek - 350 t, mak - 100 t., cebulki kwiatowe - 450.000 hfl, drzewka i krzewy - 100.000 hfl, cięte kwiaty - 60.000 hfl, świeże jarzyny - 2.000 t, cebula - 300 t, przyprawy - 30.000 hfl, nasiona - 150.000 hfl, spirytualia - 10.000 hfl, konserwy rybne - 200.000 hfl, jelita - 40.000 hfl, tłuszcze jadalne pochodzenia roślinnego i zwierzęcego 800 t, tłuszcze i oleje przemysłowe - 100 t, ryż łuszczone 1.000 t, superfosfaty - 10.000 t, len - 600 t, piasek dla wyrobu szkła - 15.000 t, diamenty przemysłowe - 50.000 hfl, przędza lniana i konopna - 400.000 hfl, przędza wełniana dla celów przemysłowych - 700.000 hfl, przędza ze sztucznego jedwabiu - 600.000 t, przędza ze sztucznego jedwabiu dla produkcji opon samochodowych - 1.200 t, tkaniny wełniane - 900.000 hfl, inne tekstylia - 300.000 hfl, opony i dętki samochodowe - 150.000 hfl, skóra - 300.000 hfl, skórki futerkowe i futra - 200.000 hfl, surówka - 500 t, drut i spirale wolframowe - 60.000 hfl, stopy cyny - 100 t, wyroby metalowe - 100.000 hfl, maszyny - 800.000 hfl, maszyny biurowe - 400.000 hfl, materiały i sprzęt radiowy oraz elektrotechniczny - 6.000.000 hfl, elektryczne przyrządy do użytku domowego - 40.000 hfl, olejki eteryczne - 1.200.000 hfl, chemikalia - 1.200.000 hfl, farmaceutyki - 350.000 hfl.

A U S T R I A - S Z W E C J A

W dniu 1 kwietnia podpisana została pomiędzy Szwecją a Austrią umowa handlowa, regulująca obroty tych krajów w okresie 1.IV.1953 r. - 31.III.1954. Ze względu na to, że większość towarów eksportowych z Austrii do Szwecji nie podlega restrykcjom importowym, kontyngenty importowe ustalone zostały dla nielicznych tylko artykułów. Austriacki kontyngent eksportowy obejmuje surówkę żelazną, blachy, drut walcowany i magnezyt. Przyznane Szwecji austriackie kontyngenty importowe zostały w przeważającej mierze bez zmian w porównaniu do ubiegłego roku. Zwiększono jednak ilość szwedzkich maszyn i aparatów.

W roku ubiegłym austriacki eksport do Szwecji wyniósł prawie 48 mln koron, import ze Szwecji - 56,8 mln koron, co odpowiada mniej więcej poziomowi z 1951 r. Dotychczasowa umowa przewidywała wymianę w wysokości po 70 mln koron w każdym kierunku.

CZECHOSŁOWACJA - FRANCJA

Pomiędzy Francją a Czechosłowacją podpisana została umowa handlowa, obowiązująca od 1.III.1953 r. do 28.II.1954 r. Przewiduje ona eksport czechosłowacki do Francji w wysokości 3,5 mld fr.fr., podczas gdy francuskie dostawy dla Czechosłowacji mają wynieść 3 mld fr.fr. Czechosłowacka nadwyżka eksportowa przeznaczona jest na pokrycie odszkodowania z tytułu nacjonalizacji przedsiębiorstw francuskich oraz na uregulowanie innych zobowiązań płatniczych. Dostawy francuskie obejmują fosfaty, żelazo i stal, tlenek sodu, sodę żrącą, lekarstwa, tekstylia i maszyny. Czechosłowacja będzie eksportować do Francji smołę pogazową, drzewo, kaolin, chmiel, sól, piwo oraz wyroby szklane i porcelanowe.

CZECHOSŁOWACJA - HOLANDIA

Pomiędzy Czechosłowacją a Holandią zawarta została umowa handlowa obowiązująca od 1 lutego 1954 r. W ramach tej umowy eksport holenderski do Czechosłowacji obejmie ryby, len, przedzę sztucznego jedwabiu, chemikalia, farmaceutyki itd. Na eksport Czechosłowacji złożą się sól, chmiel, tarka, celuloza, maszyny, chemikalia, ceramika itd.

CZECHOSŁOWACJA - NORWEGIA

Czechosłowacja i Norwegia zawarły układ handlowy na rok 1953. Wartość wymiany ocenia się na 40 mln koron norweskich w obu kierunkach.

W zamian za cukier, chmiel, kaolin wyroby ze szkła i porcelany, artykuły włókiennicze, maszyn, samochody i motocykle Czechosłowacja otrzyma z Norwegii: ryby, oleje i tłuszcze, rudy, metale i wyposażenie okrętowe.

EGIPT - HOLANDIA

W uzupełnieniu wiadomości z Nr 8/91 "WHZ" podajemy dalsze szczegóły dotyczące umowy egipsko-holenderskiej. Oba kraje zobowiązały się do stosowania klauzuli największego uprzywilejowania. Egipt będzie importował z Holandii artykuły mleczarskie, radioodbiorniki i sprzęt elektrotechniczny. Import holenderski z Egiptu obejmie bawełnę, cebulę, rudę manganu i wolframu.

FINLANDIA - WIELKA BRYTANIA

Zawarta ostatnio fińsko-brytyjska umowa handlowa na 1953 r. przewiduje, że Finlandia dostarczy Wielkiej Brytanii drewno, masę drzewną, papier i inne produkty drzewne. W zamian za to Finlandia otrzyma węgiel /200.000 t./, koks /200.000 t./, stal i żelazo /45.000 t./ oraz inne surowce i półfabrykaty.

Porozumienie obejmuje również wyroby gotowe, tradycyjnie wysyłane przez Wielką Brytanię do Finlandii, prawdopodobnie jednak licencje importowe na te artykuły będą udzielane w mniejszym zakresie niż w ub. roku, ze względu na spadek fińskiego eksportu do Wielkiej Brytanii.

GRECJA - NIEMCY ZACHODNIE

Niedawno zawarta została w Atenach nowa umowa handlowa między Niemcami zachodnimi a Grecją. Umowa ta przewiduje wymianę towarową wartości 38 mln w obu kierunkach. Grecja będzie eksportować przede wszystkim ryż i wino, w zamian za co otrzyma z Niemiec zachodnich wyroby metalowe sprzęt elektrotechniczny, artykuły włókiennicze itp.

HOLANDIA - IRLANDIA

Uzupełniając wiadomość z Nr 8/91 "WHZ" podajemy, że Holandia zobowiązała się udzielić pozwolenie na import bydła z Irlandii. Poza tym ustalono kwoty importowe różnych innych towarów irlandzkich m.in. koci, odzieży wełnianej i bawełnianej, wyrobów trykotowych, sznurów, lin, obuwia, skóry, naczyń szklanych, fajek, zabawek, ostryg, łososi, wina i suszonych śliwek. Inne towary Irlandia może eksportować do Holandii bez ograniczeń. Irlandia udzieliła ze swej strony pozwolenie na import prawie wszystkich towarów eksportowanych przez Holandię.

INDIE - PAKISTAN

Ostatnio podpisana została umowa handlowa pomiędzy Indianami a Pakistanem. Termin jej obowiązywania ustalono na okres 1.VII.1953 - 30.IV.1956. W ramach nowej umowy Indie będą eksportować do Pakistanu 1,8 mln bel juty pakistańskiej rocznie /ilość ta może być zwiększona do 2,5 mln bel rocznie. Indie zobowiązały się zwiększyć dostawy węgla dla Pakistanu do 80 - 85.000 t. miesięcznie. Poza tym Indie dostarczą Pakistanowi m.in. 15.000 t. siarczanu amonu oraz metale żelazne w zamian za pakistańską bawełnę.

ISLANDIA - WĘGERSKA REPUBLIKA LUDOWA

Pomiędzy Islandią a Węgierską Republiką Ludową zawarta została umowa handlowa przewidująca wymianę w wysokości £ 22.000. W ramach tej umowy Węgry otrzymają z Islandii m.in. 600 t. ryb i przetworów rybnych.

JAPONIA - PAKISTAN

Japonia i Pakistan podpisały układ o wymianie towarów wartości £ 30 mln w każdą stronę, ważny do kwietnia 1954 r. Japonia otrzyma 650.000 bel surowej bawełny, 250.000 bel surowej juty, skóry surowe z włosiem oraz siemię bawełniane, przy czym import juty i siemienia bawełnianego będzie miał wartość po £ 500.000 każdy.

Pakistan importować będzie: tkaniny bawełniane wartości £ 5 mln przędzę bawełnianą, sztuczne włókna, stal i maszyny.

NIEMCY ZACHODNIE - SZWAJCARIA

Obowiązująca pomiędzy Niemcami zachodnimi a Szwajcarią umowa handlowa przedłużona została na 1953 r. Wymiana towarowa pomiędzy obu krajami będzie zwiększona, jednakże bardziej szczegółowych danych narazie nie podano.

NIEMCY ZACHODNIE - WIELKA BRYTANIA

W uzupełnieniu wiadomości z Nr 14/97 "WHZ" podajemy dalsze szczegóły umowy zawartej pomiędzy Niemcami zachodnimi a Wielką Brytanią.

Niemcy zachodnie - zgodnie z poleceniem OEEC - zwiększyły swoje kontyngenty importowe, dotyczące głównie importu koronek, odzieży i ln; wynoszą one obecnie 50 - 100%. Równocześnie zwiększono ilość wyrobów gumowych, niektórych chemikaliów i futer. Wielka Brytania przyrzekła dostarczyć 1,5 mln t. węgla bunkrowego. Kontyngent ropy naftowej pozostał na poziomie z poprzedniego roku.

Wielka Brytania zwiększyła swój kontyngent towarów importowych o 10-50%. W poszczególnych pozycjach towarowych granica ta została nawet przekroczona. Kontyngent wyrobów precyzyjnych i optycznych zwiększono o 20-30%, biżuterii o 12,5 - 70%. Wyniki rokowań w sprawie brytyjskiego importu wyrobów szklanych i ceramicznych oraz drzewa i papieru nie były zadowolające dla strony zachodnio-niemieckiej. Z drugiej zaś strony zachodnio-niemieckie kwoty importowe dla tekstyliów, wyrobów kamionkowych i czekolady również nie zadowolili strony brytyjskiej.

Kontyngentowany eksport z Niemiec zachodnich do Wielkiej Brytanii obejmuje następujące pozycje /w tys. £/: materiały elektrotechniczne 39, maszyny - 321, przyrządy naukowe i optyczne - 187,6, rury żelazne i stalowe - 136,7, biżuteria ogółem - 78,6. /w tym biżuteria sztuczna - £ 50.000/ chemikalia - 1.250,8, tekstylia - 412, skóra - 430, wyroby szklane i garncarskie - 77, glinki - 25, drzewo i papier - 110, artykuły rolne - 250.

Na eksport brytyjski do Niemiec zachodnich złożą się /w tys. DM/ - tekstylia - 17.000, artykuły rolne - 22.600, drzewo i papier - 1.370, wyroby szklane i garncarskie - 755, kauczuk i azbest - 1.700, chemikalia - 5.300, ropa naftowa i produkty - 840, skóry i skórki - 1.400, maszyny i sprzęt elektryczny - 3.200.

/3/

REGLAMENTACJA OBROTÓW HANDLOWYCH

B R A Z Y L I A

Wstrzymanie wydawania zezwoleń importowych

Bank Brazylii zawiadomił importetrów, że do czerwca br. nie będzie przyjmował nowych wniosków o zezwolenie importowe. Przewiduje się, że w tym czasie będzie opracowany nowy system wydawania zezwoleń i że import towarów zasadniczych przy nowym systemie będzie podzielony na grupy z zastosowaniem opłat według kursu oficjalnego i wolnego.

C E J L O N

Ograniczenie importowe

W Kolombo przewiduje się dalsze ograniczenie importu towarów luksusowych z krajów EPU i ze strefy dolarowej, aby uniknąć deficytu w bilansie handlowym, ponadto zaś Ministerstwo Finansów zamierza wprowadzić do przyszłego budżetu zwiększone opłaty importowe na omawiane artykuły.

F R A N C J A

Zliberalizowany import

W okresie od 1 kwietnia do 31 października 1953 r. importerzy francuscy będą otrzymywali licencje na import z krajów OEEC artykułów, których przywóz poprzednio został zliberalizowany. Nie podano ilości, ale przewiduje się, że miesięcznie można będzie przywozić towary ogólnej wartości \$ 116 mln.

G R E C J A

Zmiany w reglamentacji przywozu

Stosownie do decyzji Komisji Handlu Zagranicznego z dnia 25.II.br. obowiązuje od dnia 2.III.br. uproszczona procedura uzyskania licencji importowych. Stosowana jest ona wyłącznie do towarów objętych ogólnym programem przywozu i

korzystających z t.zw. trybu postępowania C-1. Odtąd wszystkie importowane w tym trybie towary tworzą listę E-1. Tryb ten nie ma zastosowania do towarów objętych listą E-2. Uproszczenie polega na tym, że banki terenowe mogą wystawiać licencje importowe na podstawie odpowiednich wniosków bez uprzedniego uzyskania zgody Banku Grecji. Uzyskanie licencji na przywóz towaru z listy E-2 wymaga przedłożenia faktury proforma wizowanej przez Centralną Komisję Kontroli Cen. Lista E-2 obejmuje m.inn. niektóre gatunki drzewa do wyrobu części maszyn włókienniczych, mikę, okucia żelazne drzwi i okien, nożyce krawieckie, ogrodnicze itp., aparaturę naukową, części radioaparatu i kinoaparatów, maszyny do pisania, taśmy do maszyn do pisania, surowice i antybiotyki, części pojazdów mechanicznych, opony i dętki.

H O L A N D I A

Import ziemniaków

Minister Spraw Gospodarczych ogłosił, że przywóz wczesnych ziemniaków odbywać się może bez ograniczeń do 1 czerwca 1953 r.

K A N A D A

Import bydła i mięsa

Z decyzji Ministra Dochodów z dnia 2.III.53 r. ustaje potrzeba posiadania specjalnego zezwolenia przywozu na import bydła żywego oraz mięsa wszelkiego pod każdą postacią z wyjątkiem puszkowanego.

L I B A N

Zakaz wywozu cebuli

Dekretem rządu zabroniony został wywóz cebuli w czasie od stycznia do czerwca 1953 r. włącznie.

M A D A G A S K A R

W Journal Officiel z 7.III.1953 r. ogłoszono następujące kontyngenty przywozowe ze szterlingowego obszaru walutowego: maszyny do szycia 28.000 £, łódówki - 16.250 £, wódki 3.000 £ i tkaniny bawełniane drukowane - 2.500 £.

PORTUGALIA

Liberalizacja importu

Sekretariat Rady OECE ogłosił w Paryżu, że rząd portugalski rozszerzył listę towarów, których import uległ liberalizacji. Wśród towarów objętych tą listą m.inn. znajdują się artykuły farmaceutyczne i chemikalia, wyroby włókiennicze, maszyny i narzędzia rolnicze, narzędzia i aparaty do produkcji rzemieślniczej, łożyska kulkowe, żelazka elektryczne, zabawki, wyroby ze skóry, budziki i zegary itd.

TURCJA

Ograniczenie przywozu

Turecki minister handlu oświadczył, że stało się koniecznością ograniczenie przywozu towarów brytyjskich do Turcji. Dla zrównoważenia bilansu płatniczego Turcja musi kupować głównie w tych krajach do których ma możliwość eksportu. Koła nieoficjalne wskazują, że dyskryminacja towarów brytyjskich pozostaje w sprzeczności z zasadami OEEC i przypomina się, że brytyjski komunikat o ułatwieniach importowych dotyczy także przywozu z Turcji. Tak np. import soczewicy /idący głównie z Turcji/ został objęty tak zwaną "open general licence", a globalna kwota importu orzechów /drugiej ważnej pozycji eksportu tureckiego/ została znacznie zwiększona.

URUGWAJ

Import cyny

W początkach marca ustalony został kontyngent na przywóz blachy cynkowej ze strefy szterlingowej wartości 3.78 mln l.

WIELKA BRYTANIA

Złagodzenie restrykcji importowych

Stopień liberalizacji wymiany brytyjskiej w ramach OEEC został zwiększony z 44% do 58%. Zasadnicze artykuły objęte liberalizacją to: luksusowe sery, soczewica, fasola szparagowa, olej jadalny, sos pomidorowy, czereśnie, brzoskwinie, morele, ananasy, mandarynki, przedzia i tkaniny, dywany, meble, obuwie, rękawiczki, zapalniczki, szkło, dachówka, filc, maszyny dla przemysłu spożywczego, marmur i korek, które będą importowane.

wane do Wielkiej Brytanii w ramach "general open licence" począwszy od 25 marca. Kraje, które będą korzystać z liberalizacji - to piętnaście państw OEEC i 22 innych krajów, w tym Brazylia, Chile, Hiszpania, Jugosławia.

Brytyjski minister handlu oznajmił, że kontyngent globalne importu niektórych towarów zostaną podwyższone w drugim kwartale br. Chodzi tu głównie o olejki syntetyczne, konserwy rybne oraz niektóre produkty farmaceutyczne. Inne artykuły tejże listy są to: instrumenty muzyczne, kwiaty sztuczne, sztuczna biżuteria, skórzane teczki i walizki, niektóre farmaceutyki, jak aureomycyna i terramycyna, syntetyczne koncentraty witaminy A, soki owocowe i syropy, konserwy mięsne itd. Wysoka kwota została ustalona dla orzechów. Rozszerzone licencje zostaną w ciągu najbliższych tygodni przydzielone na konto drugiego kwartału, mogą być jednakże wykorzystane od zaraz.

Licencjonowany import nasion

Board of Trade ustalił warunki pod jakimi odbywać się może do Wielkiej Brytanii import nasion roślinnych z zagranicy. Nasiona pastewne mogą być importowane na podstawie indywidualnie wystawionych licencji tym importerom, którzy otrzymali odpowiedni przydział kontyngentów od Ministerstwa Rolnictwa. Termin ważności licencji upływa 31.III.1954 r.

C ł A

B E L G I A

Zawieszenie pobierania cła

Dekret z dnia 2.III.1953 r. /Moniteur Belge z 7.III/ zawiesił na czas od 16 marca do 31 grudnia 1953 r. pobieranie cła od importowanej tarcicy iglastej, której grubość przekracza 76,2 mm, szerokość zaś 279,4 mm /p.t.c. 384/.

F R A N C J A

Zniżka stawek

Dekretem z dnia 31.III.1953 r. obniżone zostały stawki celne pobierane przy imporcie kiełbas i innych wyrobów masarskich /z wyjątkiem wątrobianych/ z 40% do 20% a.v. /p.t.c. 160/ oraz mączki rybnej z 15% do 10% a.v. /p.t.c. 226/.

G R E C J A

Dodatkowe opłaty przy imporcie

Stosownie do zarządzenia z dnia 4.III.1953 r. Ministerstwa Finansów i Handlu zmieniły stawki pobieranych przy imporcie t.zw. "dopłat dewizowych" do następ. wysokości: od mleka skondensowanego 50%, od korzeni 150%, lamp górniczych 100%, części aparatów radiowych 100%, części maszyn elektr. i maszyn do pisania - 100%, bandaży i pończoch elastycznych 50%, żarówek 50%, tkanin opłacających podatek t.zw. luksusowy - 100%, tkanin introligatorskich - 50%, kleju i kazeiny - 50%.

I Z R A E L

Cło od filmów

Pobierana od importowanych filmów stawka celna w wysokości 20% a.v. uległa zmianie jak następuje /p.t.c. 412/

- a/ aktualności i filmy reklamowe - 5 £ izr.
- b/ filmy czarno-białe - 15 £ izr.
- c/ filmy kolorowe - 25 £ izr za 100 kg.

I R A N

Nowa taryfa celna

Rząd irański zapowiedział ogłoszenie nowej taryfy celnej, która chronić ma w wyższym niż dotychczas stopniu przemysł krajowy oraz przyznawać będzie dalekoidące ulgi przy imporcie pewnych surowców i maszyn rolniczych lub przemysłowych. Równocześnie nowa taryfa sporządzona zostanie według bardziej szczegółowej klasyfikacji towarowej.

M A D A G A S K A R

Opłaty dodatkowe

Dodatkowa opłata celna w wysokości 2% a.v. pobierana jest przy sprzedaży towarów importowanych. Import towarów niepodlegających dalszej sprzedaży, opłacający dotąd również 2% a.v. opłaca poczynając od 9.II.br. 4% a.v. Stawka 2%-wą nadal utrzymano przy imporcie urządzeń przemysłowych i rolniczych /do własnego użytku importera/, oraz surowców niezbędnych do przerobu w przemyśle i rzemiośle.

N I E M C Y Z A C H O D N I E

Uzupełniająca liberalizacja obrotów

Bundes Anzeiger z 17.III.1953 ogłosił nową listę towarów pochodzących z krajów OECE lub ich terytoriów zamorskich dozwolonych do przywozu do Niemiec zachodnich. Ponadto zgodnie z zarządzeniem z dnia 19.II.1953 r. ogłoszone zostały zniżki stawek celnych m.inn. od następujących towarów importowanych: soda kaustyczna z 10% do 2% a.v., celuloza sodowa nie bielona z 9% do 2% a.v., pewne rodzaje kartonu klejonego z 16% do 3%, przedza azbestowa z 35% do 7% a.v. pewne maszyny do wyrobu matryc z 15% do 6%. Zniesiono całkowicie pobieranie dotychczasowych stawek celnych /podanych w nawiasie/ od towarów: witamina B12 /25%/, nadmanganian potasu /15%/, proch strzelniczy /25%/, pewne tłuszcze zwierzęce /30%/, banknoty i drukowane dokumenty /20%/, przedza kokosowa /18%/, sztuczne kamienie drogocenne /20%/, węgiel elektrolityczny /15%/. Równocześnie poczynając od 1 marca wznowiono pobieranie cła w wysokości 20% a.v. od importowanego fosforu białego i czerwonego /p.t.c. 2802E/ i kwasu fosforowego /p.t.c. 2813/.

P A R A G W A J

Zmiany w taryfie celnej

W wyniku zarządzeń opartych o ustawę Nr 151 z 26.IX.1952 r. obowiązujące importowe specyficzne stawki celne podniesione zostały o 400%, dodatkowe zaś stawki ad valorem wzrosły odpowiednio z 6 i 11% do 8 i 15%. Towary dawniej zwolnione od stawek dodatkowych opłacają jedynie 5% a.v., co m.inn. dotyczy importu maszyn i urządzeń przemysłowych.

T U R C J A

Zwyżka taryfy celnej

Władze rządowe podniosły z ważnością od 23.II.br. szereg pozycji celnych na towary przywożone z USA, jako odpowiedź na podniesienie stawki pobieranej za suszone figi tureckiego pochodzenia. W szczególności: za metalowe biurka, szafy, itp. podwyższono z 61,60 do 77 £ tur. za 100 kg /p.t.c. 537A/, maszyny do pisania, liczenia i rejestracji z 67,76 do 77 £ tur. /p.t.c. 662B/ i łódówki odpowiednio do wagi z 15,81 do 17,97 i z 33,88 do 38,50 £ tur. za 100 kg /1 £ tur = ok. 124,90 fr.fr./.

Z A Ł A C Z N I K

ROZWOJ GOSPODARCTWA WĘGIER

Dzięki historycznemu zwycięstwu Związku Radzieckiego w drugiej wojnie światowej umożliwione zostało wyzwolenie narodu Węgier i ustanowienie w tym kraju ustroju ludowo-demokratycznego.

W bieżącym roku minęło osiem lat od dnia, gdy waleczna Armia Radziecka zakończyła wyzwolenie Węgier od najeźdźców niemiecko-faszystowskich. Związek Radziecki nie tylko wyzwolił naród węgierski z obcej niewoli, ale dał mu również możliwość wejścia na drogę wolnego, demokratycznego rozwoju, możliwość stworzenia w swym kraju rzeczywiste ludowej władzy ludzi pracy miast i wsi, której kierowniczą siłą jest klasa robotnicza.

Od chwili wyzwolenia zaszły na Węgrzech, podobnie jak i w innych państwach demokracji ludowej, które zrzuciły jarzmo kapitalizmu i wkroczyły na drogę budownictwa socjalizmu, ogromne przemiany, przekształcające do niepoznania oblicze kraju. Dzięki przeprowadzeniu rewolucyjnych reform społeczno-gospodarczych został położony kres panowaniu obszarników i kapitalistów. Władza ludowa odebrała ziemię obszarnikom, przekazując ją pracującemu chłopstwu, przeprowadziła nacjonalizację przemysłu, transportu, środków łączności i banków oraz skupiła handel zagraniczny w rękach rządu ludowo-demokratycznego. Tym samym ekonomiczne pozycje burżuazji w państwie zostały wyrwane z korzeniami i stworzono warunki dla szybkiego rozwoju gospodarczego i kulturalnego młodej republiki.

Przed drugą wojną światową Węgry były zacofanym krajem ze słabo rozwiniętym przemysłem, w którym dominującą rolę odgrywał kapitał zagraniczny. Wojna i okupacja niemiecko-faszystowska przyniosła Węgrcom ogromne straty materialne. Zniszczono lub wywieziono do zachodnich stref Niemiec i Austrii majątek wartości około 3 miliardów dolarów, w tym: dziesiątki tysięcy wagonów towarowych i osobowych, ponad 1500 lokomotyw, około 64.000 samochodów i motocykli, setki parostatków pasażerskich i towarowych, barge, dźwigów pływających, pontonów, sprzęt maszynowy, surowce i produkcję przemysłową wieluset ważnych fabryk, ponad 600.000 sztuk bydła rogatego, 250.000 sztuk koni, półtora miliona sztuk nierogaczyny, pół miliona sztuk owiec. Na skutek chaosu i inflacji życie gospodarcze kraju zostało prawie całkowicie zahamowane: moc produkcyjna zakładów przemysłowych spadła do 60%, a gotowa produkcja reprezentowała w roku 1945 tylko 30-35% poziomu przedwojennego. Ilość pieniędzy w obiegu osiągnęła astronomiczne cyfry bilionów pengo.

W ciągu krótkiego okresu swego wolnego, niepodległego bytu Węgierska Republika Ludowa, wspomagana braterską pomocą Związku Radzieckiego i w oparciu o ścisłą współpracę gospodarczą z krajami demokracji ludowej, osiągnęła wybitne sukcesy we wszystkich dziedzinach gospodarki, przekształcając się szybko w kraj uprzemysłowiony, z rozwiniętym rolnictwem. Osiągnięcia te uzyskane zostały dzięki wielkiej, twórczej pracy ludu węgierskiego, pod kierownictwem klasy robotniczej i jej awangardy, Węgierskiej Partii Pracujących, zdobyte w zaciętej walce klasowej z resztkami klas pasożytniczych i z knowaniami imperialistów anglo-amerykańskich, nasykających na Węgry swych agentów-szpiegów i dywersantów.

Już w trakcie realizacji trzyletniego planu odbudowy i rozwoju gospodarki narodowej, wykonanego zamiast 1 sierpnia 1950 roku w dniu 31 grudnia 1949 roku, przedwojenny poziom produkcji przemysłowej został znacznie przekroczony. Dzięki przedterminowemu wykonaniu planu, trzyletniego produkcja przemysłowa Węgier osiągnęła 140% poziomu przedwojennego w porównaniu z 69% w chwili rozpoczynania realizacji planu.

Od roku 1950 węgierskie masy pracujące pomyślnie wykonują pięcioletni plan rozwoju gospodarki narodowej. Główne zadanie planu polega na zbudowaniu podstaw ekonomiki socjalistycznej, na utworzeniu bazy materialno-technicznej socjalizmu. Zadanie to realizowane jest drogą socjalistycznego uprzemysłowienia kraju, drogą przyspieszonego rozwoju przemysłu ciężkiego w pierwszym rzędzie - przemysłu budowy maszyn. Zgodnie z wytycznymi planu wielkość produkcji przemysłowej Węgier w roku 1954 przewyższy poziom roku 1949 ponad trzykrotnie, przy czym produkcja przemysłu ciężkiego wzrosła prawie czterokrotnie. Inwestycje w ciągu pięciolecia wyniosą 80-85 miliardów forintów, z czego 37-38 miliardów forintów przeznacza się na rozwój przemysłu ciężkiego. W ciągu tych pięciu lat wybudowanych zostanie 340 wielkich przedsiębiorstw przemysłowych, w tym 267 przedsiębiorstw przemysłu ciężkiego.

W trakcie realizacji swego pierwszego planu pięcioletniego węgierscy ludzie pracy osiągnęli poważne sukcesy. Pomyślnie rozwija się w kraju przemysł maszynowy, stanowiący podstawę postępu technicznego pozostałych gałęzi gospodarki narodowej. W Węgierskiej Republice Ludowej nie tylko całkowicie odbudowano stare fabryki i zakłady przemysłowe, ale corocznie oddawane są do eksploatacji liczne nowe przedsiębiorstwa przemysłowe. W kraju powstały nowe gałęzie przemysłu - rozpoczęto produkcję obrabiarek do metali, samochodów ciężarowych, dźwigów kolejowych, kombajnów, wielkich traktorów gąsienicowych, wrębiarek i innych maszyn.

W roku 1951 przedwojenny poziom węgierskiej produkcji przemysłowej przekroczony został 2,5-krotnie. Wyniki realizacji planu gospodarczego na rok 1952 świadczą o szybkim tempie dalszego rozwoju przemysłowego kraju, w pierwszym zaś rzędzie - przemysłu ciężkiego. Przemysł wykonał roczny plan produkcji w 100,7%, przy czym jego globalna produkcja wzrosła w roku ubiegłym w porównaniu z rokiem 1951 o 23,7%, w tym przemysłu ciężkiego - o 33,3%, lekkiego - o 10,5%, spożywcze - o 16,1%. Spółdzielczość rzemieślnicza wykonała plan roku 1952 w 109,1%. W roku 1952 wyprodukowano na Węgrzech o 19,3%

lecej miedzi niż w roku 1951, surówki - o 26,7%, ciężarówek - o 66,3%, smarów - o 30,6%, cegły - o 26,9%, odbiorników radiowych - o 28%, maszyn do szycia - o 10,8%, obuwia skózanego - o 15,2%.

Drugi Zjazd Węgierskiej Partii Pracujących, który obradował w lutym 1951 roku, postawił przed krajem problem konieczności przyspieszenia tempa rozwoju szeregu podstawowych gałęzi przemysłu, przede wszystkim - węglowego, hutniczego i energetycznego, jako decydujący warunek szybszego uprzemysłowienia, szybkiego rozwoju całej gospodarki narodowej Węgier.

Wydobycie węgla w Węgierskiej Republice Ludowej wzrosło w roku 1951 w porównaniu z poprzednim rokiem o dwa miliony ton, a w roku 1952 o dalszych 3,6 miliona ton. Obecnie wydobywa się w Węgrzech dwa razy więcej węgla na jednego mieszkańca niż w roku 1938. Wydobycie węgla w Węgierskiej Republice Ludowej, przypadające na jednego mieszkańca, jest w tej chwili na przykład o 40% wyższe niż wydobycie tego surowca na jednego mieszkańca we Francji. W roku bieżącym wydobycie węgla na Węgrzech będzie wyższe niż produkcję zeszłoroczną o 4,6 miliona ton. W szybkim tempie rozwija się produkcja surówki, stali i energii elektrycznej. Plan pięcioletni przewiduje zwiększenie wytopu surówki w roku 1954 do 1,28 miliona ton, a stali do 2,2 miliona ton, w porównaniu do 398.000 ton surówki i 860.000 ton stali w roku 1949. Oznacza to, że produkcja stali na jednego mieszkańca będzie obecnie przy końcu planu pięcioletniego do 236 kilogramów, a w roku 1938.

W Węgierskiej Republice Ludowej prowadzona jest w szerokim zakresie przebudowa istniejących przedsiębiorstw i fabryk, jak również budowa nowych wielkich zakładów przemysłowych.

W dawnych hutach instaluje się nowoczesne wysokowydajne urządzenia, mechanizuje i automatyzuje pracochłonne procesy produkcyjne, powodując znaczne zwiększenie wytopu metalu. W roku 1952 uruchomiono w hucie w Dyosgyör najpotężniejszy na Węgrzech wielki piec o pojemności 700 m³ oraz oddano do eksploatacji nową walcownię stali. Poważne roboty prowadzone są przy przebudowie największego w kraju kombinatu hutniczego i budowy maszyn imienia Matyas'a Rakosi'ego; uruchomiono już tu nowy piec martenowski o zdolności produkcyjnej 180 ton stali na dobę. W rafinerii nafty w Csepel zakończono budowę i uruchomiono w pierwszym kwartale bieżącego roku nowy oddział fabryka traktorów Veres Csilag rozpoczęła seryjną produkcję traktorów gąsienicowych. Oddano do eksploatacji nowe urządzenia w hucie kombinatu imienia Matyas'a Rakosi'ego.

Największą budowlą pierwszego węgierskiego planu pięcioletniego jest Maddedunajski Kombinat Hutniczy imienia Stalina. Kombinat ten będzie więcej produkował metalu niż cały przemysł hutniczy przedwojennych Węgier. Już w roku 1953 kombinat zaczął dawać surówkę i stal. W przedwojennych Węgrzech uważano, że węgierski węgiel nie nadaje się do koksowania. Jednak kombinat imienia Stalina będzie pracował właśnie na koksie z krajowego węgla. W roku bieżącym oddany zostanie do eksploatacji pierwszy agregat zakładu koksowniczego, zdolny w pełni zaspokoić potrzeby wielkiego pieca w kombinacie. Na początku przyszłego roku uruchomiona zostanie fabryka cegły ogniotrwałej. W roku 1953 rozpoczyna się budowa fabryki żyzisk kulkowych, których do

tej pory na Węgrzech nie produkowano, a jednocześnie zakończono budowę nowej walcowni rur; po uruchomieniu tego ostatniego zakładu produkcja rur na Węgrzech zwiększy się przeciętnie o 25%. W tymże roku zostanie zbudowana w pobliżu miasta Vác największa w Europie Środkowej cementownia. Dobiegają już końca prace przy budowie wielkich chłodni w Debreczeniu, Győr, Miskolcz'u, Kaposvár'ze, jak również wielkich piekarni mechanicznych w Ózd i Veszprém. W czwartym roku planu pięcioletniego zostanie zbudowanych 153 kilometry linii kolejowych i 53 mosty, zakończone będzie również poszerzenie i modernizacja i asfaltowanie szos ogólnej długości około 400 km.

Szeroko rozwinięte na Węgrzech budownictwo przemysłowe i mieszkaniowe spowodowało kompletną przebudowę całego węgierskiego przemysłu budowlanego, który uprzednio posiadał charakter chałupniczy. W tym celu utworzono centralne organizacje budowlane i projektowe. Wielką uwagę poświęca się zaopatrzeniu przedsiębiorstw budowlanych w przodujące urządzenia techniczne, nienniejszą - mechanizacji pracy, której większość uprzednio wykonywano ręcznie. W chwili obecnej poważna część robót pracochłonnych jest już zmechanizowana. Wielką pomoc okazują węgierskim budowniczym nadesłane ze Związku Radzieckiego dźwigi, koparki i inne maszyny. Coraz większego rozmachu nabiera szybkościowe budownictwo, zapożyczane z praktyki budownictwa radzieckiego.

Szybko zmienia się struktura i całe oblicze przemysłu węgierskiego. Wzrost produkcji środków produkcji przewyższa wzrost produkcji środków spożycia. Stosunek ich w roku bieżącym kształtować się będzie jak 60:40. W roku 1958 w przemyśle kapitalistycznych Węgier przeważały niewielkie przedsiębiorstwa; na jeden zakład przypadało przeciętnie 90 robotników. W Węgierskiej Republice Ludowej przeciętna ilość osób zatrudnionych w fabryce przewyższa 500, przy czym w zakładach gdzie pracuje ponad 1000 ludzi, znajduje się prawie połowa ogólnej liczby robotników. Na pomyślny rozwój przemysłu Węgier wskazuje również wzrost ilości robotników. Tak na przykład w okresie lat 1949-1952 ilość zatrudnionych w przemyśle wzrosła z 625.000 do 1.060.000 osób.

Wielkie sukcesy Węgier w budownictwie nowego życia stały się możliwe dzięki wzrostowi socjalistycznej świadomości pracujących, ich nowemu stosunkowi do pracy, jako sprawy honoru i odpowiedzialności. Socjalistyczne współzawodnictwo, przedterminowe wykonanie planów, oszczędność surowców i materiałów, o lepsze wykorzystanie mocy produkcyjnej objęło szerokie rzesze mas pracujących. W kraju rośnie ilość nauczycieli radzieckich mistrzów szybkościowego skrawania, mistrzów szybkościowego wytopu stali, kolejarzy-szybkościowców i innych podobnych. Ich przykład przyczynia się do podwyższenia wydajności pracy. Wydajność pracy w państwowym przemyśle węgierskim zwiększyła się w ciągu pierwszych dziesięciu miesięcy 1952 roku, w porównaniu z odpowiednim okresem poprzedniego roku, o 12,4%, a przemyśle hutniczym - o 13,6%.

Wynikiem rosnącej inicjatywy twórczej mas pracujących jest stałe zwiększanie się ilości wynalazków i pomysłów racjonalizatorskich, przedkładanych przez robotników i pracowników

technicznych. Szczególnie poważne sukcesy odniósł ruch nowatorów produkcji w roku ubiegłym. Według informacji dziennika "Nepszava" z 19 sierpnia 1952 roku wnioski, przyjęte w samym tylko pierwszym półroczu ubiegłego roku, winny dać, opierając się na tymczasowych obliczeniach, oszczędność, wynoszącą łącznie 855 milionów forintów.

W przemówieniu, wygłoszonym 15 grudnia 1952 roku na sesji Zgromadzenia Państwowego Węgierskiej Republiki Ludowej, Prezes Rady Ministrów, Matyas Rakosi, oświadczył, że rozwój gospodarki Węgier będzie i nadal przebiegać w niesłabnącym tempie. W roku 1953 produkcja przemysłowa powiększy się w porównaniu z rokiem ubiegłym o 16%. Wydobędzie się o 24% więcej węgla i o 25% więcej ropy naftowej, produkcja surówki wzrośnie o 44%, stali elektrolitycznej - o 28%, aluminium - o 51%.

+ + +

Równie pomyślną drogą kroczy rolnictwo Węgierskiej Republiki Ludowej. Dalsze wzmocnienie sektora socjalistycznego w rolnictwie doprowadziło do tego, że powierzchnia uprawna spółdzielni produkcyjnych była na 30 września 1952 roku o 42%, a ilość rodzin w tych spółdzielniach o 32% większa niż w roku 1951. Grunty uprawne gospodarstw państwowych zwiększyły się w tym okresie o 37,5%. Gospodarka spółdzielcza na Węgrzech obejmowała w roku ubiegłym tereny, stanowiące 23% gruntów ornych całego kraju. Jesienią roku ubiegłego ilość spółdzielni zwiększyła się do 5.300, skupiających w sobie 311.400 gospodarstw chłopskich.

Zbiory na Węgrzech w roku 1952 były na skutek przymrozów i suszy niższe niż w roku 1951. Straty, spowodowane złymi warunkami atmosferycznymi, były poważne i oznaczałyby głód dla nas pracujących jakiegokolwiek bądź państwa kapitalistycznego. "Jednakże nasze państwo - stwierdził Matyas Rakosi - jest państwem ludzi pracy i jako takie jest ono dobrym organizatorem, silnym i przewidującym państwem, które nie tylko zapewniło sobie drogą szeregu kroków nasze wspólne zaopatrzenie, ale i postarało się, nie zważając na straty spowodowane kaprysami przyrody, o nieprzerwany rozwój naszej gospodarki narodowej. Oznacza to, żeśmy w bardzo znacznym stopniu zmniejszyli wywóz produktów żywnościowych, zakupując jednocześnie w krajach za-przyjaźnionych, w pierwszym rzędzie w Związku Radzieckim, poważne ilości paszy".

Mimo niesprzyjających warunków atmosferycznych wiele spółdzielni produkcyjnych uzyskało również w roku 1952 pomyślne wyniki. Na przykład w spółdzielni imienia Czerwenkowa w Ures zbiory pszenicy wzrosły w porównaniu z rokiem poprzednim i wynosiły 28 kwintali z hektara. W spółdzielni "Czerwona Jutrzenka" w Sarbigard'zie na jedną dniówkę obrachunkową przypadało 4,7 kg pszenicy, 1,6 kg jęczmienia, 4 kg kukurydzy, 4 kg ziemniaków oraz, oprócz tego, 12 forintów w gotówce.

Z roku na rok rośnie mechanizacja węgierskiego rolnictwa, korzystająca w tej mierze z pomocy Związku Radzieckiego, który dostarcza traktorów gąsienicowych, kombajnów i innych nowoczesnych maszyn rolniczych. W roku 1952 zbiory zostały dokonane znacznie szybciej niż w poprzednim roku. Poważną rolę odegrała w tym mechanizacja sprzętu; latem ubiegłego roku

zebrano zboże przy pomocy maszyn z powierzchni ponad dwa razy większej niż w roku 1951. Spółdzielnie produkcyjne zebrały maszynami 43% zasiewów zbóż, a państwowe gospodarstwa rolne 82%. W chwili obecnej w kraju znajduje się 365 ośrodków maszynowych. Ilość kombajnów w tych ośrodkach zwiększyła się w roku 1952 ponad 3,5-krotnie, żniwiarek - o 25%, młocarek zaś - o 45%.

Obok radzieckich traktorów i kombajnów na polach Węgry pracują również maszyny rolnicze produkcji krajowej. W ciągu tylko 9 miesięcy 1952 roku młody węgierski przemysł maszyn rolniczych wypuścił 877 traktorów, 567 żniwno-snopowięzających, 440 kombajnów, 299 siewników, 815 młocarni, 560 pługów traktorowych, 756 kultywatorów; podjęto produkcję maszyn do spryskiwania buraków. W roku bieżącym przemysł krajowy dla rolnictwa dał 500 kombajnów, poważną ilość żniwno-snopowięzających, kultywatorów i innych nowoczesnych maszyn rolniczych.

Poważnie rozwinęła się w kraju uprawa nowej rośliny technicznej - bawełny. O ile na przykład w roku 1951 w komitacie Baranya, na który przypada połowa krajowych zbiorów bawełny, hodowlą tej rośliny zajmowało się 120 spółdzielni produkcyjnych, to w roku 1952 bawełnę uprawiało już 260 spółdzielni.

W Węgierskiej Republice Ludowej szybko postępuje budowa elektrowni wodnej w Tiszalökö i głównego ciszańskiego kanału żeglownego i nawadniającego, które dostarczać będą miastom i wsiom energię elektryczną i umożliwią nawodnienie znacznej powierzchni uprawnej. W dawnych Węgrzech nawodnienie znajdowało się w stanie krańcowego zaniedbania. Wystarczy wskazać, że w roku 1938 grunty nawodnione wynosiły zaledwie 11.100 hektarów. W roku 1952 było już nawodnionych 57.000 hektarów, czyli ilość pięciokrotnie wyższa od przedwojennej. W roku bieżącym grunty nawodnione obejmują powierzchnię 85.000 hektarów.

Poważne wyniki osiągnęły ludowo-demokratyczne Węgry w dziedzinie hodowli. Od roku 1948 pogłowie bydła rogatego wzrosło o 22%, nierogacizny o 94%, koni - o 27%, owiec - o 151%. We wrześniu 1952 roku opublikowano uchwałę Rady Ministrów Węgierskiej Republiki Ludowej i Komitetu Centralnego Węgierskiej Partii Pracujących o rozwoju hodowli i zwiększeniu produkcji paszy w latach 1952-1954. Uchwała przewiduje dalszy wzrost pogłowia bydła i wzrost jego produktywności. Do końca roku 1954 pogłowie bydła rogatego winno wzrosnąć w porównaniu z marcem 1952 roku o 11%, w tym ilość krów - o 32%. W tymże okresie wzrost pogłowia koni wyniesie 8%, nierogacizny - 14%, owiec - 62%. Zwiększają się również inwestycje przeznaczone na rozwój hodowli: w roku 1953 o 24%, a w roku 1954 - o 49% w porównaniu z rokiem 1952.

Węgierska Republika Ludowa uzyskała w ostatnich latach poważne sukcesy w dziedzinie rozwoju transportu, handlu wewnętrznego, umocnienia finansów i w podwyższeniu dobrobytu pracujących. Tak na przykład obroty towarowe węgierskiego transportu kolejowego w samym tylko trzecim kwartale 1952 roku zwiększyły się w porównaniu z odpowiednim kwartałem poprzedniego roku o 32,6%, obroty towarowe transportu wodnego

o 4,1%, a transportu samochodowego - o 43,2%.

Podobnie jak i w innych krajach demokracji ludowej, które weszły na drogę socjalistycznego budownictwa, również i na Węgrzech następuje w rezultacie stałego i szybkiego rozwoju gospodarki narodowej systematyczny wzrost dobrobytu mas pracujących. Nieustannie zwiększają się realne zarobki robotników i pracowników, podwyższają się dochody chłopów, rośnie konsumpcja towarów przez ludność. Jednym ze wskaźników polepszenia się sytuacji mas pracujących jest wzrost obrotów towarowych. Nieprzerwanie zwiększają się obroty handlu detalicznego, rozszerza się sieć handlu państwowego i spółdzielczego. W ciągu pierwszych dziesięciu miesięcy 1952 roku spożycie niektórych artykułów na jednego mieszkańca miast wzrosło w porównaniu z analogicznym okresem 1951 roku jak następuje:

rodzaj artykułu	wzrost w %
mąka	31,8
chleb	7,9
jajka	21,6
mięso	4,6
cukier	24,5
masło	49,3

Już w roku 1951, dzięki bohaterkiej pracy węgierskich ludzi pracy, osiągających poważne sukcesy w socjalistycznym budownictwie, został w pełni zlikwidowany kartkowy system zaopatrzenia.

W roku ubiegłym kontynuowane było dalsze wypieranie elementów kapitalistycznych z produkcji, obrotu towarowego i transportu. O ile w roku 1951 udział sektora kapitalistycznego w dochodzie narodowym kraju wynosił 5%, to w roku 1952 spadł on do 2-2,5%.

Wielkie sukcesy osiągnęły ludowo-demokratyczne Węgry w rozwoju kultury. W kraju szybko rośnie sieć szkół, wyższych zakładów naukowych, teatrów i domów kultury. Państwo przejawia wielką troskę o urządzenia miast i osiedli i realizuje szereg kroków, skierowanych na polepszenie bytu ludzi pracy. Nieustannie wzrasta sieć zakładów leczniczych.

Według budżetu państwowego na rok 1952 61,5% wydatków przeznaczono na rozwój gospodarki narodowej, a 14,4% na cele socjalne i kulturalne; 13% środków, asygnowanych na rozwój gospodarki, przypada na inwestycje w rolnictwie, w pierwszym rzędzie na wzmocnienie sektora socjalistycznego. Wzrosły o 80% w porównaniu z rokiem 1951 inwestycje na budownictwo i urządzenia miejskie. Na prace naukowo-badawcze przeznaczono 264 milionów forintów. Na prace naukowo-badawcze przeznaczono 1951. Wydatki na ochronę zdrowia przewyższyły o 44% analogiczne pozycje budżetu zeszłorocznego.

Sesja Zgromadzenia Państwowego Węgierskiej Republiki Ludowej zatwierdziła w grudniu 1952 roku budżet państwowy na rok 1953. W swej nowie budżetowej węgierski minister finansów stwierdził, że budżet na rok 1952 zostanie wykonany zgodnie z preliminarem po stronie rozchodów, podczas gdy dochody będą nawet cokolwiek przewyższać ustawę. Zatwierdzony na rok 1953 budżet przewiduje po stronie dochodów sumę 52.739 milionów

forintów, rozchody zaś w sumie 51.864 milionów forintów. W ten sposób przewidywana nadwyżka dochodów nad wydatkami wyniesie 875 milionów forintów. Podstawowa część dochodów osiągnięta zostanie z sektora socjalistycznego.

Wydatki budżetowe wzrosły w porównaniu z rokiem 1952 o około 22%. Główna ich część /61,2%/ pójdzie na rozwój gospodarczy kraju. W roku 1953 zostanie oddany do eksploatacji kombinat hutniczy imienia Stalina, kontynuowana będzie budowa elektrowni w Inota i w Kazinbarczik, elektrowni wodnej w Tiszalóczy metra budapeszteńskiego i innych budowli. Wielkie sumy inwestowane będą w rozwój rolnictwa. Wieś otrzyma większą ilość traktorów, kombajnów i innych maszyn rolniczych. Poważnie wzrosły wydatki na urządzenia społeczno-kulturalne i na oświatę. W roku bieżącym rozpocznie się budowa budapeszteńskiego stadionu ludowego, obliczonego na 100.000 ludzi. Ilość kin wzrośnie do 2.600. W każdym komitacie zostanie uruchomionych 15 - 20 nowych klubów wiejskich, po całym kraju pobudowane będą nowe szpitale, szkoły itd.

Budżet państwowy na rok 1953, zarówno w swej strukturze jak i w treści świadczy o ogromnym rozwoju gospodarki narodowej kraju i odzwierciedla pokojową pracę twórczą ludu węgierskiego.

+ + +

Nieustannemu rozwojowi gospodarki Węgierskiej Republiki Ludowej towarzyszy szybki wzrost jej handlu zagranicznego, rozwijającego się zgodnie z narodowym planem gospodarczym. Handel zagraniczny w ludowych Węgrzech służy sprawie budownictwa socjalizmu, w poważny sposób przyczynia się do przyspieszenia industrializacji kraju i podwyższenia dobrobytu ludzi pracy. Charakterystyczną cechą tego handlu jest nieustanny wzrost obrotów towarowych ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej, bowiem u podstaw współpracy tych krajów leży szczerze pragnienie niesienia sobie braterskiej pomocy i osiągnięcia wspólnego rozwoju gospodarczego.

Na skutek wojennych zniszczeń w końcu roku 1944 i w pierwszej połowie 1945 roku handel zagraniczny Węgier nie posiadał prawie żadnego znaczenia. Jednak już w drugim półroczu 1945 roku, po zawarciu pierwszego powojennego układu radziecko-węgierskiego o obrotach towarowych i płatnościach, handel zagraniczny się ożywił, a w roku 1948 obroty handlowe kraju przekroczyły poziom przedwojenny. W roku 1950 wzrósł on ponad czterokrotnie w porównaniu z rokiem 1946, a w roku 1951 przekroczył poziom roku 1950 o 20% i nadal wzrastał.

Taki wzrost obrotów towarowych w poważnej mierze jest rezultatem rozwoju stosunków gospodarczych Węgierskiej Republiki Ludowej ze Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich. W ciągu czterech lat /1947-1950/ radziecko-węgierskie obroty towarowe wzrosły pięciokrotnie, a w roku 1951 powiększyły się jeszcze bardziej. W styczniu roku 1952 Związek Radziecki i Węgry podpisali długoterminową umowę o wzajemnych dostawach towarów, zgodnie z którą obroty towarowe między tymi krajami winny poważnie wzrosnąć w latach 1952-1955. Równocześnie została podpisana umowa o dostawach w tymże okresie ze Związku Radzieckiego dla Węgierskiej Republiki Ludowej kompletnego wyposażenia

szeregu wielkich przedsiębiorstw oraz o okazaniu Węgrom pomocy technicznej. Umowy te zapewniają planowe dostawy wyposażenia, surowców i materiałów, niezbędnych dla wykonania narodowych planów gospodarczych Węgier, w zamian za węgierskie wyroby przemysłowe i artykuły rolnicze.

Ścisłe, coraz bardziej umacniające się i rozszerzające stosunki gospodarcze istnieją między Węgierską Republiką Ludową a innymi państwami obozu demokratycznego. Drugie po Związku Radzieckim miejsce w węgierskich obrotach handlowych zajmuje Czechosłowacja. Poważnie rozszerzył się handel z Polską i Niemiecką Republiką Demokratyczną. Pomyślnie rozwijają się stosunki Węgierskiej Republiki Ludowej z Chińską Republiką Ludową. Umowy zawarte z krajami demokracji ludowej przewidują dalszy wzrost węgierskich obrotów towarowych z tymi krajami. Na przykład umowa z 19 stycznia 1952 roku ustala poważny wzrost wzajemnych dostaw polsko-węgierskich. Według tej umowy Węgry dostarczają Polsce metali, autobusów, lekarstw, wyrobów chemicznych, jak również zboża i innych artykułów rolniczych, otrzymując za to z Polski węgiel, koks, metale, wagony towarowe, budulec i inne towary.

W obecnej chwili przeważająca część węgierskich obrotów zagranicznych przypada na handel ze Związkiem Radzieckim, krajami demokracji ludowej i Niemiecką Republiką Demokratyczną.

Związki gospodarcze Węgierskiej Republiki Ludowej z za-przyjaźnionymi krajami obozu demokratycznego nie ograniczają się tylko do dziedziny handlu zagranicznego: rozszerzają się i krzepną również inne formy współpracy gospodarczej. Wszystko to świadczy o tym, jakie nieograniczone są u wolnych narodów, budujących swe stosunki na zasadach poszanowania niezależności narodowej, równości i wzajemnych korzyści, możliwości wzmacniania i rozszerzania współpracy gospodarczej.

Dzięki pomyślnemu rozwojowi przemysłu węgierskiego gwałtownie zmieniła się struktura towarowa eksportu i importu tego kraju. Przed wojną eksport węgierski w prawie 70% składał się z towarów pochodzenia rolniczego; obecnie ponad połowa eksportu przypada na gotowe wyroby przemysłowe. Pomiedzy eksportowanymi przez Węgry towarami poważne miejsce zajmuje dziś produkcja przemysłu maszynowego, wyroby metalowe, jak również wyroby włókiennicze.

Pomoc Związku Radzieckiego, który zbudował już społeczeństwo socjalistyczne i pomyślnie realizuje przejście od socjalizmu do komunizmu, oraz współpraca gospodarcza z krajami ludowo-demokratycznymi, przyczyniają się do szybszej przebudowy węgierskiej gospodarki narodowej, do planowego uprzemysłowienia kraju i budowy podstaw socjalizmu. Rozwijają się obroty towarowe, wolne od wpływów kapitalistycznych kryzysów i żywiołów rynkowych, obroty, pozwalające Węgrom otrzymywać światowym rynku demokratycznym niezbędne im urządzenia i surowce oraz zbywać na nim swoje towary.

Ustrój ludowo-demokratyczny, wypełniający funkcje dyktatury proletariatu, otworzył szerokie możliwości dla likwidacji poprzedniego zacofania gospodarczego Węgier, dla uprzemysłowienia kraju. Postępując za przykładem Związku Radzieckiego i opierając się na jego braterskiej pomocy, ludzie pracy Węgierskiej Republiki Ludowej z entuzjazmem budują nowe życie. Potwierdzają to nowe poważne sukcesy w rozwoju ekonomiki i kultury kraju, osiągnięte w 1952 r.

W przeciwieństwie do krajów kapitalistycznych, gdzie życie gospodarcze rozwija się nie w interesie ludzi pracy, a w interesie zabezpieczenia kapitalistom maksymalnych zysków, pomyślny rozwój przemysłu i produkcji rolnej w ludowo-demokratycznych Węgrzech zapewnia systematyczne podwyższenie stopy życiowej mas ludowych.

Osiągnięcia Węgierskiej Republiki Ludowej są poważnym wkładem w walkę postępowej ludzkości o ustanowienie trwałego pokoju.

/Wniesznaja Torgowla, Nr 2/

